

- CZEKAJĄC NA PAPIEZA
- ŻYCIE W ARMII SOWIECKIEJ
- PUBLICYSTYKA PODZIEMNA DLACZEGO BEZ PRZEMOCY

ECHO TYGODNIA echo weekly

Niecenzurowany magazyn dla każdego

Nr 32

Toronto 19.05.1983

Cena \$1

WALKA W PZPR Jaruzelski pod ostrzałem Kremla

W ubiegłym tygodniu ukazał się nowy numer sowieckiego pisma *Nowoje Wremia*, wydawanego jednocześnie w kilku językach (polska wersja nosi tytuł *Nowe Czasy*, angielska *New Times*), poświęconego sprawom ideologicznym. W numerze znajduje się tekst, który zarówno zachodni dyplomaci jak i polscy eksperci w sprawach polityki uznali za adresowane do Jaruzelskiego ostrzeżenie, że jego polityka budzi dezaprobatę w Moskwie.

Tekst jest atakiem na wicepremiera Mieczysława Rakowskiego bliskiego współpracownika Jaruzelskiego, byłego redaktora naczelnego tygodnika *Polityka* nadal ściśle związanego z tym pismem. Rakowski nie jest wymieniony z nazwiska, lecz nie można mieć najmniejszych wątpliwości, że to o niego chodzi. *Nowoje Wremia* zarzucają nie wymienionemu z nazwiska redaktorowi *Polityki*, że w wywiadzie z włoską dziennikarką Orianą Fallaci powiedział, że partia się rozleciała, zbankrutowała pod względem intelektualnym i politycznym, nie jest zdolna do zorganizowania społeczeństwa, a nade wszystko nie jest zdolna do jego obrony.

Sowieckie pismo stwierdza, że peerelowska *Polityka* jest "alergiczną na realny socjalizm". Pismo atakuje kilku innych członków ekipy Jaruzelskiego i wymienia ich po nazwisku. Wśród zaatakowanych znajdują się Andrzej Werblan, który dawniej zajmował się sprawami ideologicznymi w partii, Jerzy Wiatr, profesor socjologii i dyrektor Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC partii i Daniel Passent, dziennikarz, członek zespołu warszawskiej *Polityki*. *Nowoje Wremia* specjalnie wyróżnia Passenta za stwierdzenie, że przyszłość Polski jest uwarunkowana "realiami geograficznymi", co w powszechnie przyjętym kodzie oznacza możliwość sowieckiej inwazji, wobec której kraj byłby bezbronny.

W kilka dni później, 11 maja, nadeszły z drukarni pierwsze egzemplarze nowego numeru warszawskiej *Polityki*. Numer poświęcony jest obronie ekipy Jaruzelskiego w odpowiedzi na krytykę ze strony *Nowoje Wremia* i ze strony "twardogłowych" w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Nowa *Polityka* zawiera podpisany felieton rzecznika rządu Je-

rzeżo Urbana, wymierzony w twardogłowych. Wskazuje na ich posunięcia, które jego zdaniem zmierzają do tego, by wykorzystac artykuł w *Nowoje Wremia* w celu zdobycia władzy. Wykpiwa ich, pisze, że wydaje im się, że wystarczy naładowac bron papierem (Tłumaczymy z angielskiego, w oparciu o korespondencję Johna Kifnera z *New York Times'a*).

U dołu, w poprzek strony 11 *Polityki* znajduje się odpowiedź na artykuł w *Nowoje Wremia*. Dwie trzecie tekstu w *Polityce* zawiera streszczenie sowieckiego artykułu, potem następują przypisy, które mają wykazać, że cytaty w *Nowoje Wremia* albo zostały przeinaczone albo wyrwane z kontekstu.

Polityka stwierdza na przykład, że zdanie w którym cytowany autor popiera "system socjalistyczny" zostało spreparowane tak, że stanowi podstawę do oskarżenia autora o popieranie "pluralizmu zamiast socjalizmu".

Stwierdza też, że w oryginalnym tekście na który powołuje się *Nowoje Wremia* oskarżając autora o to, że popiera "zrewido-

Ciąg dalszy str 6



Znow mogą się przydac kule

Pobity na śmierć na posterunku MO

Na skutek bestialskiego pobicia na posterunku MO w Warszawie zmarł w sobotę 14 maja osiemnastoletni Grzegorz Przemysław Zachodni. Podejrzanie, że jest to akt zemsty i terroru ze strony władz wobec matki ofiary, pracującej w prymasowskim Komitecie pomocy uwięzionym.

Krytycznego dnia, w czwartek 12 maja, maturzysta Grzegorz Przemysław wraz z trzema kolegami opuścił winiarnię na Starym Mieście w Warszawie. W winiarni obchodzili pomysłne zdanie matury. Przed winiarnią zatrzymał ich patrol MO. Milicjanci sprawdzili ich dokumenty, trzech kolegów Przemysława odesłali do domu, a jego samego zabrali na po-

bliski komisariat MO przy ul. Jezuckiej.

Na komisariacie milicjanci bili go dopóki nie dostał ataku drgawek. Później, przed śmiercią powiedział matce, że wymierzano mu ciosy w żołądek i powalono na ziemię kopano w brzuch.

Milicjanci wezwali lekarza, stwierdzili, że chłopiec jest chory psychicznie i polecieli skierować go do kliniki psychiatrycznej. W tym czasie na komisariacie zjawiła się matka ofiary. Na skutek jej interwencji pozwolono przewieźć syna do domu. W domu przez całą noc Grzegorz miał ostre bóle.

Matka wezwała pogotowie

ciąg dalszy str 7

ECHO TYGODNIA

Niecenziowany magazyn dla każdego

wydają:

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

redagują:

Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,
Grazyna Stońska, Anne Steele, Zofia Bończa,
Jerzy Rudolf, Leszek Mech i inni.
Przedstawiciel Tadeusz Shopian

NOWY ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St.

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

531-5523

UWAGA dyżury przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

Prenumerata półroczna \$ 25, roczna \$ 50

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal \$ 5

Stałe ogłoszenia w kątku handlowym

2 kolumny x 1 cal \$ 10

3 miesiące \$ 42

1 kolumna x 2 cale \$ 10

Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy

1/2 strony \$ 175

i jej poszukiwaniu bezpłatnie

1 strona - \$ 350

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w opublikowanych
artykułach i materiałach

Terror selektywny jako metoda kontroli

Za Stalina mordowało się masowo, kogo popadło. Tak jak dziś w Ameryce Południowej, choć na nieporównywalnie większą skalę. Kiedy Andropow został szefem KGB, metoda została wysublimowana, udoskonalona i unowocześniona. Wzorując się na zachodnich specjalistach w dziedzinie wydajności pracy, przyjęto zasadę dążenia do maksymalnych wyników przy możliwie minimalnym nakładzie środków.

Stalinowski terror masowy przekształcił się w terror selektywny. Cel pozostał ten sam - przekształcić obywateli w bierną masę, dającą się bez oporu ugniatać w dowolny kształt rękami władcy. I mechanizm się nie zmienił - mechanizm paralizowania strachem.

Co zrobić z obywatelem, który się głośno skarży na władzę? Rozwiązanie najprostsze - zastrzelić albo zabić powoli, posyłając do lagru. Bywa to jednak kosztowne i kłopotliwe. Może wystarczy go wezwąć na "rozmowę uświadamiwiającą"? Wyrzucić z pracy? Przykazać "oburzonym obywatelom" by go pobili w ciemnym zaułku? Eskalacja nacisku, stosowanie metod minimalnych.

Jak zastraszyć setki tysięcy i miliony obywateli? Nie trzeba mordować tysięcy, by milionom wpaść lęk przed nagłą, brzydką śmiercią z ręki władzy. Wystarczy kilka dobrze zareklamowanych morderstw na starannie wyselekcjonowanych ofiarach. Wystarczy terror selektywny.

Jaruzelski praktykuje taki właśnie selektywny terror. Ostatnim przykładem jest zamordowanie osiemnastoletniego maturzysty Grzegorza Przemyska, syna literatki związanej w prymasowskim Komitecie pomocy uwięzionym i ich rodzinom. Kilka dni wcześniej tajniacy włamali się do pomieszczenia komitetu przy klasztorze siostry Franciszkanek, wywieźli kilku pracowników za miasto, pobili.

Morderstwo jako instrument politycznej kontroli jest rzeczą ohydą i haniebną, niezależnie od tego, czy się morduje selektywnie czy masowo.

Jacek Adolf

SOLIDARITY SUPPORT COMMITTEE OF TORONTO
TORONTOŃSKI KOMITET POPARCIA SOLIDARNOŚCI

P O Box 174 Etobicoke Ontario M9C 4V2
tel.: (416) 621-0255 (English & Polish) 255-2951 (Polish)
532-8809 (Eng & Pol) 531-2738 (Eng. & Pol.)

SOLIDARNOŚĆ

The name of Grzegorz Przymek will be remembered in Poland

This 19 year old boy was celebrating his completion of high school with friends on May 5th when the hated zomo decided to once again exercise its brutal authority on Polish people. The World saw the beatings on Television. Many people were permanently injured but young Grzegorz died from the consequences of the extreme brutality exerted on him. His life snuffed out when it was beginning.

World opinion quakes at the killing of Grzegorz Przymek, the son of a St. Martin Church volunteer worker Barbara Sadowska, a well known intellectual herself injured on the third of May when police raided the Convent of the Sisters of St. Francis and physically assaulted women inclusive of nuns. The World deplors such cowardly action by brutes.

On behalf of all Solidarity Support Committees in Canada we send sincerest condolences to Mrs. Sadowska.

Some of these Committees will be organising Memorial Services and we urge all Canadians of good will to participate.

We hope that a Memorial Fund in honour of Grzegorz Przymek can be organised to aid St. Martin's Church Warsaw in performing its charitable work.

R. Kolasiewicz

President

● **Prezydent Libanu nalega na Sekretarza Stanu USA by wrócił na Środkowy Wschód** Po podpisaniu porozumienia o wycofaniu zagranicznych wojsk z Libanu pomiędzy Izraelem i Libanem prezydent Libanu A Gemayel zwrócił się z apelem do Sekretarza Stanu USA G Shultza by wrócił na Środkowy Wschód i pomógł w negocjacjach dotyczących wycofania obcych wojsk pomiędzy Libanem i Syrią. Tymczasem Syria oznajmiła zdecydowanie iż nie podpisze porozumienia i nie wycofa z Libanu swych wojsk. Zas przywódca PLO Y Arafat oświadczył że PLO jako jedyny rozwiązanie sytuacji w Libanie widzi wszędzie szeroko zakrojonych działań militarnych.

● **Większość sowieckich uczonych wyjeżdżających w ramach wymiany naukowej do USA to mernoty, bądź złodzieje technologi** Według M. Takara matematyka sowieckiego który wyemigrował do USA w 1977 roku przybywający do USA w ramach wymiany naukowej sowieccy uczeni są w większości albo biurokratycznymi mernotami o sprawdzonej postawie ideologicznej albo szpiegami starającymi się ukraszać jak najwięcej technologicznych tajemnic.

● **W Nikaragui powstaje rybacki port przykrywką dla sowieckiej ekspansji militarnej w Ameryce Łacinijskiej** Według umowy podpisanej w Moskwie ZSRR zbuduje w małym porcie nikaraguańskim na wybrzeżu Pacyfiku przystanek i suchy dok dla sowieckich statków rybackich. Zdaniem niektórych przedstawicieli administracji USA port będzie pełnić funkcje morskiej bazy wojennej domilitarnej ekspansji sowieckiej w Ameryce Łacinijskiej.

● **Amerykański Sekretarz Obrony ostrzega ZSRR przed udziałem w wojnie na Środkowym Wschodzie**

C Weinberger na spotkaniu z Komitetem Żydów Amerykańskich powiedział że jakkolwiek udział Sowietów w wojnie na Środkowym Wschodzie spotka się z kontratakami Moskwa podkreślił C Weinberger popelnia niebezpieczny błąd jeśli sądzi że uda jej się zmusić USA do odstąpienia od zobowiązań obronnych wobec Izraela.

● **Prezydent Reagan "wygrywa" pieniądze na "MX"** Prezydent Reagan wyśtosował osobisty list do 9 umiarkowanych kongresmenów by przekonać ich, że jest poważnie zainteresowany kontrolą zbrojen. Wkrótce po tym odbyło się głosowanie w kluczowym podkomitecie Izby Reprezentantów który stosunkiem głosów 9 do 3 odmroził 625 mln dol na badanie i rozwój pocisków rakietowych MX. Fundusz zablokowany w ub r przez Kongres.

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Komsomoł atakuje muzykę pop** W związku z olbrzymią popularnością zachodnich zespołów muzycznych stylu pop wśród młodzieży sowieckiej na zorganizowanej w Moskwie przez Komsomoł konferencji prasowej jego przedstawiciel powiedział "Jesteśmy przeciwko bezdusznej, amoralnej muzyce, antyartystycznym manifestacjom z okropnym, ogłuszającymi rytmem bez sensu i bez smaku. Żaden kraj nie zgodzi się, że jest to konieczne dla jakiegokolwiek grupy wiekowej młodzieży".

● **Wietnam wysłał nowych żołnierzy do Kambodży w dzień po tym jak oświadczył, że rozpoczęła częściowe wycofywanie wojsk** 2 maja dziennikarze zachodni zostali zaproszeni na świadków rozpoczęcia częściowego wycofywania wojsk wietnamskich z Kambodży. Zdaniem dziennikarzy około 1500 żołnierzy wietnamskich przekroczyło granicę. Następnego dnia Wietnam przysłał 2000 nowych żołnierzy do południowej Kambodży, powiedział sekretarz generalny tajlandzkiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Szacuje się, że obecnie okupuje Kambodżę około 180 tys. armia wietnamska.

● **Junta chilijska zaaresztowała 1000 osób w Santiago** W odwecie za niedawne demonstracje uliczne wojsko i policja zaaresztowały podczas łapanki w dwóch dzielnicach Santiago około 1000 osób zamykając ich na stadionie. Po sprawdzeniu część z nich zwolniono, część zabrano na posterunki. Podczas samych demonstracji ulicznych policja zastrzeliła co najmniej dwie osoby i zaaresztowała 350.

● **Wkrótce rehabilitacja Galileusza?** Papież Jan Paweł II na spotkaniu z uczonymi z całego świata powiedział, że potępienie przez Kościół Galileusza za głoszenie koncepcji, iż Ziemia porusza się wokół Słońca było "poważnym niezrozumieniem".

● **Prezydent R. Reagan drastycznie zmniejsza import cukru z Nikaragui** Z dniem 1 października br. roczny import cukru z Nikaragui wyniesie 6 000 ton, a nie jak dotychczas 58 800 ton. Różnicę pokryje zakup cukru w Hondurasie, Salwadorze i Kostaryce. "Te trzy kraje - stwierdza oświadczenie Białego Domu - doświadczają olbrzymie problemy spowodowane w części przez dywersję i gwałt ekstremistyczny popierane przez Nikaraguę. Mamy nadzieję, że odmawiając Nikaragui wymiany zagranicznej i korzyści płynących z wysokiej, amerykańskiej ceny na cukier zredukujemy źródła umożliwiające temu państwu finansowanie jego zbrojenia i popieranie dywersji oraz gwałtu ekstremistycznego w regionie". Cukier jest dla Nikaragui czwartym dobrem eksportowym i nieomal wszystek był eksportowany do USA. USA importuje około 2,8 mln ton rocznie i mniej więcej tyle samo produkuje na rynku wewnętrznym. Ponad 20 lat temu USA nałożyła embargo na cukier kubański.

● **Międzynarodowy Czerwony Krzyż oskarża Iran i Irak o zbrodnie wojenne** Międzynarodowy Czerwony Krzyż wystosował raport dotyczący zbrodni wojennych Iranu i Iraku do 154 krajów-sygnatariuszy Konwencji genewskiej z roku 1949. W raporcie podkreśla, że obie strony dokonują egzekucji jeńców wojennych, nie udzielają pomocy medycznej rannym skazując ich tym samym na śmierć oraz dokonują bombardowań ludności cywilnej. Raport wskazuje Iran jako gorszy ponieważ więzi on od 45 do 50 tys. więźniów wojennych w porównaniu z 6 tys. więzionymi przez Irak. Ponadto Iran stosuje taktykę gry na zwłokę i nie pozwala przedstawicielom Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na wizytację obozów jenieckich. Irak zezwala na taką wizytację raz w miesiącu.

ODWET MUŁŁY

Nie ulegało wątpliwości, że od samego początku jednym z podstawowych hasel rewolucji islamskiej w Iranie był antyamerykanizm. Kiedy świat drżał o życie kilkuset zakładników amerykańskich iranska partia komunistyczna "Tudeh" poparła - z polecenia Kremla - rewolucję polityczną i religijną Khomeiniego ostrożnie domagając się także społecznej Cywilizowany świat - zwłaszcza zachodni - mógł się za-

sadnie obawiać, że mienawieść mułłów do USA stworzy okazję dla ZSRR, której nigdy nie miał w Iranie by czasów szacha. Ale niedawno "szalony mułła" skonczył kremlowskie próby opanowania jego rewolucji, usuwając z Iranu 18 dyplomatów sowieckich jako szpiegów i delegalizując "Tudeh". Ten ostatni akt odbył się zresztą według scenariusza, który wcześniej do perfekcji opanowali sami Sowietci. Najpierw

zaaresztował 7 przywódców "Tudeh" oskarżając ich o zdradziecką działalność. Potem - zmusił ich do tego - by wystąpili "dobrowolnie i ze skruchą" w telewizji i oznajmił narodowi, że nie zajmowali się niczym innym tylko szpiegowaniem dla Sowietów. Potem zdelegalizował "za sabotaż w fabrykach" samą partię, a kilka tysięcy jej członków znalazło się w więzieniu. Co ich czeka z rąk rewolucyjnych trybunałów islamskich łatwo przewidzieć.

A Moskwa? Uznała Iran za teren stracony i wznowiła dostawę broni do Iraku. Oglądamy - rzadko - przegraną Sowietów. Ciosy zostały zadane przez niemniej totalitarny reżim posługujący się niemniej zbrodniczymi metodami walki. Nie chcę powiedzieć, że Zachód powinien pójść w ślady Khomeiniego. Ale powinien pamiętać o detencie

SWIATOWIT

ECHO TYGODNIA przyłącza się do apelu przedstawicieli PCAG o wysyłanie listów do p. Barbary SADOWSKIEJ, której syn zmarł w Warszawie na skutek bestialskiego pobicia przez milicję

Adres

P Barbara SADOWSKA
00-012 Warszawa
ul. Hibnera 13 m 94
Poland

Pokoj jako ostateczny cel w rzeczy
wistosci - oznacza kontrolę komunizmu
nad światem

LENIN

PACYFIZM UPAŃSTWOWIONY

Do Kanady zawitała delegacja komitetu pokojowego z ZSRR Podczas 11 dniowej wizyty odwiedza Montreal, Toronto, Vancouver, Edmonton, Winnipeg i Ottawę

Zamierza mówić Kanadyjczykom o znakomitej pracy, jakiej dokonano w jej kraju w walce przeciw zbrojeniom nuklearnym

Dr Andrej Romodanow, wysoki funkcjonariusz państwowy Sowietów i szef delegacji, zwierzył się podczas wywiadu kanadyjskim dziennikarzom, że "sowiecki ruch pokojowy nie odczuwa potrzeby opozycji wobec sowieckiego rządu" (choćby z powodu wprowadzenia przez niego nowych rakiet SS-20) Romodanow uważa, że działacze sowieckiego ruchu pokojowego nie powinni kierować swych protestów przeciw rządowi, który w sposób oczywisty opowiada się za detente "Pokoju" delegacja sowiecka miała liczyć 4 osoby Przyjechały tylko dwie Jedna z osób zachorowała, a jedna nie dostała wizy kanadyjskiej w ambasadzie w Moskwie Był nim W F Dwinin, naczelny redaktor państwowego sowieckiego radiokomitetu Władze imigracyjne, które odmówiły mu wizy nie złożyły w tej sprawie wyjaśnień

Z Romodanowem przybyła A Knodariewa, przewodnicząca wydziału spraw międzynarodowych przy sowieckim Komitecie Pokoju Ona również nie dostrzega potrzeby walki ze zbrojeniami w Sowietach, gdyż, jak stwierdziła podczas wywiadu,

realnym zagrożeniem pokoju są amerykańskie rakiety Pershing II i Cruise w Europie

Delegaci nie podjęli dyskusji nad listem otwartym Trudeau do prasy anglosaskiej, który ukazał się w ubiegłym tygodniu W liście tym premier, odpowiadając na liczne listy i protesty przeciw badaniu rakiet Cruise na terenie Alberta, stwierdził m in , że podczas gdy na Zachodzie pojawia się wielka opozycja przeciw zbrojeniom nuklearnym, nie widac analogicznego krytycyzmu w Sowietach Sowieci, podejrzewał w liście premier, mieli widac nadzieję na zorganizowanie jednostronnego protestu w krajach demokratycznych

Knodariewa określiła list Trudeau "jako problem kanadyjski

Delegacja sowiecka została zaproszona przez Kanadyjski Kongres Pokoju Sowiecki Komitet Pokoju jest organizacją nieprzesładowaną przez rząd w przeciwieństwie do organizacji pacyfistycznej w Sowietach domagającej się obopólnego rozbrojenia Wg Knodariewej 180 milionów obywateli podpisało protest przeciw wysiłkowi zbrojen Można podejrzewac, że była to petycja przeciw rozmieszczeniu rakiet Cruise w Europie Zachodniej, którą poprzedziła kampania prasowa głosząca zagrożenie 20 milionów obywateli radzieckich

Ray Stevenson, wiceprezes Kanadyjskiego Komitetu Pokoju potępił list premiera Trudeau za jak to określił "zimnowojenną retorykę"

Zbiórki pieniężne przeprowadzone przez PCAG przed konsulem podczas demonstracji i ofiary składane do puszek umieszczonych w polskich punktach handlowych i Credit Union

Demonstracja 13 lutego 1983 roku z puszek w lutym	\$ 144 29 \$ 156 37
Demonstracja 13 marca z puszek w marcu	\$ 429 62 \$ 156 17
Demonstracja 13 kwietnia z puszek w kwietniu	\$ 211 08 \$ 108 77
Demonstracja 13 maja z puszek w maju	\$ 205 77 \$ 105 16

Po odciążeniu kosztów organizacji zbiórki, pieniądze są przekazywane do kraju przez paryską "Kulturę"

Skarbnik PCAG
Ryszard Kenny Krajewski

Ciekawe odkrycie w jeziorze Ontario

Przed ośmiu laty odkryto na dnie jeziora Ontario na głębokości 91 metrów dwa drewniane okręty Gwałtowna burza 1813 roku spowodowała zatonięcie dwu okrętów wojennych USA wraz z załogą 53 marynarzy Znaczna głębokość sprawiła, że statki jak i prawie wszystkie przedmioty są w doskonałym stanie Odnalezione statki wzbudziły zainteresowanie historyków, archeologów i wszelkiej masy dziennikarzy Wiadomość o odkrytych statkach stanowią nagłówki czolowych publikacji w Kanadzie i USA takich jak National Geographic, New York Times i Los Angeles Times

W 1975 roku dr Dan Nelson dentysta z St Catharines, amator archeolog zlokalizował zatopione statki Po latach poszukiwan dr D Nelson ustalił, że statki znajdują się sześć mil na północ od miejscowości Port Dalhousie Królewskie Ontariojskie Muzeum wspomagało D Nelsona jednak nie chciało włączyć się w projekt wydobycia

Radny miasta Hamilton, amator historyk Mr McCulloch wspólnie z ówczesnym mayorem miasta Jack MacDonal-

dem rozpoczęli starania w Stanach Zjednoczonych o nadanie tychże statków na własność miastu Hamilton Starania za konczyły się sukcesem, bo w 1979 roku marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych zrzeka się własności na rzecz miasta Hamilton

Obecnie miasto rozpoczęło przygotowania do wydobycia statków z dna jeziora Ontario i ma w planie utworzyć muzeum na terenie Confederation Park Tak więc wkrótce Hamilton słynny będzie nie tylko z produkcji stali oraz drzyny futbolowej Tiger Cats, ale stanie się atrakcją dla turystów i badaczy przeszłości Komitetowi utworzonemu do realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia przewodniczy wspomniany wyżej radny miejski Mr McCulloch powiada on "It is an international project, the scientific interest is world wide" Wiadomości o wojnie z 1812 roku są raczej mierne po obu stronach granicy, tak więc w niedalekim czasie dowiemy się nowych szczegółów historii Całe zespoły uczonych konserwatorów, inżynierów pracują nad tym projektem Muzeum zajmie

Widac więc wyraźnie, że kanadyjski ruch pacyfistyczny i sowiecki pacyfizm upaństwowiony idą w jednym kierunku rozbrojenia Zachodu Nie wydaje się natomiast, by zaproszenie zwolenników rozbrojenia Zachodu przysłużyło się tej sprawie

Ich wypowiedzi powinny uswiadomic bowiem naiwnym miłośnikom pokoju za wszelką cenę, że walcząc o rozbrojenie Zachodu nie znajdą po drugiej stronie uczciwych partnerów, że wygrana zachodnich pacyfistów może być wygraną sowieckich militarystów, a to stanowi pierwszy osmielający krok do konfliktu zbrojnego, którego tak bardzo się pacyfisci boją

A właściwie, czego tu się bac skoro kanadyjski pacyfista pragnie "nie bomb, lecz pracy" Dla tych, co przeżyją sowieccy pacyfisci znajdują z pewnością zajęcie W formie skoncentrowanej

G F

Chcesz zaprotestować przeciw wizycie sowieckich pacyfistów na usługach militarne go rządu?

Przyjdź na demonstrację w sobotę 21 maja, godz 10 30, 208 Spadina "CHINA COURT"

TORONTO

W Toronto gościł z odczytem o Solidarnosci Jan Nowak-Jeziorański Dom SPK dawno nie oglądał tak licznej rzeszy słuchaczy Na zdjęciu Jan Nowak apeluje o pomoc dla Kraju



BIURO POMOCY
NOWO PRZYBYŁYM →
przy 192 Garden Ave ,
tel 532-1126,
czynne poniedziałek - piątek
od 10 rano do 4 po poł ,
wtorek od 10 rano do 8 po poł

pomaga nowo przybyłym
w następujących sprawach
- ogólna informacja
- sprawy imigracyjne
- tłumaczenia, wypełnianie
podan
- akcja sponsorowania
- pośrednictwo w szukaniu
pracy i mieszkan

Biurowi prowadzi również
MAGAZYN RZECZY
UŻYWANYCH

przy 212 Cowan Ave
(róg Queen St W)

Czynny - wtorki 5-8
- czwartki 1-8
- soboty 12-3

serdecznie dziękuję wszystkim za okazaną pomoc dla nowo przybyłych Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać zbędne meble, sprzęt kuchenny materiały do szycia oraz zaoferować pracę lub mieszkania do wynajęcia o skontaktowanie się z naszym biurem Tel 532-1126 w godz od 10 do 4 po poł

Biuro Pomocy Społecznej, 128 Fern Ave informuje, że w okresie od 25 stycznia 1983 do 25 kwietnia 1983 otrzymało donacje na cele społeczne od następujących osób

Antoniewska Barbara	1 00
Błazejewska Jadwiga	10 00
Basarab Roman	5 00
Dawidowicz Joe	77 00
Gocalska Regina	5 00
Grzeszo Marcella	2 00
Hodczak Anna	3 00
Hojka Stefan	20 00
Jurski Tadeusz	10 00
Kato Alice	20 00
Kiersnowski Anna	2 00
Leśniewski Józef	20 00
Miekus Paweł	5 00
Patola Jerzy	10 00
Rymont-Lapinska Janina	10 00

Dziękujemy

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM
MIĘDZYORGANIZACYJNE
BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel 532-1126

KOMITET POMOCY
POLSKIM UCHODźCOM
357 Runnymede Rd.
Tel 766-6191

OŚRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley St
Tel 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave.
Tel 533-9471

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM

przy KPK okręg TORONTO
206 Beverley St tel 979-9634

Założony w 1974 r oferuje szeroki asortyment informacji i pomocy Polonii zamieszkałej w Toronto i okolicy, a szczególnie nowym Imigrantom (do 36 miesięcy pobytu w Kanadzie) i osobom z Pozwoleniem Ministra

Na naszą pomoc składają się

- ogólna informacja o Kanadzie
- skierowanie do właściwych instytucji (kanadyjskich i polskich)
- wypełnianie formularzy, pisanie listów i podan
- pośrednictwo w załatwianiu spraw z różnych dziedzin życia,
- poszukiwania mieszkań i pracy
- ustne i pisemne tłumaczenia
- uwierzytelnianie podpisów
- legalizowanie kopu

Biuro otwarte od poniedziałku do piątku

w godzinach 10 rano - 4 po południu

Usługi bezpłatne

Prosimy o telefoniczne uzgodnienie terminu wizyty

KOMUNIKAT SPECJALNY

W bieżącym roku czterech czcigodnych i zasłużonych kapłanów Konferencji Księża Polskich Wschodniej Kanady, obchodzi 50-cio lecie święcen kapłańskich oraz pracy społecznej w służbie Bogu i bliźnim

W związku z tym, Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej, składa słowa podzięk i najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomysłności i Łask Bożych Przewielebnym Księżom

Ks Józef CAPIGA, C R
Ks Feliks KWIATKOWSKI, O M I
Ks Prałat Franciszek PLUTA
Ks Prałat Wawrzyniec WNUK

oby Bóg obdarzył ich zdrowiem w ich dalszej pracy dla Kościoła, Polonii, Polski i Kanady

/-/ R Kosian, O M I
Dyrektor K P K

/-/ Jan Kaszuba
Prezes Kongresu
Polonii Kanadyjskiej

CO SIĘ STAŁO Z "TRYBUNĄ LUDU"?

Niniejszym informujemy czytelników, że centralna biblioteka miasta Toronto (róg ulic Bloor i Yonge) przestała otrzymywać z Polski "Trybunę Ludu" Wg informacji kierownictwa biblioteki przyczyną wstrzymania dostawy są nieznanne Czyżby ktos odpowiedzialny za wysyłkę tej gazety doszedł do wniosku, iż reprezentuje ona tak niski poziom, że wstyd wysyłać ją zagranicę?

SŁOWNIKI
polskie, angielskie, francuskie
włoskie, hiszpańskie, niemieckie,
rosyjskie, TANIO,
w Montrealu, można zamawiać
dzwoniąc pod
nr 253-5198 wiecz

Za żelazną kurtyną

Spelży na niczym starania Zachodu, by uzyskać zezwolenie na emigrację z ZSRR Andrzeja D Sacharowa, 61-letniego fizyka i działacza w obronie praw człowieka

11 maja sowiecka agencja TASS podała, że Sacharow nie uzyskał zezwolenia na wyjazd, bo jest w posiadaniu tajemnic państwowych. Kilka godzin przed opublikowaniem tego oświadczenia żona Sacharowa, Helena G Bonner oświadczyła zachodnim reporterom, że są z mężem gotowi wyemigrować, by położyć kres "koszmarnej egzystencji", którą wodą od kiedy Sacharow został zesłany do miasta Gorki w 1980 roku

TASS napisał "Na Zachodzie bezpodstawnie podniesiono larum wokół nazwiska Sacharowa. Pojawily się informacje, sprovokowane przez zachodnie środki przekazu, o rzekomej podróży Sacharowa za granicę. W prasie sowieckiej wielokrotnie podkreślano, że z racji swej pracy naukowej, Sacharow jest osobą posiadającą ważne państwowe i wojskowe tajemnice. Z tej przyczyny i w interesie bezpieczeństwa państwowego, jest on pozbawiony możliwości wyjeżdżania za granicę. Zakaz ten wynika z sowieckiego ustawodawstwa i jest suwerennym prawem każdego państwa"

W podobny sposób uzasadniano zakaz lub opóźnienie wyjazdu na emigrację w przypadku innych sowieckich uczonych

Po opublikowaniu komunikatu TASS-a Helena Bonner stwierdziła, że dr Sacharow nie miał dostępu do żadnych tajemnic od maja 1968, kiedy odebrano mu dostęp do tajnych informacji, motywując to względami bezpieczeństwa. Informacje, które posiada mają obecnie bardzo ograniczoną wartość

"Poza tym, dodała Helena Bonner, wszelkie posiadane tajemnice mógł już przed wielu laty przekazać swym zachodnim kontaktom w Moskwie. Nie zrobił tego wtedy i nie zrobiłby tego i teraz"

Kwestia zagranicznego wyjazdu Sacharowa wyłoniła się po raz pierwszy w 1975 roku, kiedy odmówiono mu zezwolenia na wyjazd do Oslo do Norwegii, na uroczystość wręczenia mu Pokojowej Nagrody Nobla, przyznanej za działalność w obronie praw człowieka. Władze sowieckie uzasadniały odmowę twierdząc, że Sacharow jest w posiadaniu tajemnic państwowych. Ponownie, w ten sam sposób, uzasadniono odmowę wyjazdu w 1977 roku, kiedy uczony otrzymał zaproszenie na kongres amerykańskich związków zawodowych AFL-CIO w Los

Angeles. Oświadczone, że po 20 latach pracy w dziedzinie broni atomowych, Sacharow jest w posiadaniu tajemnic państwowych

Wysuwano ostatnio przypuszczenia, że Kreml złagodzi swe stanowisko. Od czasu ataku serca zdrowie Sacharowa nie było najlepsze, a ostatnio, jak się wydaje, znacznie się pogorszyło. Pogorszenie nastąpiło od czasu głodówki, którą Sacharow przeprowadził wraz z żoną w 1981 roku w skutecznym proteście przeciw odmowie wydania paszportu na wyjazd synowej, Lizy Aleksiejewej, która obecnie mieszka w USA w okolicach Bostonu

Jak informuje Helena Bonner, nieustanne śledzenie Sacharowa przez KGB zaczęło powodować u niego częste ataki depresji

Zachodni dyplomaci spodziewali się, że może Andropow zechce oczyścić atmosferę, zezwalając na emigrację Sacharowa i Anatola Szczaranskiego, specjalisty w dziedzinie komputerów, skazanego za zdradę w 1978 r

Andropow usilnie zabiega o poparcie na Zachodzie dla swych inicjatyw w zakresie kontroli zbrojen. Zwolnienie dwu najbardziej znanych na Zachodzie dysydentów mogłoby, zdaniem dyplomatów, pomóc tej kampanii

W ubiegłym miesiącu Uniwersytet Wiedeński zaprosił Sacharowa na wykłady. Zaproszenie wystosowano za pośrednictwem ministerstwa spraw

zagranicznych ZSRR. Powstała w ten sposób okazja, by wypuścić Sacharowa. Dyplomaci austriaccy wyrazili optymizm

W przeszłości Sacharow twierdził, że woli pozostać w Sowietach, łącząc pracę w dziedzinie fizyki z obroną praw człowieka

Dnia 10 maja w królewskim pałacu Buckingham w Londynie, wyrzucony z ZSRR, pisarz Aleksander Solżenicyn otrzymał nagrodę Templetona za rok 1983, za zasługi dla religii. Nagrodę, w wysokości 175 tys dolarów, wręczył 64-letniemu Solżenicynowi książę Filip. Była to jedna z rzadkich okazji, kiedy pisarz opuścił swój dom w stanie Vermont w USA

Solżenicyn jest pierwszym laureatem nagrody Templetona wyznania prawosławnego

W czasie uroczystości Solżenicyn wystąpił z mocnym przemówieniem, przepowiadając światu katastrofę, jeśli nie zjedzie z obecnej drogi ateizmu. Powiedział "Cały wiek dwudziesty został wciągnięty w wir ateizmu i samozniszczenia". Skrytykował Zachod za to, że bardziej polega na parasolu nuklearnym niż na ludzkiej odwadze i nieugiętości

Następnego dnia na konferencji prasowej w hotelu Claridge's w Londynie Solżenicyn oskarżył protestujących przeciw broni nuklearnej o to, że nie rozróżniają między dobrem a złem. Powie-

dział "Są oni przeciwni jakiegokolwiek walce. Chcą się po prostu poddać. Wydaje się im, że ich bez troska egzystencja może trwać wiecznie"

W aluzji do filozofa Bertranda Russella, jednego z inspiratorów ruchu protestu antyatomowego, pisarz powiedział "Wierzą wraz z Bertrendem Russellem, że lepiej być czerwonym niż martwym. Ale w tej sprawie nawet Bertrand Russell wykazał intelektualny niedostatek. Dostrzegając alternatywę tam gdzie jej wcale nie ma, bo być czerwonym to nie samo, co umierać powolną śmiercią. Jak wrzucone do wrzątku homary, które stopniowo przybierają kolor czerwony, tak i pod komunizmem niektórzy ludzie umierają od razu, inni tylko trochę później"

Solżenicyn został deportowany z ZSRR w 1974. W 1970 otrzymał Literacką Nagrodę Nobla

13 maja założyciel niezależnej grupy antynuklearnej w ZSRR 26-letni Siergiej Batowrin otrzymał paszport na wyjazd za granicę. Planuje opuszczenie ZSRR wraz z żoną, 25-letnią Nataszą i 13-miesięczną córką w dniu 20 maja. Jak poinformowali ich przyjaciele, Batowrinowie mieli wyjechać do Wiednia

Władze sowieckie przesładowały Batowrina i podejmowały kroki w celu zgniecenia jego grupy

ŻYCIE W ARMII SOWIECKIEJ

❖ Kiedy Iwanow otrzymał wezwanie do stawienia się w punkcie poborowym dnia 29 maja w Moskwie by rozpocząć służbę wojskową zrobił trzy rzeczy

● Zebrał grupę swoich przyjaciół i pobit niektórych swych wrogów, zgodnie z zasadą "Dzisiaj ty pomozesz mi spuścić łanie ludziom, których nie lubię, jutro ja pomogę ci zrobić to samo"

● Powiedział swojej dziewczynie, że ma czekać na niego przez dwa lata, nie spotykać się z nikim innym i często pisać "Inaczej zobaczysz. Wróć i cię zabiją. Znasz mnie?"

● Noc wcześniej upił się do nieprzytomności

W Związku sowieckim, kiedy młody człowiek kończy 17 lat staje przed komisją lekarską i zostaje zarejestrowany. Następnego roku wzywa się go do odbycia służby wojskowej. Trwa ona dwa lata we wszystkich służbach z wyjątkiem marynarki i lotnictwa gdzie żołnierze służą przez trzy lata

Każdego roku są dwa pobory. Każdy z nich powołuje do służby około milion młodych kobiet i mężczyzn. W tym samym czasie zwalniani są kończący służbę. Znaczący to więc, że co sześć miesięcy czwarta część żołnierzy w czynnej służbie wojskowej jest wymieniona. Nowi przychodzą, starzy zaś odchodzą pozostając w rezerwie do wieku 50 lat

Przez 35 lat, pomiędzy wiekiem 17 lat i 50 lat, wszystkie sowieckie kobiety i mężczyźni, których zawód może być użyteczny dla wojska pozostają w rejestrach osób odpowiedzialnych za służbę militarną i tworzą siły zbrojne rezerwy

Kolumna świeżych rekrutów nie jest widokiem dla kogoś o słabych nerwach. Tradycyjnie, każdy wstępujący do wojska ubiera się w takie szmaty, że przed ich zobaczeniem miałoby się wątpliwość, że takie istnieją na ziemi. Rekruci wiedzą, że jakakolwiek mniej lub więcej nadająca się do użycia rzecz - np skarpetki niekompletnie zniszczone - zostałaaby im natychmiast zabrana przez żołnierzy eskortujących kolumnę

Nie ma ochotników

Tak więc są oni ubrani w szmaty, które powinny być rzucone w ogień. Wielu z nich po walkach ze swoimi miejscowymi wrogami ma podbite oczy. Wszyscy są nieogoleni, nieuczesani, potargani, brudni i pijani

Każdy, kto widział na własne oczy jak wygląda kolumna poborowych, rozumie dlaczego nie ma ochotników w Armii sowieckiej

Za czasów Lenina podjęto mądrą decyzję - aparat władzy powinien być obsadzony przez towarzyszy, którzy dowiedli swej wartości, nie zaś przez "bezwartościowych pasożytów". System oświaty został tak zaplanowany by elitarne szkoły przygotowały przyszłą klasę rządzącą. Są one wypełnione w większej części przez dzieci towarzyszy o dowiedzonej wartości, którzy to sami poświęcili się rewolucyjnym celom

Zgodnie z tym, kiedy synowie towarzyszy o dowiedzonej wartości skończą 17 lat, nie muszą rejestrować się do służby wojskowej. Zamiast tego wstępują oni do olbrzymiej sieci wyższych uczelni przeznaczonych tylko dla

nich. Towarzysze o dowiedzonej wartości zadekretowali, że każdy wstępujący do tych uczelni jest wyłączony z obowiązku służby wojskowej

Kiedy poborowi osiągną w końcu swój punkt przeznaczenia, tysiące cichych, wystraszonych chłopców opuszcza pociąg na stacji otoczonej drutami kolczastymi. Ich głowy są szybko ogolone, następnie po zimnej kąpeli, kiedy szmaty zostają spalone w wielkich ogniskach zostają im wydane płaszcze, bluzy i spodnie, które są za duże lub za małe, ciężkie buty i pasy

Poborowi podlegają najbardziej wymyślnemu i rygorystycznemu programowi dyscyplinarnemu. Czyszczą oni ubikacje szczoteczkami do zębów, zry-

wani są z łóżka 20 lub 30 razy każdej nocy, dzienne ćwiczenia mogą trwać do 16 godzin

Popatrzmy co dzieje się, gdy grupa krótko ostrzyżonych rekrutów wchodzi do wielkiej koszarowej sali, w której mieszka 200, 300, a nawet 500 żołnierzy

Pierwszą rzeczą, którą szybko zauważą poborowi to to, że wstąpił do społeczeństwa z podziałem klasowym. Teoria komunistyczna nie ma tu miejsca. Zrozumieją, że armia składa się z czterech klas - żołnierzy, którzy opuszczają wojsko w ciągu sześciu miesięcy, tych którzy odejdą po roku, trzeciej klasy, która ma do odsluzenia jeszcze 18 miesięcy i w końcu ich - którym zostały całe dwa lata

Niższe kasty muszą przyjąć do wiadomości, że starsi są ważniejsi

Ochoczek nie opowiada o braku, pijanstwie, przywilejach i prostytucji

si i lepsi. Starsi traktują młodszych jako "koty". Ci, którzy mają 18 miesięcy do odsluzenia dominują nad poborowymi, lecz oczywiście są "kotami" dla tych którym zostało tylko rok

Noc po przyjęciu nowego poboru jest straszliwa w każdym koszarach. Nadzy poborowi s bici pasami, ujeżdżani na okle przez starszych, którzy używają ich do toczenia bitew kawaleryjskich, wyrzucani spac do ubikacji, podczas gdy ich łóżka są przewracane przez ważniejszych lepszych

Najniższa klasa nie ma praw do niczego. "Koty" gładzą buty i ścielą łóżka starszych, czyszczą za nich bronie, oddają im porcje swojego mięsa i cukru, czasem nawet chleba. Żołnierze, którzy wkrótce mają być zwolnieni zabierają poborowym ich nowe mundury zostawiając ich swoimi znośzonymi!

Nowy żołnierz ma 30 minut wolnego czasu w ciągu całej dnia - zaraz po kolacji. W tym czasie pisze list do domu, czy gazetę, reperuje mundur starszego żołnierza na jutrzejszą inspekcję, czyści jego buty do połysku prasując je spodnie

Sobota jest dniem roboczym w armii sowieckiej. To, co różni od pozostałych dni roboczych jest wieczorny film. Nie, nie James Bondem, jest to film o Iwanie albo Breżniewie



dokonczenie ze str 4

Wódka leje się strumieniem

Dla oficerów dzień kończy się o 10 wieczorem. W kwatery oficerskich mieszkają wszyscy młodzi kawalerowie. Jest tam telewizor, lecz program składa się z filmów o Leninie, przerywanu ciąży, reportażu ze zniw lub o Breżniewie. Gra w karty jest główną rozrywką - a wódka leje się strumieniem.

Po pierwszej w nocy brudni, przemoczeni i wycieńczeni oficerowie wracający z nocnych ćwiczeń hałasliwie wtaczają się do pokoju. Znajdują miejsce przy stole, ktoś przynosi im szklanki wódki. Trzy godziny później pojawia się dowódca sąsiedniej kompanii sprawdzający nocne warty. Jest on honorowany okrzykami zadowolenia. Ktoś częstuje go pełną szklanką wódki.

O godzinie 6 rano pobudka dla żołnierzy. Czysty dźwięk trąbki rozlega się nad jednostką. Oficerowie wstają od stołów, rzucają karty i idą spać. O 7 żołnierz wyznaczony jako najlepszy w kompanii budzi ich. Armia całkowicie potępiła alkohol. Ale sklep w jednostce sprzedaje jedynie pastę do butów, pastę do zębów, wódkę - olbrzymią ilość wódki - i nic innego.

Każdy żołnierz i oficer jest uważnie obserwowany przez partię komunistyczną. Każdy dowódca kompanii posiada zastępcę dowodzącego sekcją polityczną.

Oficer polityczny naprawdę nie jest oficerem. Nosi on mundur, ma gwiazdy na ramionach, lecz jego sukcesy bądź niepowodzenia nie zależą od oceny wojskowych zwierzchników. On jest człowiekiem partii. Partia go wyznaczyła na to stanowisko i może go awansować lub zdegradować. Jest on rozliczany jedynie przez partię.

KGB również działa w każdej jednostce. Niepozorny starszy porucznik - nasz pułkownik własnie go dostrzegł skłaniając głowę - reprezentuje specjalny wydział i nadzoruje tajną sieć KGB działającą w każdej jednostce.

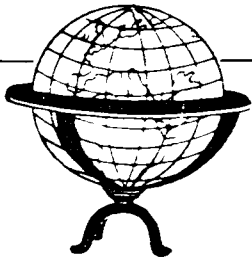
Naukę oficerów prowadzą Wyższe Szkoły Wojskowe 154. Wyższe Szkoły Wojskowe istnieją w Związku Sowieckim. Nauka trwa tam od czterech do pięciu lat. Każda szkoła ma około 1000 uczniów i wypuszcza 200 do 250 poruczników rocznie.

Zwykle absolwent Wyższej Szkoły Wojskowej zostaje porucznikiem w wieku 21 lat. Teoretycznie osiągnie on stopień pułkownika w ciągu 19 lat. Jakkolwiek aby otrzymać awans, musi on nie tylko odsłużyć określoną ilość lat, lecz również musi być akceptowany na stanowisko wiążące się z określonym stopniem wojskowym.

Prawdziwym jednak osiągnięciem jest otrzymanie stopnia generała. Sowiecki generał cieszy się olbrzymią liczbą przywilejów. Jesh chce, może zdobyć własny harem. Radziecka ideologia nie przeszkodzi mu w tym.

Każdy dowódca dywizji ma pod sobą jednostki łączności, centrale komunikacyjne i telefoniczne, obsadzone atrakcyjnymi dziewczynami sprawdzonymi przez organ bezpieczeństwa. Generał jest ich absolutnym panem. Strzeże jej zazdrośnie przed zakusami innych.

Dacze generalskie od dawna zostały zmienione w świątynie poświęcone czci nie Marksa i Lenina, lecz Bachusa i Wenus.

**Z prasy zagranicznej...**

- W numerze 16-tym tygodnika zachodnio-niemieckiego "Der SPIEGEL" z 18 kwietnia 1983 r. znaleźliśmy rozmowę reportera "Spiegla" z najstarszym z żyjących anarchistów na świecie - Augustynem Souchy o problemach państwa, wolności i rewolucji. Z tej rozmowy przytaczamy ocenę polskich wypadków związanych z Solidarnością.

- Ale przedtem wizytówka A Souchy'ego urodzony w 1892 r. na Śląsku, już za czasów cesarza Wilhelma II-go walczył pod czarnymi sztandarami anarchistów. W latach dwudziestych naszego stulecia był sekretarzem anarchistycznego "Międzynarodowego Związku Robotników", a przez swoje długie życie był ściśle związany z każdą większą akcją anarchistów na świecie. Bilans swego życia samokrytycznie ocenia jako "dążenie do wielu celów, ale z niewielkimi osiągnięciami". Jego autobiografia ukazała się ostatnio, po niemiecku, w wydawnictwie Trozdem, Reutlingen (Niemcy Zachodnie).

- A oto co Souchy powiedział o rewolucjach w ogóle.

"Wywalczenie politycznej władzy przez jedną partię prowadzi nie do emancypacji proletariatu, ale do utworzenia nowej elity władców".

- A o sprawach polskich "Aktywność Solidarności, bez wątplenia zbliża ją do anarchosyndykalizmu. To nie tylko walka o lepsze warunki bytowe robotników, ale żeby związki zawodowe w miejscach pracy stały się komórkami rozwoju odbudowy nowego społeczeństwa. I do tego też zmierza dziś Solidarność w Polsce".

- Na pytanie reportera "czy polscy robotnicy mają jakąś szansę?" Souchy odpowiada "to zależy od Rosji. Ale Rosja

do tego nie dopuści. Pytanie reportera "czy uważa Pan za możliwe, żeby w Rosji samej zaistniały zmiany w kierunku "bardziej wolnego socjalizmu" - odpowiedź brzmi "Tak, za sto lat. Proszę wziąć pod uwagę fakt, że Rosja nigdy nie miała mieszczańskiej demokracji. Dżis Rosja reprezentuje to, czym przedtem były Prusy państwo militarne. Gospodarczo jest daleko w tyle za innymi. Jednego jestem pewny to co jest teraz, nie zostanie po wieczne czasy". I na zakończenie Souchy dodaje "anarchiści zawsze walczyli ze złem. Celem ludzkości musi być "porządek bez gwałtów w miejscach zorganizowanej przemocy".

CZYTELNIK

Czytane między wierszami

Z "TYGODNIKA POWSZECHNEGO" Nr 19 8 maja 1983

Zmniejszenie wyroków

W wyniku rewizji nadzwyczajnej, założonej przez Izbę Wojskową Sądu Najwyższego, Ewa Kubasiewicz skazana w styczniu zeszłego roku przez Sąd Marynarki Wojennej na 10 lat więzienia otrzymała obecnie karę 3 lat więzienia. Podobnie Jerzemu Kowalczykowi z Gdanska, skazanemu na 9 lat więzienia, zmniejszono karę do 3 lat więzienia.

PRZYBYSZ Z ANTYPODÓW

Jak się okazuje, Polska roku 1983 zdumiewa nie tylko codziennymi, ale i wysoko postawionymi rodakami. W artykule "Wschód, Zachód i Polska" ("TU I TERAZ" NR-17) Andrzej Wasilewski pyta niczym przybysz z Antypodów "gdzie, w którym kraju dzisiejszej Europy można bez narazania się na smiesznosc szerzyć wiarę, że męczeństwo narodu zostanie wynagrodzone za sprawą czuwających sił nadprzyrodzonych? Czy którekolwiek społeczeństwo powszechnej oświaty wiąże sprawę swego bytu zbiorowego z cudowną interwencją czynników mistycznych?"

Gdzie jest możliwy na taką skalę zbiorowy irracjonalizm niezachwiany w poczuciu, że akt wiary może odwrócić prawa ekonomiki, reguły interesu rządzące sferą polityki?"

TELEPHONE (416) 534 2023



1570-1572 BLOOR STREET WEST TORONTO ONTARIO M6P 1A4 CANADA

TEL (416) 534-2023

JEDYNA KANADYJSKA FIRMA POLONIJNA W POLSCE
POSIADAMY WŁASNY TRANSPORT NA TERENIE CAŁEJ POLSKI ORAZ WŁASNY
MAGAZYN Z ARTYKUŁAMI ŻYWOŚCIOWYMI I PRZEMYSŁOWYMI W WARSZAWIE

KOSZT WYSYŁKI PACZKI

PACZKI MORSKIE \$0.95 ZA 1 KG (bez dopłat)
PACZKI LOTNICZE \$3.65 ZA 1 KG (minimum 4 kg)

Dostawa tylko ekspresowa bez dodatkowych opłat w terminie tak paczki lotnicze
jak i morskie od 3-14 dni od momentu odprawy celnej w Warszawie
i za potwierdzeniem odbioru

- 1 Wysyłki dokonywane są co tydzień
 - 2 Dostawa paczek do domu odbiorcy (bez dopłat)
 - 3 W cenie wysyłki wliczona jest dostawa do domu odbiorcy oraz ubezpieczenie
 - 4 Odbiór paczek z domów wtorek, środa i czwartek (bez dopłaty)
- Przyjmujemy również zamówienia na paczki w gotowych zestawach - razem 11 zestawów
 - Na paczki do wyboru artykuły żywnościowe, przemysłowe, gospodarcze, konfekcję, odzież, obuwie i owoce

PRZYKŁADY

PACZKA Nr 10		PACZKA Nr 11
1 Pomarańcze --- 10 kg		1 Wełna Mohair --- 6x05 kg 3 kg
2 Cytryny --- 3 kg		2 Rajstopy damskie --- 38 par
3 Grapefruity --- 2 kg		3 Kawa brazylijska ziarnista 3 kg
Waga 15 kg Cena \$23 50 US		Waga 7 5 kg Cena \$63 30 US

Po dokonaniu wpłaty, odbiorcy informowani są natychmiast telefonicznie lub telegramem o wysokości nadesłanej sumy, raz otrzymują listę wszystkich artykułów znajdujących się w naszym magazynie. Po wypełnieniu tej listy i przesłaniu jej do centrali, odbiorcy otrzymują towary bez dodatkowych kosztów bezpośrednio do domów na terenie całej Polski w terminie od 7-14 dni. **Gwarantujemy za ilość i jakość towarów w Polsce oraz terminowe dostawy.**

PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA Z CAŁEGO ŚWIATA

Katalogi gotowych zestawów oraz towarów na zamówienie można otrzymać na żądanie w naszych punktach przyjęć oraz listownie. Zamówienie minimum \$40 US. Informujemy wszystkich zainteresowanych, że żadna firma wysyłkowa paczek na terenie całej Kanady nie dysponuje własnymi środkami transportowymi w Polsce i nie posiada uprawnień na taką działalność, jak również nie dysponuje własnymi magazynami i własnymi sklepami.

Na miejscu mogą Państwo dokonać zakupu artykułów żywnościowych, a szczególnie produktów mięsnych z własnej produkcji, po cenach hurtowych. Produkcujemy 100 różnych gatunków wędlin, prowadzimy sprzedaż wyrobów wędliniarskich i garmazeryjnych, świeżego mięsa i innych delikatesów oraz produktów z Polski. Wszystkie produkty przeznaczone na wysyłkę zamykamy w próżni (vacuum). Produkcja prowadzona jest przez najlepszych rzeźników z firmy „SCAN” oraz pod nadzorem właściciela tej firmy.

SPECJALNE CENY OD 9 MAJA DO 4 CZERWCA

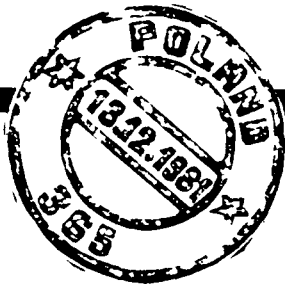
	Cena detaliczna	Cena specjalna
T BONE STEAK	\$4 69	\$3 49
BACK RIBS	\$4 89	\$3 29
SIDE RIBS	\$2 59	\$1 59
SZYŃKI BLACKFOREST i VIRGINIA (1 lb)	\$4 59	\$3 59
PAROWKI (1 lb)	\$2 89	\$1 99
PASZTETOWA (1 lb)	\$2 69	\$1 29
KIEŁBASA WIEJSKA (1 lb)	\$3 99	\$2 79
KISZKA CZARNA i BIAŁA (1 lb)	\$2 39	\$1 69
PASZTETY DROBNO i GRUBO MIELONE (1 lb)	\$2 99	\$1 99
KIEŁBASA MYŚLIWSKA PARZONA (1 lb)	\$3 49	\$2 59
SERY HAVARTI GERMAN EDAM, GERMAN TYLZYC	\$4 29	\$3 29
BIGOS POLSKI R.T.E (1 lb)	\$1 49	\$0 99
PIEROGI Z MIESEM I KAPUSTĄ ORAZ Z SEREM I ZIEMNIAKAMI (Ruskie) (1 tuzin)	\$2 99	\$2 19
GOŁABKI R.T.E (1 kontener 4 sztuki)	\$4 20	\$2 80
MIESZANKA CZEKOLADOWA WEDEL	\$2 99	\$2 19
ŚLIWKI W CZEKOLADZIE (1 lb)	\$5 99	\$4 99
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE POLO (1 sztuka 2 oz)	\$0 49	\$0 34
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE POLO (1 pudełko 20 sztuk)	\$9 80	\$6 50
CUKIERKI KRÓWKI MLECZNE i CZEKOLADOWE (1 lb)	\$1 99	\$1 39
CUKIERKI WEDEL NADZIEWANE MARMOLADOWE CZARNA PORZECZKA MIODOWE MIETOWE, OWOCOWE (1 lb)	\$1 99	\$1 39
CZEKOLADA MLECZNA WEDEL (100 g)	\$1 19	\$0 79
CZEKOLADA MLECZNA Z ORZECHAMI (150 g)	\$2 69	\$1 79
PIERNIKI CZEKOLADOWE „KATARZYŃKI” (1 paczka)	\$0 35	\$0 25

SEMENH WHOLESALE MEAT, 1572 BLOOR ST W TORONTO TEL (416) 534-2023

Wiktor SUWOROW
(pseudonim wysokiego oficera
zbiegłego z Armii Sowieckiej)

Przetłumaczył
Tadeusz Niepokólczycki
"Toronto Star", 30 IV 1983

TYDZIEŃ W POLSCE



Ciąg dalszy ze str. 1

WALKA W PZPR

wanie układów jałtańskich", sformułowanie to w ogóle nie występowało

Połówę numeru *Polityki* zajmuje wywiad z Mieczysławem Rakowskim przeprowadzony przez obecnego jej redaktora naczelnego Jana Bijaka Rakowski nakłania aktorów i pisarzy, by porzucili wrogą postawę wobec rządów Jaruzelskiego. Jak się dowiedział John Kifner, wywiad został przeprowadzony przed kilku miesiącami. Opublikowanie go w chwili obecnej wyrażnie ma na celu zaświadczenie o stanowisku Rakowskiego.

Dużą część strony trzeciej zajmują cytaty z wystąpień generała Jaruzelskiego. Nie tylko my potrzebujemy porozumienia, mówi generał, porozumienie to nie koło ratunkowe dla partii, potrzebuje go każdy kto chce żyć w pokoju, kto ma wzgląd na dobro kraju. Porozumienie potrzebne jest Polsce.

Prawie całą stronę, wraz ze zdjęciem, poświęcono na wywiad z pułkownikiem Stanisławem Kwiatkowskim, protegowanym Jaruzelskiego. W ostatnim miesiącu Kwiatkowski prowadził w prasie polemikę z twardegołowymi. Jest on kierownikiem popieranego przez władzę zespołu badawczego opinii publicznej.

Punkt widzenia wyrażony przez Kwiatkowskiego znajduje poparcie w liście starego żołnierza do redakcji *Polityki*. Stary żołnierz wyraża zadowolenie, że generałowie znaleźli się na miejscu rozdeptanej, często aroganckiej i skorumpowanej struktury partyjnej i dodaje, że powinni oni pozostać na stanowiskach po zniesieniu stanu wojennego.

Niemal do ostatniej chwili dziennikarze *Polityki* nie wiedzieli, czy władza pozwoli na wydrukowanie numeru w tej postaci. Sądzi się, że decyzja zezwalająca na druk została podjęta na zebraniu Biura Politycznego we wtorek 10 maja.

Nowy numer *Nowoje Wremia*, zawierający atak na ekipę Jaruzelskiego, ukazał się w sprzedaży w Warszawie z sześciogodzinnym opóźnieniem, jednocześnie z numerem *Polityki*, polemizującym z krytyką.

Krytyka Rakowskiego i innych członków ekipy Jaruzelskiego na łamach *Nowoje Wremia* była najostrożniejszym sowieckim atakiem tego typu od czasu wprowadzenia stanu wojennego. W Warszawie panuje przekonanie, że była jedną z głównych przyczyn odłożenia na czas nieokreślony plenum KC PZPR, które miało być poświęcone sprawom ideologicznym.

W opinii niektórych obserwatorów, atak w *Nowoje Wremia* wprowadził nowy element niepewności do sytuacji politycznej w PRL.

Na szczytach zdziękowania, rozsypanych się Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, istniejącej tylko dzięki pałkom ZOMO i sowieckim czołgom, trwa ostra, zakulisowa walka o władzę. Świadczą o tym zarówno opinie dobrze zazwyczaj poinformowanych zachodnich korespon-

dentów w Warszawie, takich jak John Kifner z *New York Times'a* jak i publiczne wystąpienia prominentów, na przykład polemiki pułkownika Kwiatkowskiego z twardegołowymi.

Zaatakowani przez sowieckie pismo członkowie ekipy Jaruzelskiego z Rakowskim na czele, których organem jest *Polityka*, uważani są za partyjnych pragmatystów. Na ringu w rozgrywkach o władzę występują też oczywiście wojskowi z otoczenia Jaruzelskiego - czerwoni generałowie, ludzie tacy jak stary prominent, obecnie minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, zawodowi aparatczyki partyjni broniący własnych interesów, ubowcy, którzy prawdopodobnie są podzieleni na kilka obozów, wreszcie prosowieckie ugrupowanie twardegołowych, takich jak Tadeusz Grabski, obecnie ambasador PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Tak zwane reformistyczne elementy w PZPR, sympatyzujące z Solidarnością, w większości wycofały się z partii lub zostały poddane czystce.

Zdaniem zachodnich dyplomatów i wtajemniczonych z wewnątrz kręgu władzy, kontaktujących się z zachodnimi dziennikarzami, wewnątrzpartyjna walka o władzę prawdopodobnie się zaostrzy w nowej sytuacji politycznej. Nową sytuacją polityczną stworzył pierwszomajowy sukces podziemnej Solidarności, a w dwa dni później - wielotysięczne niezależne demonstracje trzeciomajowe.

W nowej sytuacji, zdaniem obserwatorów, władze nie są już w stanie kontrolować społeczeństwa, "utrzymywac porządku".

W tej sytuacji sowieckie wystąpienie w ideologicznym piśmie *Nowoje Wremia* zostało odczytane przez obserwatorów jako posunięcie wzmacniające pozycję twardegołowców w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Z początkiem listopada ub r podaliśmy w *Echu Tygodnia* następującą wiadomość:

Twardogłowi żądają represji, czystki w PZPR, nasilenia walki z Kościołem. W liście zaadresowanym do "towarzyszy w Poznaniu", lecz faktycznie do znacznie szerszej publiczności, twardegołowy Tadeusz Grabski, były członek Biura Politycznego partii, domaga się użycia siły dla zgniecenia wszelkiej opozycji. List, który dotarł do dziennikarzy zachodnich z końcem października, stwierdza:

Wszystkie środki, nie wyłączając siły, muszą zostać użyte w celu zgniecenia "zorganizowanej kontrrewolucji". "Lepiej posłużyć się siłą i całą surowością prawa przeciw kontrrewolucjonistom, niż stosować środki przymusu wobec robotników".

Mimo delegalizacji Solidarności, stwierdza Grabski, PRL znajduje się dziś w większym niebezpieczeństwie niż przed rokiem, przed wprowadzeniem stanu wojennego. Obecna polityka władz grozi "nowym konfliktem społecznym" i wybuchem nieporównanie większym, niż "awantury politycznego podziemia".

Aby "ocalić kraj od zniszczenia" konieczne jest, zdaniem Grabskiego

- Ostateczne wyeliminowanie antykomunistycznego podziemia

- "rewolucyjna, ideologiczna czystka w partii"

- odstąpienie od zasadniczych elementów reformy gospodarczej zapoczątkowanej w styczniu

- atak na Kościół

Grabski oświadcza, że partię niszczą bezczynność, obojętność i dezercje członków. Tymczasem "przywództwo całej prawicy społecznej, która dąży nie do reform lecz do zmiany systemu, przejęła reakcyjną część kleru, włączając w to najwyższych dygnitarzy kościoła rzymskokatolickiego".

Dodaje, że "nie przygotowano żadnego konkretnego programu gospodarczego" i w rezultacie "warunki życia ludzi pracy uległy dramatycznemu pogorszeniu".

Napisaliśmy w listopadzie w *Echu Tygodnia* "Sądzi się, że list Grabskiego jest fragmentem nowej ofensywy twardegołowców zmierzających do przejęcia kontroli nad krajem. Nie jest wykluczone, że cieszą się oni poparciem Moskwy. List był poprzedzony serią coraz ostrzejszych wystąpień w ZSRR krytykujących sytuację w Polsce".

AFRONT DLA JARUZELSKIEGO

Szwajcarski dziennik *Neue Zürcher Zeitung* zwraca uwagę, że generał MO Miroslaw Milewski, odpowiedzialny w Biurze Politycznym KC PZPR za sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego, w drodze powrotnej z Kabulu do Warszawy spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony władz ZSRR. Dziennik twierdzi, że jest to afront dla Jaruzelskiego, który miał się nosić z zamiarem usunięcia Milewskiego.

DONOS, ZMOWA CZY ZAPOWIEDŹ EGZEKUCJI?

Przeglądu opinii na temat ataku pisma sowieckiego ministerstwa spraw zagranicznych *Nowoje Wremia* na wicepremiera PRL Rakowskiego i innych członków ekipy Jaruzelskiego dokonała Alina Grabowska z *Radia Wolna Europa*. Obserwatorzy biorą pod uwagę cztery możliwości:

1 Ekipa Jaruzelskiego straciła do reszty zaufanie Kremla, który gotów jest przekazać władzę w PRL nowej ekipie.

2 Na Kremlu przeważa obecnie absolutnie negatywny stosunek do planowanej wizyty Papieża w Polsce. Atak w *Nowoje Wremia* miał na ekipę Jaruzelskiego wywrzeć presję w celu odwołania wizyty.

3 Kreml odnosi się do ekipy Jaruzelskiego niechętnie, lecz nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie. Artykuł był tylko strzałem próbny. Mogł być wynikiem donosu znajdującego się w KC PZPR grupy zwolenników rządów silnej ręki. Jednym z nich jest Stanisław Kociołek, ambasador PRL w Moskwie.

4 Ekipa Jaruzelskiego dosc

Program wizyty Ojca Św.

Wydane we wtorek 17 maja oświadczenie Episkopatu zapowiada wizytę Ojca Św. na dni od 16 do 23 czerwca. Program obejmuje Warszawę, Niepokalanów, Częstochowę, Wrocław, Górę św. Anny, Katowice i Kraków. W Warszawie Jan Paweł II ma

odprawić mszę w katedrze św. Jana dla uczczenia pamięci prymasa Wyszyńskiego.

Możliwe, że Ojciec Św. spotka się w Krakowie z Lechem Wałęsą. Zależy to od tego, czy władze zezwolą Wałęsie na podróż z Gdanska do Krakowa.

Prymas w Watykanie

W pomedzialek 16 maja o 8 30 rano odleciał do Watykanu prymas Polski kardynał Glemp. Celem wyjazdu miało być omówienie szczegółów czerwcowej wizyty Ojca Św. w Polsce. Po wylądowaniu na lotnisku rzymskim kardynał Glemp powiedział dziennikarzom, że przygotowania do wizyty przebiegają zgodnie z planem. Odpowiadając na pytania stwierdził, że nie wie, czy Papież spotka się z Wałęsą i że Kościół nie zaprzestał apelowa-

nia o uwolnienie więźniów politycznych w Polsce.

Kardynałowi Glempowi towarzyszy kilku odrynnaruszy diecezji, które Jan Paweł II ma odwiedzić w czasie swej pielgrzymki. Jest wśród nich arcybiskup Henryk Gulbinowicz z Wrocławia i bp Herbert Bednorz z Katowic. We wtorek 17 maja miał się przyłączyć do nich kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski, były sekretarz kardynała Wojtyły - obecnego Ojca Św.

Ataki władzy na Kościół

W ostatnim czasie w Polsce nastąpiło pogorszenie stosunków między Kościołem a państwem, wyraźnie na skutek kroków podejmowanych przez władze. Zwrócili na to uwagę wszyscy obserwatorzy w Warszawie.

Zaostrzenie kursu władz wobec Kościoła przybiera dwojakie formy - napaszc propagandy i agresji fizycznej na osoby związane z działalnością Kościoła. Partyjny *Głos Wybrzeża* wydrukował ostatnio gwałtowny atak na przyjaciela Wałęsy, ks. Jankowskiego z Gdanska. Tygodnik *Rzeczywistosc*, organ partyjnej

ekstremy, napisał, że w Polsce za dużo buduje się kościołów, zarówno w stosunku do możliwości gospodarczych jak i potrzeb społeczeństwa.

Głos Wybrzeża napisał, że ojciec ks. Jankowskiego w obozie niemieckim w Stuthofie podpisał zobowiązanie do służby w Wehrmachcie na froncie wschodnim.

OJCIEC ŚW. OSKARŻONY O PODWÓJNĄ MORALNOŚĆ

Radio Warszawa zarzuciło Ojcu Św., że nie dość się troszczy o rozbrojenie i o pokój światowy. Biskup Dąbrowski określił ten komentarz jako "prowokacyjny i obraźliwy".

W *Życiu Warszawy* naczelny redaktor Zdzisław Morawski stwierdził, że apelując o amnestię w Polsce Papież rozgrzesza poczynania sprzeczne z prawem i wykazuje w ten sposób brak logiki i "podwójną moralność".

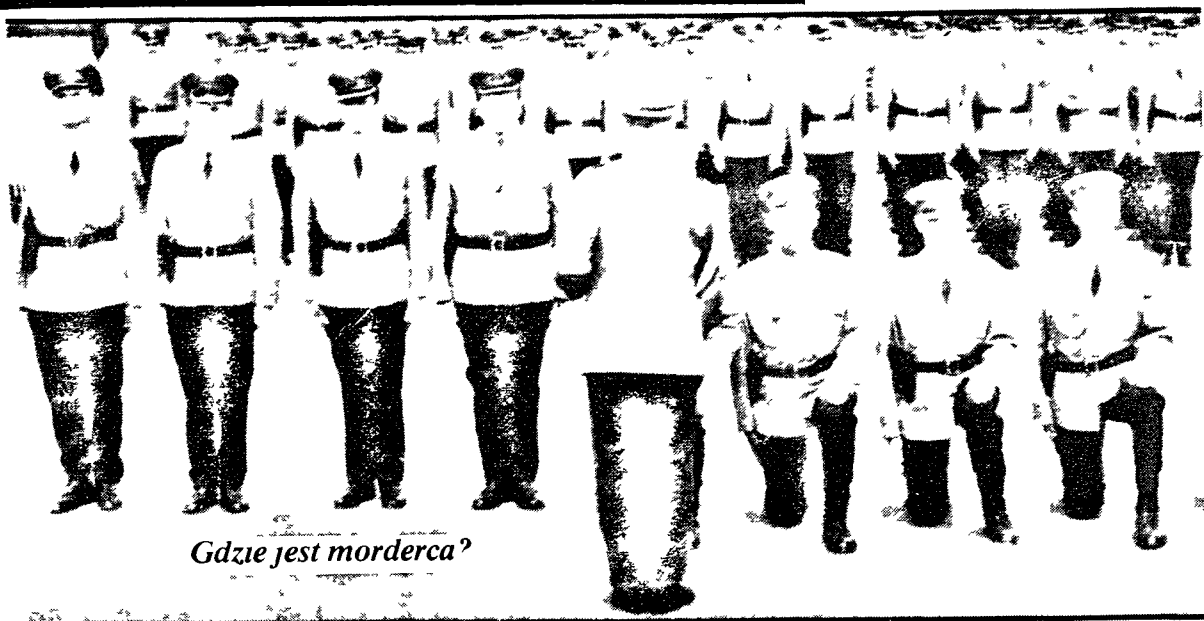
Agresja fizyczna dotknęła osobę aresztowaną za kolektę na więźniów politycznych, a także pracowników prymasowskiego ośrodka pomocy uwięzionym i ich rodzinom w Warszawie, w kościele św. Marcina przy klasztorze sióstr Franciszkanek, którzy padli ofiarą bandyckiej napaszc tajniaków. Ostatnio zmarł na skutek pobicia w komisariacie MO syn Barbary Sadowskiej, pracownicy prymasowskiego ośrodka pomocy.

Przełożony Jezuitów skazany

Na dwa miesiące skazano 68-letniego ks. Stefana Dzierżka, przełożonego Jezuitów w Kalszu, za zbójkę na więźniów politycznych 9 maja. Został wezwany do sądu tam aresztowany i na miejscu skazany. Podobno przebywał w więzieniu w Strzelinie we Wrocławskim. Znany był z kazań ostro potępiających władzę. W styczniu 1982 r. skazany był na więzienie z zawieszaniem "za nadużycie wolności religijnej" (szopka z akcentami politycznymi).

mocno trzyma w rękach cugle partii. To prawda, w tygodniku *ekstremy partyjnej Rzeczywistosc* ukazała się otwarta napaszc na Kościół i ataki ideologiczne na Ludwika Krasuckiego, redaktora partyjnego miesięcznika *Nowe Drogi*, jednego z zaatakowanych po nazwisku w *Nowoje Wremia*. Lecz przecież teksty te przeszły przez cenzurę, która jest w rękach Jaruzelskiego. Napaszc te i artykuł w *Nowoje Wremia*, oraz replika warszawskiej *Polityki* na ten artykuł, wzmacniają pozycję Jaruzelskiego w społeczeństwie, przedstawiają go jako władzę suwerenną, który nie musi się we wszystkim liczyć z Moskwą. Dają do zrozumienia, że po Jaruzelskim przyszedłby ktoś jeszcze gorszy, kto rozprawiłby się z Kościołem, Solidarnością i opozycją.

Mocniejszą, makiaweliczną wersję tej hipotezy wysunął belgijski *Le Soir* atak w *Nowoje Wremia* i cała polemika z partyjnymi oponentami Jaruzelskiego to znowa ukartowana po to by urobić mu opinię patrioty wystawionego na straszliwe naciski Kremla i zdobyć mu sympatię Polaków.



Gdzie jest morderca?

Zmarł, pobity na MO

Ciąg dalszy ze str. 1

ratunkowe Po przewiezieniu go do szpitala natychmiast przystąpiono do operacji, która trwała pięć godzin. W czasie operacji stwierdzono uszkodzenie wątroby i sledziony. Tuz po operacji Grzegorz Przemek zmarł. Śmierć nastąpiła w 48 godzin po zabraniu go na przesłuchanie na posterunek MO.

Jak się dowiedział warszawski korespondent BBC Kevin Rowane, przed przekroczeniem progu posterunku MO na Jezuciej, Grzegorz Przemek był w pełni zdrowia fizycznego i psychicznego. Gdyby przeżył jeszcze jeden dzień, obchodziliby swe dziewiętnaste urodziny.

Matka Grzegorza, Barbara Sadowska, jest członkiem zawieszzonego przez władze stanu wojennego Związku Literatów Polskich i pracownicą prymasowskiego ośrodka pomocy uwieczonym i ich rodzinom, mieszczącego się w kościele św. Marcina przy klasztorze sióstr Franciszkanek. Trzeciego maja tajniacy dokonali na ośrodek prymasowski bandyckiego napadu (Pisaliśmy o tym szczegółowo w poprzednim numerze *Echa Tygodnia*). Zachodzi podejrzenie, że zatrzymanie i pobicie Grzegorza Przemka przez milicję nie było przypadkiem, lecz aktem zemsty i terroru wobec jego matki i wobec innych pracowników prymasowskiego ośrodka pomocy uwieczonym i innych osób, angażujących się w pomoc dla przesładowanych przez reżim.

W niedzielę w warszawskim kościele św. Józefa ksiądz Jerzy Dąbrowski powiedział: "nie szczęściem jest to, że ludzie stojący na straży porządku publicznego są rzecznikami przemocy", następnie wezwał wiernych, by modlili się za tragicznie zmarłego Grzegorza.

Matka Grzegorza, Barbara Sadowska jest w rozpacz. Był on jej jedynym synem.

Komenda Miejska milicji oświadczyła, że Grzegorz Przemek był w stanie nietrzeźwym. Korespondenci zachodni skontaktowali się z rzecznikiem komisariatu MO przy ul. Jezuciej dokąd zaprowadzono Grzegorza i gdzie go pobito. Rzecznik oświadczył, że osoba o takim imieniu i nazwisku nigdy nie była przesłuchiwana na tym komisariacie.

Nie znany z nazwiska rzecznik Stołecznej Komendy MO oświadczył dziennikarzom, że Przemek w czasie zatrzymania był nietrzeźwy, już pobity, milicja postanowiła go przewieźć do szpitala, w karetce zachowywał się w sposób agre-

sywny, milicjanci "musieli go uspokoić przy użyciu siły".

Jak wiadomo, w wyniku "uspokojenia" doznał pęknięcia wątroby i sledziony i uszkodzenia genitaliów. Lekarze w szpitalu na Solcu dokąd go przewieziono stwierdzili po jego zgonie, że nie miał najmniejszej szansy na przeżycie.

Oficjalny przedstawiciel władz, zastępczyni rzecznika rządu Andrzej Konopski poinformował dziennikarzy, że "jest to sprawa, która nie należy do rządu".

Mozna spotkać się z opinią, że śmierć Grzegorza Przemka w Warszawie jest wynikiem świadomej polityki dozowania terroru, obranej przez Jaruzelskiego. Sądzi się, że politykę tę obiera Jaruzelski pod silną presją partyjnej ekstremy, lub też z własnej inicjatywy, by dowieść Moskwy swej energii w zwalczaniu "kontrewolucji".

Protest Kościoła

W piątek 13 maja Rozgłosnia Watykańska podała, że hierarchia kościelna w Polsce dwukrotnie już zwracała się do władz o wyjaśnienie w sprawie napadu na klasztor sióstr Franciszkanek w Warszawie. Władze kierowały pisma Kościoła do oficerów Służby Bezpieczeństwa, którzy odpowiadali na nie czysto formalnie i arogancko.

Dalsze ofiary

Nadeszły wiadomości, że oprócz Ryszarda Smagura dwie inne osoby poniosły w Polsce śmierć w dniu 1 maja na skutek zachowania się milicji, atakującej spokojnie demonstrujących uczestników niezależnych obchodów pierwszomajowych. We Wrocławiu miał umrzeć na atak serca Bernard Łyskawa, uciekający przed szarżą ZOMO w rejonie ulicy Szewskiej. Drugą ofiarą, także we Wrocławiu, miała być nie wymieniona z nazwiska kobieta, która doznała zgniecenia klatki piersiowej przez pojazd milicyjny. Wiadomości te podał warszawski podziemny biuletyn Solidarności. Nie zostały one dotychczas potwierdzone z innych źródeł.

Jak informuje jeden z zachodnich korespondentów, oficer dyżurny we wrocławskiej komendzie MO oświadczył, że nic mu nie wiadomo o śmiertelnych wypadkach w czasie pierwszomajowych demonstracji. Oficer miał powiedzieć: To nieprawda. Nikt nie umarł.

Ryszard Smagur zginął w Nowej Hucie, ugodzony w szyję petardą z gazem łzawiącym, wystrzeloną z odległości zaledwie kilku metrów.

Przed kilku tygodniami opublikowaliśmy w *Echu Tygodnia* dokumentalne zdjęcia przedstawiające śmierć nieznanego chłopca 31 sierpnia we Wrocławiu, celowo przejechanego przez milicyjną ciężarówkę podczas demonstracji.

Apel b.internowanych do Papieża

W niedzielę 15 maja po mszy w warszawskim kościele św. Józefa byli internowani podpisali list do Papieża w sprawie uwolnienia więźniów politycznych. B internowani proszą, by wizyta papieska była poświęcona także uwolnieniu wszystkich więźniów politycznych. Wśród sygnatariuszy listu znaleźli się członkowie KPN. Następnego dnia informacja o liście podała prasa włoska.

Boją się demonstracji

Jako wyraz obawy władz przed kolejnymi demonstracjami przyjęto rozporządzenie, by uniwersytety przyspieszyły zakończenie roku akademickiego i wysłały studentów do domu przed czerwcową wizytą Papieża, która ma się rozpocząć 16 czerwca. Normalnie egzaminy na zakończenie roku akademickiego odbywają się z początkiem lipca.

Przeciw szkalowaniu Wałęsy

Tysiące robotników Stoczni im Lenina w Gdanku i innych gdanskich zakładów pracy podpisało list do Sejmu, Rady Państwa i Polskiej Agencji Prasowej, protestujący przeciw szkalowaniu przez oficjalną propagandę Lecha Wałęsy i ks. Jankowskiego. Kopię listu wysłano do prymasa Glempa. List stwierdza, że inicjatorzy kampanii oszczerstw liczą na bezsilność ofiar nie mających dostępu do środków masowego przekazu. Robotnicy stwierdzają, że Wałęsa i ks. Jankowski nadal cieszą się ich niesłabnącym szacunkiem i zaufaniem. Oświadczają, że wszelkimi dostępnymi im środkami będą przeciwdziałać kampanii oszczerstw.

PRON CZYLI ILUZJA

W atmosferze napięcia w stosunkach między władzami a Kościołem odbywał się ogólnokrajowy zjazd PRON-u - Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, zainaugurowany w sobotę 7 maja. Władze miały pretensje o to, że demonstracje pierwszo i trzeciomajowe zaczynały się po nabożeństwach kościelnych. Kościół był głęboko poruszony napadem tajnej policji na klasztor Franciszkanek w Warszawie. Jak pisaliśmy w ub. tygodniu, Episkopat wystosował mocno sformułowany komunikat domagający się amnestii, pełnego zniesienia stanu wojennego, przywrócenia praw obywatelskich, przyjęcie do pracy zwolnionych "ze względu na swoje przekonania". W oficjalnych sprawozdaniach w reżimowej prasie, radiu i TV z Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, która uchwaliła ten komunikat - nie było o nim ani słowa.

Na otwarciu zjazdu PRON-u Jaruzelski skrytykował kościół. Powiedział, że trwała współpraca z Kościołem będzie miała miejsce wtedy, kiedy Kościół zaakceptuje "państwo socjalistyczne". Zarzucił księżom, że działają pod wpływem niepohamowanego antykomunizmu lub skrajnych emocji. Słowa te przypominały zarzut "ekstremizmu" kierowany przeciw więzionym działaczom Solidarności. W odpowiedzi, jak pisaliśmy, kardynał Glemp w czasie mszy polowej w Krakowie oświadczył: "Nie chcemy politycznych demonstracji w kościołach, lecz z drugiej strony nie chcemy by do naszych świątyń wrzucano granaty gazowe". Oficjalna prasa, radio o TV nie wspominały o tych słowach Prymasa.

Cały wysiłek propagandy skierowany był na reklamowanie zjazdu PRON-u. Propaganda była hałaśliwa, natrętna, wszechobecna. Jedno z głównych haseł na wielkich plakatach, w radiu i telewizji brzmiało: PRON szansą społecznego odrodzenia i porozumienia.

Władze zaczęły tworzyć grupy PRON-u odgornie, w różnych miejscowościach w kraju, w pierwszych tygodniach po wprowadzeniu stanu wojennego. Starano się stworzyć iluzję, że "ruch" powstaje spontanicznie, jako wyraz poparcia dla władz stanu wojennego.

Obecnie propaganda usiłuje przedstawić PRON jako swego rodzaju mediatora między społeczeństwem a władzami. Jeden z zachodnich dyplomatów w Warszawie usłyszał od wysoko postawionego partyjnego aparaczyka: "PRON jest naszą ostatnią szansą zbudowania jedności narodowej". Uważa się, że organizacja, stworzona przez władze, ma małe szanse na zdobycie zaufania społecznego.

Propaganda twierdzi, że PRON ma pół miliona członków i nieustannie zapewnia, że jest to organizacja reprezentująca całe społeczeństwo. Jak jednak stwierdził przed paru dniami warszawski korespondent londyńskiej BBC, zapewnienie to nie przekonuje wobec faktu, że Solidarnosc miała 9 1/2 miliona członków. PRON składa się w dużej mierze z oportunistów i kolabo-

rantów. We władzach naczelnych zasiada m.in. pisarz Jan Dobraczynski. Jako organizacja do PRON-u należy osławiony PAX.

Kościół trzyma się od PRON-u z daleka, ale i tak władze usiłują wywołać wrażenie, że organizacja ma szerokie poparcie ludzi wierzących w Polsce. Wiele czasu na programie telewizyjnym poświęcono przyjęciu w Belwederze przez przewodniczącego Rady Państwa ks. Narzyskiego, przewodniczącego tzw. Rady Ekumenicznej skupiającej kościół augsburski i kościół metodystów w PRL. Na wizytę sekretarza Episkopatu biskupa Episkopatu biskupa Dąbrowskiego w Watykanie przeznaczono w tym okresie tylko 30 sekund. Kościoły augsburski i metodystów skupiają tylko znikomą garstkę wiernych.

Mimo, że PRON jest marionetką stworzoną przez władze, władza najwyraźniej nie ufa nawet pozorom niezależności organizacyjnej. Na warszawskim zjeździe "wybrano" władze PRON-u - 400-osobową radę, do której wszedł Jaruzelski i w której członkowie PZPR mają przewagę 10 foteli.

Partyjna grupa twardogłowych, której poparcia udzielili Sowieci w najnowszym numerze ideologicznego pisma *Nowoje Wremia*, obawia się, że PRON, jako organizacja działająca poza partią, jest dla partii potencjalnym niebezpieczeństwem. Niektórzy twardogłowi są PRON-owi zdecydowanie przeciwni.

W obronie Wajdy

W czwartek 12 maja współpracownicy najwybitniejszego polskiego filmowego reżysera Andrzeja Wajdy wystąpili z protestem przeciw zwolnieniu go przez ministerstwo kultury ze stanowiska kierownika zespołu filmowego Studio X. Zwolnienie Wajdy określili jako absurdalne i szkodliwe dla kultury narodowej.

Protest podpisało 19 członków Studia X. Protest, w formie listu otwartego do ministra kultury Kazimierza Żygulskiego, został udostępniony zachodnim korespondentom.

Sygnatariusze listu stwierdzają, że takie traktowanie ludzi pokroju Andrzeja Wajdy przez władze nie może mieć uzasadnienia społecznego, moralnego ani politycznego.

Wajda i dwu jego bliskich współpracowników zostało zwolnionych przed ok. dwoma tygodniami, bo, jak oświadczył rzecznik rządu Jerzy Urban, ich działalność charakteryzowała się "wyjątkową koncentracją działalności antypaństwowej".

12 maja ministerstwo kultury oświadczyło, że zwolnienie Wajdy i dwójki współpracowników "jest eksploatowane przez część zachodniej prasy".

Otrzymaliśmy też wiadomość, że władze mają zamiar usunąć Andrzeja Komara, kierownika zespołu filmowego *Silesia*, pisarza i wykładowcę niezależnego Towarzystwa Kursów Naukowych, oraz Andrzeja Wernera, kierownika zespołu *Rondo*.

Polska Publicystyka Podziemna

DLACZEGO BEZ PRZEMOCY

I CZYM NIE JEST "NON VIOLENCE"

Walka bez użycia przemocy ma wielu oddanych zwolenników, nie jest to jednak idea i postawa zbyt rozpowszechniona - głównie ze względu na wymagania jakie stawia bojownikom walczącym tą metodą, nie zaś ze względu na ilość przeciwników. Przeciwnicy ci bowiem zbyt często biorą za N-V coś zupełnie innego niż to, czym ona jest w istocie.

Po pierwsze więc, nie wiadomo dlaczego za istotę walki bez użycia przemocy uznaje się postulat "nie sprzeciwiam się złu" rozumiany tak, że prowadzi on do akceptacji niesprawiedliwości, podczas gdy np. idea "shimsy" Gandhiego (która oznacza raczej "niewyrządzenie zła") zawiera w sobie

- postulat przeciwdziałania złu
- zyczliwość dla przeciwnika
- działanie bez stosowania przemocy

N-V nie jest również tym samym, co określamy jako "bierny opór". Bierny opór jest strategią równoległą i w wielu wypadkach ludzkość podobną do N-V, a jego istotą stanowi odmowa współpracy, a więc jest strategią negatywną, powstrzymaniem się od działania określonego rodzaju. Tęgi typ bierności nie zawiera N-V (chyba że biernością należy nazwać stosowanie innych metod walki niż metody gwałtu i przemocy). Niekiedy również jako poważną trudność w zaakceptowaniu tej radykalnej - w niestosowaniu przemocy - idei podaje się takie np. "skomplikowane" problemy moralne. Jest Pan świadkiem maltretowania kobiety z dzieckiem przez rozwścieczonego policjanta (militanta, zomowca itp.), a ma Pan przypadkiem bron przy sobie. Co by Pan wtedy zrobił? (por. odpowiedź Jeana Gossa na podobne pytania). Powiedzmy sobie - N-V nie polega na teoretycznym rozwiązywaniu takich problemów, polega na zajęciu właściwej postawy w konkretnej sytuacji. Postawy przede wszystkim - ludzkiej, a niekiedy - heroicznej.

N-V nie jest też pacyfizmem, choć niektórzy jej działacze byli pacyfistami (np. Lanza del Vasto, Dorothy Day), inni zaś nie (Gandhi dwukrotnie dobrowolnie brał udział w wojnie po stronie Anglików w Afryce, w oddziałach sanitarnych). Nie jest zaś pacyfizmem przede wszystkim dlatego, że nie uznaje braku wojny (tak niekiedy rozumie się pokój) za wartość najwyższą. Nie polega też na moralizowaniu, ani nie charakteryzuje go nadmierny optymizm (polegający np. na naiwności w stosunku do oprawy i przypisywaniu mu "szlachetnych intencji").

Powiedzmy też (za Przelećkim), że wyrzeczenie się jakiegokolwiek walki, pragnienie bezpieczeństwa, spokoju, niechęć do sprawiania komukolwiek przykrości nie uczyniły nikogo bojownikiem idei N-V.

II DUCHOWOŚĆ WALKI BEZ UŻYCIA PRZEMOCY

Czym zatem jest N-V? Non violence jest metodą walki. Polega ona - wedle słów M. L. Kinga - na "aktywnym sprzeciwianiu się złu bez stosowania gwałtu". Chodzi tu zarówno o niestosowanie przemocy fizycznej, a także wszelkich nieuczciwych metod (np. dywersji, prowokacji) unikanie terroru moralnego.

Inaczej mówiąc, N-V jest odpowiedzią na sytuację zniewolenia. Wszędzie tam, gdzie występuje niesprawiedliwość może występować sytuacja potrójnego zniewolenia - Przyjrzyjmy się temu bliżej. W sytuacji takiej bierze zawsze udział opresor (Op), ofiara (Of) i (zazwyczaj) świadek (S).

Analiza tej sytuacji zawarta jest w dwóch tezach

1 Wszyscy trzej (Op, Of i S) są odpowiedzialni (w różnej mierze i w różnym znaczeniu)

2 Wszyscy trzej (Op, Of i S) są ofiarami tej sytuacji (w różnej mierze i różnym znaczeniu). Wina opresora polega na tym, że jest przesładowcą, a to, że jest ofiarą - na tym, że sam zdegradował się do roli przedmiotu i skutecznie potrafi oddziaływać tylko siłą. (Jeśli przełożony chce zmusić pracownika do lojalności przez groźby i szantaż, winien jest przez to, że grozi i szantażuje, ale jest także ofiarą przez to, że im bardziej zmusza do posłuchu, pokazuje, że tym mniej jest go naprawdę wart, ponizając się więc tym, że siłą zastępuje swą godność).

Odpowiedzialność ofiary i świadka za sytuację niesprawiedliwości bierze się stąd, że ich zniewolenie nigdy nie wystąpiłoby, gdyby ofiara i świadek nie dali swego przyzwolenia na tę sytuację (ze strachu lub z niewiedomości). Wina ofiary i świadka polega na ich bierności. Winni są o tyle o ile nie protestują, nie robią nic, aby zmniejszyć sytuację zniewolenia.

A zniesienie tej sytuacji polega na wyzwoleniu

- ofiary, która nie chce dłużej poddawać się zniewoleniu
- świadka, który nie chce dłużej być biernym świadkiem
- opresora, który nie chce dłużej pełnić swojej roli

Dokonuje się to poprzez ukazanie (opresorowi, świadkowi i ofierze) sytuacji niesprawiedliwej i uwrażliwienie ich sumienia.

Nie chodzi więc o zniesienie przeciwnika, ani o spowodowanie zwycięstwa poprzez zemstę ofiary nad opresorem, dlatego w walce trzeba wyzbyć się nienawiści do przeciwnika i chęci upokorzenia go. Jeśli naszego stosunku do niego nie chcemy nazywać miłością (ze zrozumiałych względów), to nazwijmy to zrozumieniem, okazywaniem dobrej woli, a przede wszystkim uznaniem tego, że ten drugi jest takim samym człowiekiem jak ja (tak samo odkupionym i zbawionym przez Chrystusa). Taka jest więc sytuacja, w której zaczynamy swoje działanie i powiedzmy teraz rzecz najważniejszą: cała siła działania N-V tkwi w mocy prawdy i w naszej wierności tej

prawdzie, aż do gotowości zniesienia cierpienia bez odwetu. Uznaje tego sposobu walki wymaga wiele konsekwencji, uporów i gotowości przyjmowania represji. Człowiek, który przyjmuje walkę bez użycia przemocy, szuka przede wszystkim prawdy, a nie potwierdzenia swoich racji i prawdę tę otwarcie głosi. Pokazuje tę prawdę ofierze i świadkowi, a znaczy to uświadomienie im, że ich własna słabość i gnusność pozwala na trwanie stanu zniewolenia. Uświadomienie to opresorowi znaczy powiedzenie przesładowcy, że jest przesładowcą, "nieugiętemu władcy", że jest despotą, zdrajcą, że jest zdrajcą - ale wszystko to nie po to, aby go ponizić, lecz aby postawić go w prawdzie, gdyż tylko to jest niezbędnym warunkiem wszelkiego odrodzenia. Aby naprawdę porzucić rolę przesładowcy, najpierw trzeba samemu poznać całą nikczemność tej roli, a potem mieć dość siły, by się odrodzić moralnie. I właśnie dlatego, aby opresor znalazł w sobie tę siłę, nie powinniśmy ponizać go jako człowieka, a tym samym potęgować w nim uczucie zniechęcenia, beznadziejności, strachu, ale własną postawą miłości (która oznacza tu nieprzekleśnienie go jako człowieka, pozostawienie mu prawa do zmiany i wiary, że jest to zawsze możliwe, choć tylko niekiedy się zdarza) oraz dobrowolnie przyjętym cierpieniem pozostawic mu szansę. Cierpieniem, które "otwiera mu uszy, które były głuche na wołanie rozumu" (Gandhi). Uświadomienie, gdzie leży prawda i uwrażliwienie sumienia, nie jest więc czymś wdzięcznym i łatwym.

Oryginalny plakat ruchu oporu przemocy z Polski

III BIERNY OPÓR A WALKA BEZ UŻYCIA PRZEMOCY

Jedną z ważniejszych spraw jest zrozumienie roli biernego oporu w strategii walki bez użycia przemocy. Czym jest bierny opór? Jest to odmowa współdziałania, współuczestniczenia w działaniach podejmowanych przez kogos innego (np. przez państwo, przez pracodawcę, słowem przez różnego typu władzę administracyjną, polityczną, gospodarczą) dla zmanifestowania swoich - odmiennych - racji, ale także dla uniemożliwienia normalnego funkcjonowania instytucji przeciw którym się występuje. Poprzez stosowanie biernego oporu chcemy sparaliżować instytucję, której w jakimś stopniu podlegamy (np. jesteśmy pracownikami zakładu pracy lub obywatelami w państwie), choćby miało się to odbyć naszym kosztem (przestajemy pracować i tracimy część zarobku, ale pracodawca traci znacznie więcej, ogłaszamy bojkot autobusów i chodzimy pieszo, ale przedsiębiorstwo autobusowe bankrutuje - ten przykład wzięty z kampanii N-V w USA w naszych warunkach pozbawiony jest sensu).

Zaletą biernego oporu znacznie ułatwiająca działanie w porównaniu do N-V jest to, że może on pozostawać w granicach legalności (tam oczywiście gdzie prawo nie zakazuje strajku nie zmusza do pracy itp. - słowem w krajach, w których zachowane jest minimum swobód demokratycznych) N-V natomiast często wykracza poza prawo stanowione - poza niesprawiedliwe prawo. Postawę N-V można określić jako jawne nieprzestrzeganie niesprawiedli-

wego prawa z gotowością do poniesienia konsekwencji za jego przekroczenie. Tam jednak, gdzie brak podstawowych swobód obywatelskich, a wszelkie dziedziny życia społecznego (społeczna wymiana informacji, partie, stowarzyszenia, organizacje społeczne i zawodowe, związki młodzieży, życie kulturalne itd.) zdominowane są przez państwo, przez rządzącą partię, policję, wojsko - tam N-V i bierny opór zblizają się do siebie.

Jaką rolę pełni bierny opór w strategii N-V, jakie są między nimi podstawowe różnice?

1 Bierny opór ma charakter masowy, N-V - indywidualny, tj. w działaniach N-V bierze zazwyczaj udział mniejsza ilość osób, ale też odpowiedzialność za podejmowane działanie nie jest rozłożona na cały protestujący tłum (czy na jego przywódców), lecz na każdego z uczestników (każdy szeregowy uczestnik akcji N-V powinien mieć świadomość na co się decyduje i poczuwać się do odpowiedzialności za wszystkie działania podejmowane w jej ramach, a wszystkie postulaty uznawac za własne). Siła N-V polega na radykalizmie wymaganych sobie przez bojowników N-V i konsekwentnym trwaniu w podjętych postanowieniach (uznania dla prawdy, sprzeciwu wobec niesprawiedliwości, szacunku dla przeciwnika, gotowości poniesienia ofiary), podczas gdy siła biernego oporu polega zarówno na zdeterminowaniu podejmujących go ludzi, jak i na ich liczebności.

2 Bierny opór może pozostawać w granicach legalności, N-V z zasady porzuca legalistyczny punkt widzenia, kieruje się sprawiedliwym, a nie ustanowionym prawem. Tam, gdzie legalna działalność jest niemożliwa bierny opór może przybierać dwie formy działania: podjęcie pracy w konspiracji i sprzymierzenie się z opozycją polityczną lub podjęcie walki N-V.

3 Na czym jednak polega podstawowa różnica między nimi? Bierny opór jest z zasady negatywny, jest niedziałaniem albo działaniem destrukcyjnym i jeżeli nie będzie uzupełniony przez stworzenie alternatywnego życia gospodarczego, społecznego (bojkot prasy - połączony z wydawaniem własnej, bojkot towarów połączony z produkowaniem własnych towarów, odmowa posyłania dzieci do szkół i tworzenie własnego systemu oświatowego) grozi mu wyjałowienie i to, że działania destrukcyjne zaczną w nim dominować, wydoskonalając tylko mechanizmy niszczące.

N-V, chociaż jest postawą protestu, z istoty jest działaniem pozytywnym, nie chce zwyciężać wroga, ale uczynić go sojusznikiem, a przynajmniej nieszkodliwym obserwatorem, nie chce zniszczyć istniejących instytucji, ale stworzyć takie, które we właściwy sposób będą spełniały swe zadania. Mimo tych różnic N-V i bierny opór pozostają ze sobą związane i dopełniają tak, że jeden typ działania wyzwala drugi.

ciąg dalszy nastąpi



amsterdam bremen bruxelles london new york paris roma stockholm toronto zurich

CZEKAJĄC NA PAPIEŻA

Ogłoszono już w Warszawie i w Watykanie oficjalny komunikat o przyjeździe Jana Pawła II do Polski. Papież będzie wśród nas między 16 a 22 czerwca. Wydaje się to już pewne, choć nie można w 100 procentach wykluczyć, że władza posłuży się jakimś pretekstem czy zaoła prowokacją, by wizyte raz jeszcze odwołać. Po ogłoszonym komunikacie byłoby to jednak zbyt wielkim skandalem międzynarodowym. Wszystko wskazuje więc na to, że druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski tym razem dojdzie do skutku.

Nie ma wątpliwości, jakie uczucia zwią Polacy do Papieża. Nie ma też wątpliwości, jak serdecznie będziemy go witać. Ale właśnie dlatego możemy sobie pozwolić na mówienie bez niedomówień o tej wizycie, o jej znaczeniu, i okolicznościach w jakich następuje. Warto więc podjąć trzy pytania, jakie się w związku z wizytą słyszało lub słyszy.

Pierwsze pytanie brzmi: czy to dobrze, że Papież przybywa do Polski właśnie teraz?

Takie pytanie nasuwało się wielu ludziom i przedtem, kiedy rozpoczęły się starania Episkopatu. Nasuwa się również i teraz. Nikt, zdaje się nie dokonywał sondazy opinii na ten temat, ani tym bardziej nie przeprowadzał badań, ale z prostych obserwacji wynika, że dyskusje na ten temat towarzyszyły niejednej rozmowie, toczyły się w niejednym domu.

Ostatnio w osobliwy sposób temat ten podejmuje rzecznicy oficjalnej propagandy. Swym zachowaniem przypominają oni przysłowiowego diabła, który ubrał się w ornat i na mszę dzwoni. Kiedy już skończyły się wszystkie rządowe kluczenia, niedomówienia i długie okresy milczenia na temat papieskiej wizyty pojawił się w oficjalnych oświadczeniach i propagandzie nowy motyw: demaskowanie tych, którzy tej wizyty nie chcą. Ma to stworzyć wrażenie, że wizyta Papieża dzieli Polaków, zstawiając na marginesie zaciętrzewienia i niechętną wizycie "ekstremę", że z jej inspiracji płyną mają wątpliwości czy znaki zapytania.

Prawda jest inna. W okolicznościach, w jakich dochodzi do skutku druga pielgrzymka Papieża do Polski, różnice opinii, wahania i wątpliwości były i są rzeczą zrozumiałą i naturalną. Żadna "ekstrem" ich nie podpowiada. Można przypuszczać, że samemu Papieżowi ta decyzja nie przychodziła łatwo. Nikomu więc ze swych rodaków nie może mieć za złe stawianie sobie pytania: czy to dobrze, że akurat teraz?

Dziś można powiedzieć, iż wszystkie te wątpliwości i różnice opinii przecina decyzja samego Papieża. Dla stosunku do tego wydarzenia jest to przesłanka bardzo istotna. Tę decyzję podejmuje bowiem człowiek, który w ciągu tych trudnych miesięcy od 13 grudnia wykazał, jak nikt inny, iż rozumie swój naród. Podejmuje ją człowiek, który dobrze wie, że przyjeżdża do kraju, w którym prawa człowieka są łamane, w którym stan wojenny nie został zniesiony, lecz jedynie zawieszony, w którym ludzie skazani czy aresztowani za działalność związkową są w więzieniach, a wciąż wytacza się nowe procesy, i w których - wbrew wypowiedzianym nieustannie słowom - nie otwarto żadnej drogi do rzeczywistego porozumienia narodowego.

Papież to wszystko wie. Jest to jasne dla każdego, kto słuchał czy czytał choćby część Jego oświadczeń i wypowiedzi po 13 grudnia. Ale ten sam Papież odwiedzał w niezmiernie trudnej sytuacji Irlandię, w czasie konfliktu falklandzkiego pojechał do Argentyny i do Anglii, a ostatnio odwiedził nabrzmiałe dramatycznymi konfliktami kraje Ameryki Środkowej. Jan Paweł II nie waha się podejmować decyzji, które byłyby najbardziej ryzykowne, a nawet wątpliwe dla najzręczniejszego dyplomaty czy nawet męża stanu, a stają się wielkie, gdy podejmuje je Głowa Kościoła. Nie obawia się wkraczać w sytuacje trudne, charakteryzujące się konfliktami na chwilę bieżącą bez wyjścia, ale przecież nie bez wyjścia w przyszłości. Wszystko wskazuje na to, że Jan Paweł II kieruje się w swych decyzjach racjami głęboko przemyślanymi. uważa, iż właśnie w takiej sytuacji musi wnieść

słowo nadziei, głosić Ewangelię i wraz z nią upominać się o godność człowieka.

Te same racje towarzyszyły zapewne decyzji o odbycia właśnie teraz pielgrzymki do Polski. Do swych rodaków zastosował tę samą miarę, co do innych.

Drugie pytanie: jakie nasuwa się - ściśle zresztą z poprzednim związane - jest pytaniem o to, czy wizyta papieska odbywająca się w tych okolicznościach nie będzie akceptacją istniejącego stanu rzeczy, czy nie zostanie w tym kierunku nadużyta?

Z pewnością władze PRL zrobią wszystko, by stworzyć wrażenie, że ta wizyta jest aktem poparcia dla nich. Może nie posuną się w tym aż do śmieszności, ale tendencja taka wystąpi. Czy Papież zdawać sobie będzie z tego sprawy i czy będzie mógł tego uniknąć? Powiedzmy sobie otwarcie, byłoby nierozumne oczekiwać, że Papież przyjeżdżający do Polski będzie robił afrody władzy. Należy więc przypuszczać /i nie dziwić się/, że spotka się z jej przedstawicielami. Tak jak spotykał się gdzie indziej, co nigdy nie oznaczało, że akceptował niesprawiedliwość czy zbrodnie.

W 1979 roku Papież mówił w Belwederze do Gierka i jego towarzyszy o sumieniu, przed którym każdy musi się rozliczyć. Mówił też, że racją bytu państwa jest suwerenność społeczeństwa narodu. Co powie Jaruzelskiemu, nie wiemy, a przed czasem i trudno niezręcznie byłoby się w to wdawać. Wierzę jednak, co mówił sam i przez swoich przedstawicieli od 13 grudnia. Warto choćby przytoczyć niedopuszczoną do publikacji w Polsce wypowiedź delegata Stolicy Apostolskiej na konferencji w Madrycie w listopadzie 1982r., w niedługim czasie po delegacji "Solidarności".

"Należy odróżnić systematyczne gwałcenie praw człowieka od przejściowych przypadków ich naruszenia. Nie można nie zająć się w pierwszej kolejności sytuacjami, gdzie uciska się osoby i ludność i w oparciu o uzasadnienia teoretyczne neguje wszystkie jej prawa. Z tego tytułu sprawa polska jest szczególnie niepokojąca. Począwszy od sierpnia 1980 byliśmy świadkami rozpoczęcia porozumienia i dialogu z różnymi organizacjami wyrażającymi wolę narodu. Rząd uznał fundamentalne wartości, czego wyrazem było przyznanie statusu prawnego samorządnym i niezależnym związkom zawodowym. W grudniu ubiegłego roku proces ten został gwałtownie zatrzymany. Związek zawodowy "Solidarność", symbol całego narodu, został zawieszony - na okres przejściowy, jak zapewniano w Warszawie. Czuło się w tym zachętę, by nie tracić całej nadziei. I właśnie ostatnio został podpisany wyrok śmierci na "Solidarność" / / /

Ta nowa sytuacja stawia delegację Stolicy Apostolskiej wobec poważnych pytań. Bo jakie środki pozostają teraz narodowi, by mógł o sobie stanowić, jak przewiduje to zasada numer 8 Aktu Końcowego? / Osservatore Romano nr 11-12 /35-36/1982, wyd. polskie /

Trzecie wreszcie pytanie, jakie w związku z pielgrzymką Papieża bywa przedmiotem dyskusji i rozmów, jest pytaniem o to, co wizyta ta - w istniejących okolicznościach - może przynieść. Czy przyczyni się do otwarcia bram więzień? Czy władze PRL przed wizytą lub w niedługim czasie po niej zdecydują się na amnestię? Jeśli tak, jeśli byłaby to amnestia szeroka, pełna, byłby to krok o dużym znaczeniu. Jeśli nie, jeszcze jedyna szansa ważna dla sytuacji moralnej i społeczno-psychologicznej narodu zostałaby zmarnowana.

Wizyta Papieża będzie przede wszystkim wydarzeniem religijnym i duchowym. Ton jej nada sam Papież i odpowiadająca Jego głosowi powaga milionów uczestników uroczystości.

Będzie ona wydarzeniem dla Kościoła w Polsce, któremu na najbliższe lata wskaże drogę. Będzie wydarzeniem dla ludzi dojrzałych i dla młodego pokolenia. Wstępnym pozwoli przełamywać barierę beznadziejności, tak jak w 1979 roku pozwoliła przełamać barierę strachu.

J P

/"Tyg. Maz" nr 46/

Solidarność

BIULETYN INFORMACYJNY

POLITYKA SPOŁECZNA

WRON Y

Co nas czeka?

/ / przedstawiamy proponowane przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów zmiany w polityce społecznej w latach 1983-85 /we fragmentach, bo dokument obszerny/. Oficjalne środki masowego przekazu nie opublikowały tych propozycji prawdopodobnie przez przeoczenie. Oglądając fragment, zachęcamy może prasę oficjalną do przedstawienia społeczeństwu całości dokumentu.

Co nas zatem czeka w polityce społecznej w latach 1983-85?

W zakresie ochrony zdrowia czeka nas

- wprowadzenie powszechnej odpłatności za wyzywienie pacjentów w szpitalach i sanatoriach według stawki dziennej skalkulowanej jako 1/30 przeciętnej miesięcznej płacy /tj. około 120 zł dziennie/;
- urealnienie /tj. zniesienie/ opłaty za pobyt w domach opieki społecznej,
- pełna odpłatność za leki nie umieszczone w urzędowym spisie leków /kto ten spis opracował z kim go konsultował, kto go zna?/,
- zawieszenie na czas kryzysu przywileju otrzymywania bezpłatnych leków przez pracowników służby zdrowia,
- wprowadzenie odpłatności za leki dla emerytów pobierających emeryturę wyższe od 80% średniej płacy w gospodarce uspołecznionej, dla osób pobierających wysokie emerytury wprowadzenie odpłatności usług opiekuńczych,

Dlaczego w służbie zdrowia jest niedobrze, choć rząd się stara, jak może? Otóż dlatego, że - upowszechniono bezpłatną opiekę medyczną, a w społeczeństwie zakorzenia się zwyczaj korzystania z porad lekarskich nawet w przypadku drobnych dolegliwości,

- wzrasta też liczba zgonów spowodowanych chorobami krążenia i nowotworów /od 151 tys. w roku 1971 do 219,6 tys. w 1981r. /,
- mały jest postęp w zwalczaniu niektórych chorób zakaźnych /w tym wirusowe zapalenie wątroby, uaktywniła się też gruźlica, u dzieci i młodzieży szczególnie/;
- zwiększyły się zachorowania na choroby zawodowe /z 3,7 tys. w 1971r. do 10 tys. w 1981r. /
- znaczne też są zaniedbania w bazie materialnej, zwłaszcza w budowie szpitali /na 10 tys. mieszkańców w Polsce przypadają 72 łóżka szpitalne, zaś w Rumunii 94 w ZSRR - 125/;
- średni wiek szpitali w Polsce wynosi 60 lat,
- liczba lekarzy w 1980 r. na 10 tys. mieszkańców wynosiła w Polsce 17,8 /w ZSRR - 37,4, w Czechosłowacji - 27,2/;

Nastąpią jednak pewne zmiany w sytuacji stopień zaspokojenia potrzeb na leki w 1983r. wyniesie 30% tego, co było w roku 1982 /pomimo zwiększonych dostaw/. Braki leków spowodowane są bowiem głównie, zdaniem rządu, ich marnotrawstwem i postępującą lekomania,

- liczba łóżek szpitalnych w zakładach leczenia nerwowo i psychicznie chorych w 1980 roku na 10 tys. mieszkańców wynosiła 10,8, a już w roku 1985 wynosić będzie 10,1 /w szpitalach tych leczy się m.in. osoby uzależnione od alkoholu, narkomanów itp. /
- W zakresie zwalczania patologii społecznej liczyć możemy jednak na sukcesy. Na ograniczenie zjawisk patologii społecznej ma bowiem wpłynąć realizacja niedawno uchwalonych ustaw o pasożytach, spekulantach, o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, o postępowaniu w sprawach nieletnich, o zmianie ustawy o funduszu alimentacyjnym. Póki co jednak stwierdza się w dokumencie, że w rodzinach alkoholików wychowuje się około 1 mln dzieci.

PARAMUSZKI

W pierwszej części zacząłem bardzo niewinnie Ot takie zwykłe wspomnienia Wyrwane ze szkatułki Pełnej "faramuszkowatych" fatalaszek

Dzisiaj należy pisać dostojnie Inaczej Porywicie Wynurzeniowo Być może nawet kontrowersyjnie Przeszłość powiązać z teraźniejszością Wystraszyć mary z grobu A tu można się natknąć na łapy cenzora Bron Boze nie w "Echu", Inni obędą ze skóry Czytelnicy potępiają Niektórzy "Głos, Związkowiec, Kurier i Słowo" - skoczą nam do gardła Duży kaliber dział wytoczą Oskarża, że pisać nie umiem Że nic nie zrozumie Dostojny pan Jan, pamiętający czasy manuboskich metysów, i sam praktykujący "orkę na ugorze" drogą rewolucji pałacowych, powstanie na zebraniu i gromko orzeknie, że należało - "łoboczyć, łokroic i łocenzurować" Będzie to dobre dla sprawy i Kołka Nauczycielskiego Że skoro się raz postarał - stac go na "numero duo"

Przytakną mu dwie panie z dyrekcji prasowej Jedna z "przyszłości" narodu polonijnego, a druga z "przyszłości" samego związku

Grunt to przyszłość lub - przyszło ci Na psy też!

Olek, albo raczej Aleksander Pruszyński (Bron Boze nie chcę nikogo urażać, i delikatnie będę macać, jak to czyni z ukłonem p Jacek Borzęcki w gazecie już też "numero duo" i świetnym skądinąd artykule "Uogólniania i opinie" za co mu stokrotnie chapeau bas, bo stac nas i na uogólnienia i na obiektywną opinię złapie za karabelę i list do "Związkowca" napisze, że oprócz "magistratu" z ekonomu (pardon i sorry ale tego określenia użyła pani Karolina na swoim już jeśli na nie jedno to "dwujęzykowym" programie i interpretuj sobie chłopie "dwujęzykowość" jak chcesz) napisze, że papiery szlacheckie posiadają siedem patek tylko czy w tym miejscu?

Wojtus zwymyśla nas od cymbałów, nozowników słowa i "rezymmieszków" powołując się na Dmowskiego

Redaktor napusci Pachnącego Pachnący Leniwego Leniwy Słodkowskiego, a Słodkowski już będzie wiedział co z tym fantem zrobić Chłop ma go w palcu Talent też Sie wie! Polonia!

Rabac więc siekać i uciekać Oczywiście między wiersze Jedyna droga ratunku Bo gdzie można uciec? Gdzie się schronić, kiedy ze szpałt prasy polonijnej biją na potęgę? Przepchnięto cały front przez biurka i fotele jubileuszowych gazet i (znow Wojtus) polonijnych "złotoustnych pismideł"

Obwarowano w czworoboki obiboki tabory Dyrekcji Prasowych w których powymieniano konie pociągowe na lepsze Wawrow w odstawkę Neapolitańską piosenką "Tulis manore" pożegnano jeszcze inny wiek emerytalny Władyczanski na zieloną trawkę Inny się "wyparował" To ja się mam gniewać? Po swojemu będziemy "parskać"

Prezes Zarządu Głównego (jak sięgac to wysoko) też szalał I ten i ten Rabnął przemówienie, że proszę siadac I tu i tu

Człek nie miał prawa utrzymać się pretów w "wygrzyzionym" fotelu Nieprawdaz nadziejo Wilna!

Rozwadowski z fotelem przeniósł się na ekranie wspomnien do "Głosu"

Front się przesuwa! W lazaretach już pierwsi ranni Pan Pytlak się uskarża w "Związkowcu" Żądają swobody myśli W czym pełnym ejbichowskim podpisem z radością mu świadczą

Redaktor Borzęcki czasem Jacek czasem Jacek Nowak, a czasem tylko Nowak to wszystko prostują W zapiskach "świezo-przyjeźdnego" Jako że świeżość bardziej przemawia niż nowość

Nikt nikomu zawodu nie sprawia Wykonczyc, obsmarować, pograć, potępic, osmieszyć, wyrzucić na cacy, wylajac Dynamicznie, motorycznie, nawet ginekologicznie

Czasy nastały Czyli front przechodzi w ofensywę W Kongresie cisza Chwilowa Przetakiewicz dostał po kulach Solidarnościowym ślepakiem Związkowo-unijnym dyszlem Jedni przytakiwali Drudzy "przetakują" Jeszcze inni proszą o nosze I co na to Matuszewska?

"Mysmy tutaj szli z Narwiku" - śpiewają nadal w przerwach między jajkiem święconym, a tym wkrojonym w wyborową salatkę sporządzoną ręką Pan Naszych oczywiście

"Niech was wszystkich diabli" - wrzasnie polonijny pan Dulski Naroiło się od demokratów Kazdy z własnym kontem i kunsztem Tylko jak z tym praktykowaniem? Kłopot i wysiadka Na skrzydłach pieśni, muzyki, i symfonii Częściowo w prasie "niedokonczonyj"

Lata temu, na jednym z zebran niepodległościowej organizacji, zerwał się na równe nogi pewien niezujący już starzec i nie czekając na "głos" huknął z oburzeniem - "brak nam generała"

Ale co to jest prawo głosu? Może Pan Wasąg głos zabierze?

Front więc mamy Kosy też są Ho, ho i to jakie Brak jedynie przywódców

Sam Kaszuba nie da rady Nie na froncie biegnącym przez fotele i biurka

Gdzież więc dac nogę? Między wiersze? W snopki?

Kto głowę w snopek wetknie ten z ziarnem ją wyciągnie Chyba, że lisy

Co? Nie było takiego przysłowia? To powinno Inteligencja jest po to, by ją wiązać w snopki Mniej, lub więcej inteligentne

Heydenkorn się usmiechnie Recenzję z książki napisze Na pewno nie mojej

Pruszyński zaprotestu List do Mazewskiego przekaże Chłop nie w ciemni bity Słodkowski pobieści, że Ejbich może pisać wszędzie, lecz nie do "Związkowca" Sam taki wniosek postawił Dyrekcja zatwierdziła Krajewski się mitygował Teraz mu to po diabla warte

Front się przesuwa! Słowa ocierające przyrodę o papierki staczają się równolegle z konceptem prozaicznego dowcipu

Bracie nowo przyjeźdny buziaka ci przysyłam W tobie nadzieja Chociaz też rozmaicie mówią Zwykli plotkarze W Eatonie, Simpsonie, w Canadian Tire Łapią na gorąco Mają takie podglądające aparaty Technika nie tylko w Matuszce-Russji

Front front! I małe cmentarze Szkoda, że polonijne A zna się tę Polonię oj zna Od wypustki do przepustki Na takie, czy inne biadolonia Jest złe Czas tomahawki zakopac

Część i ponownego buziaka załączam

Z nagrobka szkockiego

Nie z własnej woli, lecz wiecznej warty Wyciągnął nogi Angus MacCarthy Za życia wierzył w porządek i zarty Czasem kobiecie lecz głównie w karty Przechodniu drogi! Prawda to szczerza Zagralby z tobą chętnie w pokera

Bohdan EJBICH



Książki o Solidarności (w jęz. angielskim)

1 Kevin Ruane - THE POLISH CHALLENGE
Wyd British Broadcasting Co, London, England - 1982 r

Książka tak, jak autor sam pisze we wstępie, nie pretenduje do głębokiej analizy społeczno-politycznej rewolucji polskiej lat 1980-1981 Jest natomiast zapisem historycznym opartym na materiałach BBC Ktos kto zna BBC od 1939 r wie, że ich serwis informacyjny jest najbardziej obiektywny Czytelnik szukający faktografii znajdzie w tej książce materiały mogące mu posłużyć do własnych interpretacji najnowszych dziejów Polski (od 1976 roku do grudnia 1981) Sporo fotografii i załączników, z których załącznik "C" jest kalendarzowym grafiką nominacji i upadków wszystkich pierwszych sekretarzy, sekretarzy i członków sekretariatu PZPR od 15 lutego 1980 r do 28 października 1981

2 Michael Dobbs, K S Kard, Dessa Trerisan - POLAND, SOLIDARITY, WALESIA
Wyd McGraw-Hill Book Co England - 1981 r

Ten świetny fotograficznie i tekstowo album jest całkowicie pos-

więcony Polskiemu Sierpniowi Pierwsza część "Why Poland? - Background to Crisis" piora Dessa Trerisan stara się odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule W drugiej części K S Kard analizuje powstanie i taktykę Solidarności Nie pomija jej wrogów, od Brezniewa do Jaruzelskiego, którzy chcą rządzić Polską "po moskiewsku" - powtarzając carskie błędy Symbol "Polskiego Sierpnia" - Lech Wałęsa jest przedmiotem trzeciej części napisanej przez M Dobbs'a "Dramat Polski nie jest zakończony, ale patrząc wstecz na rewolucję, której Wałęsa był symbolem - myślę, że to co się stało - było nieuniknione" (str 124) - oto słowa Dobbs'a w końcowym akapicie albumu-książki

3 Neal Ascherson - THE POLISH AUGUST - What has happened in Poland?
Wyd Penquin Books Ltd England - 1981 r

Jakaz to odmienna książka od poprzednich Neil Ascherson urodził się w Edynburgu w 1932 r Kilkujęzyczny, m in mowi po polsku Jest stałym współpracownikiem New York Review of Books

Książka Aschersona jest właściwie politycznym komentarzem do dziejów Polski od pierwszej wojny światowej do połowy 1981 roku Dla piszącego te słowa - CZYTELNIKA - książka ta jest nie do przyjęcia, gdyż lewicowość autora przesłaniając wszystkie jego sądy - odkrywa prawdziwą antypolską mentalność Wystarczy wyczytać się w pierwszej części drugiego rozdziału "Repetitions of History", żeby się dowiedzieć od autora, że obu wodzów Polski międzywojennej Piłsudskiego i Dmowskiego nikt nie brał poważnie i że w ogóle stworzenie w 1918 r niepodległego państwa polskiego było błędem, co wykazywała stale Roza Luksemburg zanim jej nie ukatrupili towarzysze partyjni Był też taki angielski premier, liberal (jak się to historia powtarza) Lloyd George, któremu Polska koscia w gardle stała Najmilszą sercu autora jest postać Gomulki, szczególnie z czasów 1956 roku, spisanych w podrzdziale "A Last Chance" O Solidarności - autor pisze tak jakby urodziła się ona "z nagłą" ze strajku szczecińskiego z 14-go sierpnia 1980 r, no a później to już wszystko idzie "Towards a National Tragedy", między innymi dlatego, że Polacy niczego się nie nauczyli z Praskiej Wiosny

SPOTKANIE Z BOHDANEM EJBICHEM

Spotkanie autorskie z p Bohdanem Ejbichem, autorem książek o bohaterach lotników II Wojny Światowej, odbędzie się w niedzielę 29 maja o godz 3 po

poł w domu SPK, 206 Beverley St w Toronto Lampka wina

Serdecznie zaprasza Komisja Kulturalna Koła SPK nr 20

Więcej takich "światłych" konkluzji jest na ostatnich stronach książki "pazdziernik 1956 roku był największą przegraną szansą polskiego komunizmu", "błędy polityczne i ekonomiczne administracji polskiej powstały z winy fenomenalnej nieroztropności władz cywilnych", "nawet Solidarnosc może być zepsuta ("could be perverse - str 276) odmawiając rozeznania swej własnej politycznej natury"

A już najpotężniejszym oskarżeniem jest fakt, że Polski Sierpień 1980 roku ma wiele cech neo-nacjonalizmu, z którego "może za 30 lat znajdzie się wyjście" Ładne jest także zdanko "Emocje wyrosłe wskutek wizyty Papieża były tylko wynikiem przejęcia przez katolików polskich organizacji "meetings and processions" Czy można się dziwić autorowi tej książki, że dziękując roznym ludziom za pomoc i poparcie przy jej pisaniu, nie pominał nazwiska ambasadora PRL-u - Artura Starewicz?

Z nazwiskami ostrożnie - towarzyszu Ascherson! - ("nomina odiosa sunt" jak mawiali starożytni nacjonalisci - Rzymianie) - w październiku 1945 roku tow Starewicz przedstawiał się profe-

sorom i studentom Politechniki Lwowskiej - jako rzutek NKWD, któremu polecono zrobić porządek z "polskimi nacjonalistami"

* Czas postawić sprawę jasno Komunistom świata zachodniego (takim jakim okazał się m in Neal Ascherson) przeszkadza fakt, że Polska od odzyskania niepodległości w 1918 roku była i jest antykomunistyczna Położenie geopolityczne Polski zatrzymało pochodź komunizmu na zachodzie Europy w 1920 roku i do dziś stoi na przeszkodzie zagarnięcia wolnych (jeszcze) narodów

Nosicielom zarazy komunistycznej na świecie byłoby lżej, gdyby Polacy zamiast antysowieckiej postawy pomogli w zgnieceniu oporu zachodniego świata W tej sytuacji nie można się bawic więcej w polityczną ciuciubabkę Albo się jest komunistą, albo się jest antykomunistą I to odnosi się nie tylko do angielskich czy amerykańskich obywateli To się przede wszystkim odnosi do każdego Polaka

CZYTELNIK

Miła rocznica



15 lat istnienia Klubu Polskiego w RFN z siedzibą w Hamburgu jest powodem do dumy całego środowiska polskiego w tym mieście. O Klubie Polskim w Hamburgu słychać na całym świecie, gdzie tylko znajdują się polskie organizacje emigracyjne, mimo kontrowersyjnych zdań na temat działalności czy oczekiwań od tego typu placówek polskich. Dla wielu rodaków których życie skierowało do Hamburga fakt istnienia Klubu Polskiego kojarzy się z różnymi często być może przez złośliwych kształtowanymi opiniami.

Warto wiedzieć że powstał on z potrzeby posiadania własnego kąta, na spotkania w większym gronie co nie było odczuwane gdy istniały obozy jak długo można było schodzić się do 'Haus der Begegnung'. Spotykano się w lokalach restauracyjnych spotkania kosztowały dużo. Zaczęto szukać były rozmowy dyskusje a czas uciekał. Różnorodność interesów różnych grup odraczała decyzje. Rozesłano apel do społeczności polskiej w Hamburgu podpisany przez trzy organizacje społeczne Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Zjednoczenie Polskich Uchodźców i Związek Polaków w Niemczech (młody). Do apelu były dołączone indywidualne deklaracje. Reakcja była ale nie taka jakiej się spodziewano. Wynajęto lokal. Ryzyko podpisania umowy czynszowej podjęły cztery osoby dwie z ramienia SPK i dwie z ramienia ZPU, Związek Polaków w Niemczech odmówił podpisu. Lokal jest istniejący już 15 lat. Początki w urządzaniu i remontowaniu pomieszczenia były ciężkie, aby taniej. Było też uroczyste poświęcenie lokalu przez ówczesnego księdza Proboszcza O Skudrzyka i od czerwca 1968 roku społeczność polska w Hamburgu ma swój lokal. W Klubie Polskim ma swoją siedzibę kilka organizacji m.in. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Zjednoczenie Polskich Uchodźców Towarzystwo Przyjaciół KUL Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu a także dzięki uprzejmości tych organizacji od 1981 r. XXXVI Grupa Pielgrzymów Wychodźstwa Przymusowego Klub Polski a także XXXVI G P W P posiada swoje przedstawicielstwo w Wielkiej Brytanii Kanadzie USA i Australii. Od wielu lat działalnością Klubu kierują ludzie którym walka o Polskę Wolną i Niepodległą zaczęła się w 1939 roku i jak na ironię losu zostali w kraju wroga z którym walczyli będąc w AK a zawierucha wojenna poprzez obozy jenieckie zagnała do Hamburga. Prezesem Klubu Polskiego w Hamburgu jest dr med Józef Kaczmarczyk, sekretarzem mec Wincenty Broniów Orlński a gospo-

darzem Klubu jest inż agronom Maksymilian Pelc pseud kapt Maks Przedstawicielami zaś xxxvi G P W P są art pl Adam Gawlak i mgr Arkadiusz Kulaszewski. Któż ich nie zna? Spotykamy ich, czy to w Klubie czy zawsze w czynnej działalności na rzecz Polski i Polaków w Hamburgu. Czym Klub chciałby być?

- ośrodkiem ofiarnej, bezinteresownej służby dla społeczeństwa polskiego
- ośrodkiem informacji o naszych sprawach
- ośrodkiem pielęgnacji zwyczajów języka, polskiej atmosfery
- ośrodkiem inicjującym aktualne akcje społeczne wg potrzeby dnia
- wyrzutem sumienia dla biernych, niezdeterminowanych, dla chwiejnych w zasadach
- wzorem i zachętą dla eksperymentów organizowania i prowadzenia życia społecznego
- siedzibą organizacji społecznych o zdecydowanym obliczu ideowym, organizacji wrażliwych na potrzeby rodaków
- miejscem spotkań roboczych

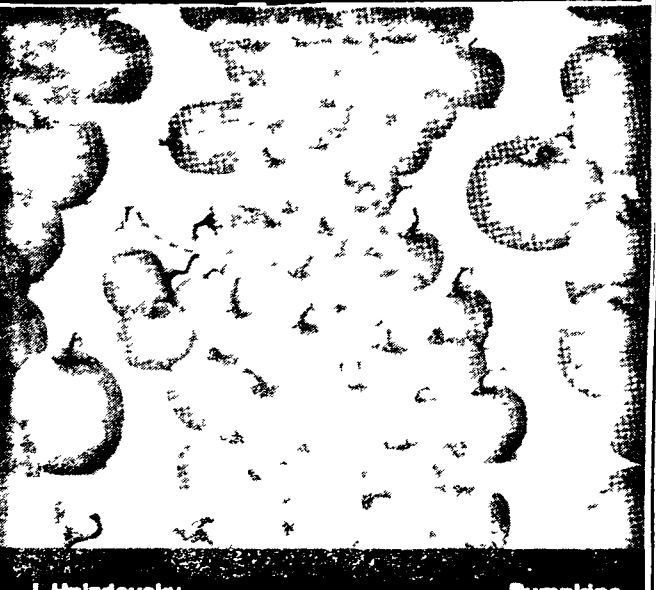
ale za najistotniejsze osiągnięcie uważać należy sam fakt istnienia i przełamanie biernego postawy w środowisku. Coraz częściej widzi się zaangażowanie w działalność Klubu, młodej, najnowszej fali emigracji. Obchody świąt i rocznic narodowych na stałe zapisały się w oświeconej opinii w działalność Klubu. Spotkania literackie wystawy malarstwa i rzeźby, żywe dzienniki pierwsze kroki "Solidarności hamburskiej" zebrania, dyskusje czy spotkania towarzyskie kształtują działalność społeczną i ideową w środowisku. Mimo zmywy przemilczania faktu istnienia Klubu Klub gości i gości zarówno rodaków z Kraju, jak i zagranicą. Skromne pomieszczenia otwarte są dla wszystkich rodaków którym sprawa Polski i Polaków jest bliska, jak i tych bojaźliwych czy balaamuonych których liczba nie pomniejsza się. Z Biblioteki Polskiej która mieści się w Klubie korzysta już wielu rodaków, a księgozbiór powoli również się powiększa. Jak i zainteresowanie książką jest coraz większe. Takie pisma jak "Tydzień i Dziennik Polski" "Rzeczypospolita Polska", "Orzeł Biały" "Listy do Polaków" "Pomost" "Echo Tygodnia" czy "Aneks" "Plus" "Kontakt" i "Pielgrzym" jak również "Biuletyn Solidarności" z Paryża oraz wiele innych to prasa która jest osiągalna w Klubie i na którą coraz większe jest zapotrzebowanie.

Pełniejsze zaspokojenie potrzeb środowiska może być spełnione tylko dzięki nam, wszystkim Rodakom zamieszkałym w Hamburgu którzy by swoim zaangażowaniem czynnym udziałem kształtowaliby na co dzień oblicze Klubu tak te wewnętrzne w jego wystroju, wyposażeniu jak i zewnętrzne, dbając o dobre imię Klubu wśród Niemców jak i rodaków na świecie. Tylko nasza wspólna Polaków postawa i zaangażowanie może i powinno stworzyć Klub Polski na miarę naszych marzeń gdzie nie tylko będziemy pielęgnować to co najpiękniejsze POLSKIE ale i to co się dzieje w Polsce nie będzie nam obce a udział w pomocy w ramach możliwości dla Kraju w którym walczą o WOLNOŚĆ miliony zniewolonych przez Sowietów Polaków będzie również naszym skromnym udziałem w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. Czym Klub będzie w przyszłości zależy tylko od nas tej nowej i starej emigracji. Dzis z okazji 15 lecia istnienia Klubu Polskiego w Hamburgu mech będzie wolno podziękować

ludziom walczącym o WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ NASZEJ KOCHANEJ OJCZYZNY POLSKI "STAREJ NIEZŁOMNEJ GWARDII" dzięki, której KLUB POLSKI w HAMBURGU istnieje do dzisiaj

- ich żonom za anielską cierpliwość i wyrozumiałość
- wszystkim uczestnikom imprez za ich udział
- wszystkim, którzy gościli w naszych skromnych, ale swoich progach
- wszystkim, którzy razem z nami się cieszyli
- wszystkim których sumienie nie daje spokoju, że stoją z dala od potrzeb i spraw środowiska dziękujemy że jeszcze się wahają że jeszcze nie wszystko stracone
- wszystkim, których anonimowość i wiara w sens i konieczność istnienia Klubu Polskiego w Hamburgu pozwala nam przetrwać

miłowanie
Ona
jedyna gdziekolwiek
Twoja,
Polska zostanie
(Adam Gawlak)
Klub Polski w Hamburgu
XXXVI Grupa Pielgrzymów Wychodźstwa Przymusowego
(The 36th Group of Pilgrims of The Forced Exodus)



J. Hnizdovsky **Pumpkins**
W sobotę 21 maja w Toronto odbędzie się otwarcie wystawy wybitnego malarza J. HNIZDOWSKIEGO, członka wschodnioeuropejskiej społeczności emigranckiej w wolnym świecie, tworzącego w Stanach Zjednoczonych Wernisaz odbędzie się w galerii sztuki - Ukrainian Canadian Art Foundation, 2118-A Bloor St W w Toronto tel 766-6802

Droga Redakcjo!!! zwracam się po nownie z gorącą prośbą o zamieszczenie tego listu na tamach ECHA TY GODNIA

Wielu naszych Rodaków walczących o WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ NASZEJ OJCZYZNY po 1939 roku emigrowało na ziemię amerykańską właśnie z RFN. Są to koledzy i przyjaciele tej STAREJ NIEZŁOMNEJ GWARDII która z różnych przyczyn musiała pozostać w EUROPIE. Niechaj opublikowanie tego listu będzie przynajmniej w małej części podziękowaniem dla nich za ogromny wkład wspaniałą patriotyczną postawą w WALCE O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ NASZEJ OJCZYZNY oraz za kontynuowanie tradycji narodowych gdziekolwiek w obecnej chwili się znajdują.

15 lecie KLUBU POLSKIEGO w Niemczech, z siedzibą w Hamburgu, jest wspaniałą okazją do wyrażenia wdzięczności za to wszystko co zrobili dla NASZEJ KOCHANEJ OJCZYZNY

Łączę wyrazy szacunku wraz z pozdrowieniami i podziękowaniem // Wojciech Strahl

Klub Polski w Hamburgu
XXXVI Grupa Pielgrzymów Wychodźstwa Przymusowego
(The 36th Group of Pilgrims of the Forced Exodus)

SOLIDARITY with Solidarność

Sobota
21 maja 1983 godz 8 wieczór odbędzie się w Toronto zebranie w sali kościoła św Teresy przy 10th St nr 100 (Lake shore Bd). Cena biletu \$6. W cenę wliczona jest kawa i ciastka. Na miejscu bar i gorący bufet. Spotkanie organizuje Torontonski Komitet Poparcia Solidarności. Bilety do nabycia u p M Pniewskiego tel 766-0412

CREDIT UNION ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA

oferuje swoim członkom w szerokim asortymencie

POŻYCZKI

na wyjątkowo dogodnych warunkach

HIPOTEKI

ZAMKNIĘTE 11%
O ZMIENNYM OPROCENTOWANIU 11%
OTWARTE 12%

Wszystkie ubezpieczone na życie do sumy \$30,000 00, bez dodatkowych kosztów

POŻYCZKI PERSONALNE 13 1/2%
Ubezpieczone do \$10,000 00

CIĄGŁY KREDYT 13 1/2%
Pragniesz mieć dom, domek letniskowy, samochód, jacht, nowe meble, wyjechać, nawycieczkę zagraniczną, a nie masz odłożonej gotówki

SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY
Koszt najniższy z możliwych
Porównaj z ofertami innych, a przekonasz się, że najtaniej jest w twojej Credit Union

220 Roncesvalles Ave, 2987 Bloor St W, 12 Denison Ave,
Tel 537 2181, Tel 236-1225, Tel 863-0996

6-7 milionów ludzi zginęło w czasie wielkiego głodu na Ukrainie przed 50 laty, podczas przymusowej kolektywizacji narzuconej przez bolszewików

W niedzielę 22 maja w Toronto o godzinie 2 po południu z okazji rocznicy głodu odbędzie się pochód protestacyjny, który przejdzie od gmachu parlamentu ontaryjskiego - do ratusza - City Hall

Orkiestra i Chór Ukraińskich Bandurzystów
jeden z czołowych zespołów artystycznych wschodnioeuropejskiej emigracji w wolnym świecie
- ze Stanów Zjednoczonych -
wystąpi w Toronto w Massey Hall w sobotę 28 maja o godzinie 7 30 wieczorem

Serdecznie zapraszamy na uroczystą zabawę wiosenną w piątek 27 maja o godz 8 wieczorem w Domu Kombatanta 206 Beverley w Toronto. Gra orkiestra *Plomene*. Dodatkową atrakcją będzie występ znakomitej piosenkarki p. Jasi Jasinskiej

Stowarzyszenie Techników Polskich

OLD MILL PONTIAC-BUICK LTD.
2500 BLOOR ST W, TORONTO, ONT.
TEL 766-2443

GENERAL MOTORS GM PONTIAC BUICK

SZEROKI WYBÓR NOWYCH I UŻYWANYCH SAMOCHODÓW FACHOWA OBSŁUGA W JĘZYKU POLSKIM 12-miesięczny okres gwarancji

JERZY SZOZDA

MECHANICAL PROTECTION PLAN P.P.M. INC.

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED



PONTIAC, BUICK, CADILLAC
Szeroki wybór nowych i używanych samochodów. Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję na (Parts & Labour)

GENERAL MOTORS

10.9%

pożyczka na samochód
Specjalizuję się w otrzymaniu pożyczki na samochód dla nowo przybyłych
Minimalna wpłata
Niskie miesięczne spłaty



Po kupno zgłaszajcie się do naszego polskiego przedstawiciela
Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko

ARNOLD PENK

(Wyróżniony przez GM jako „Senior master salesman”) PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW LUB UBEZPIECZEŃ PROSZĘ DZWONIĆ 964-3211 LUB DO DOMU W KAŻDYCH GODZINACH 731 0757 ZOSTAWIAJĄC NAZWISKO I NUMER TELEFONU

832 BAY ST., TORONTO (przy College St.)

JUNAK STUDIO

wykonuje

zdjęcia paszportowe 5 min., kolorowe portrety, zdjęcia weselne oraz przyjmujemy zamówienia na portrety I-szej Komuny Sw

165 Roncesvalles Ave
TEL 533-2056

Expire date 31 06 1983

SAVE \$25 on wedding pictures
in JUNAK STUDIO
one coupon per order

SAVE \$5 on 1 communion pictures
in JUNAK STUDIO
one coupon per order.

INTERNATIONAL PARCEL SERVICE



PROMPOL

CENTRALA WSZELEKICH WYSYŁEK
2120 BLOOR ST W TORONTO ONTARIO CANADA
TEL (416) 762 7253 762 7254 M6S 1M8

FILIA 51 RONCESVALLES AVE TORONTO ONTARIO M6R 2K5

TEL (416) 536 8040

NIE MA KŁOPOTÓW Z PARKOWANIEM

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU 10 19
PIĄTKI 10-21 SOBOTY 10-16

PACZKI MORSKIE PACZKI LOTNICZE

BEZ OGRANICZEN WAGOWYCH I WYMIAROWYCH

- Żywność, artykuły gospodarcze i najbardziej poszukiwane towary po niższych cenach niż w sklepach i woli-nych od podatku

**ODBIERAMY RÓWNIEŻ PACZKI Z DOMU
WYSTARCZY DO NAS ZADZWONIĆ**

- PO BLIŻSZE INFORMACJE PROSIMY TELEFONOWAC, NAPISAC DO NAS LUB PRZYJSC OSOBIŚCIE

KAŻDY KLIENT OTRZYMUJE BEZPŁATNIE JEDNĄ PARĘ PONCZOCH PRZY WYSYŁANIU KAŻDI J PACZKI

NASTĘPNA PARA TYLKO 10 CENTÓW
W Polsce jedni para ponczo- ch przypada na poł roku

OFERTA WAŻNA DO 17 MAJA 1983 ROKU

ECHO TYGODNIA

STAJE SIĘ NAJPOPULARNIEJSZYM PISMEM POLSKIM
W KANADZIE

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ ROSNIE LICZBA
PRENUMERATORÓW

PRZECIĘTNIE 2 MINUTY I 18 SEKUND ZAJMUJE
ZAPRENUMEROWANIE ECHA TYGODNIA

Proszę się przekonać!

Imię i nazwisko

Adres

Kod pocztowy

Załączam 50 dol na prenumeratę roczną

25 dol na prenumeratę półroczną

Kupon i czek lub przekaz pocztowy prosimy wysłać na adres

393 SHAW St TORONTO, Ont M6J 2X4

PRAWO ITY



Podstawowe wolności
Kanadyjczyka



**Prawo do życia,
jakości i
bezpieczeństwa
osobistego**

Sekcja 7

Sekcja 7 kanadyjskiej Karty Praw nosi tytuł *legal rights*. Wydaje się, że najstosowniejszym tłumaczeniem byłoby *ochrona prawna* lub, trochę niezręcznie, *prawo do ochrony prawnej*.

Sekcja 7 stanowi *Każdy ma prawo do życia, wolności i osobistego bezpieczeństwa i do tego, by go tego prawa nie pozbawiano, z wyjątkiem, kiedy się to czyni zgodnie z zasadami fundamentalnej sprawiedliwości* (*Section 7 Everyone has the right to life, liberty, and security of the person and the right not to be deprived there of except in accordance with the principles of fundamental justice*).

Canadian Bill of Rights w sekcji 1/a/14 poprawka do American Bill of Rights gwarantują prawo do życia i wolności. Lecz kanadyjska Karta Praw nie gwarantuje prawa do posiadania własności. Gdyby ustawa Canadian Bill of Rights z 1960 roku dająca prawo do własności została wycofana, przeczenie to stałoby się poważne. Trzeba też przypomnieć, że ustawa Canadian Bill of Rights odnosi się tylko do spraw objętych jurysdykcją federalną, czyli ogólnokrajową. Tak więc, prawo władz prowincjonalnych do konfiskowania własności podlega tylko obowiązującym przepisom prowincjonalnym o wywłaszczeniu. W tej sytuacji niewłaściwe przejęcie ziemi przez prowincję nie jest zakazane na podstawie kanadyjskiej Karty Praw. Jest to przedmiotem troski każdego indywidualnego właściciela. Staje się jednak poważnym problemem w przypadku roszczeń kanadyjskiej ludności tubylczej - Indian i Eskimosów - do tysięcy hektarów ziemi i byc może dotyczących milionów dolarów potencjalnego wpływu z praw do eksploatacji ropy naftowej, gazu ziemnego i złóż mineralnych. Trudno się dziwić, że niektórym prowincjom kanadyjskim udało się doprowadzić do skreślenia z sekcji 7 Karty Praw prawa do posiadania własności.

Autorzy Karty stworzyli problem interpretacyjny wprowadzając sformułowanie *zgodnie z zasadami fundamentalnej sprawiedliwości* (*in accordance with the principles of fundamental justice*). Zarówno kanadyjski Bill of Rights, sekcja 1/a/ z 1960 r jak i amerykański Bill of Rights w 14

poprawce, używają sformułowania *niezgodnie z właściwą procedurą prawną* (*without due process of law*). Problem wynika z tego, że w chwili obecnej nie istnieje uznana prawna interpretacja zasad fundamentalnej sprawiedliwości. Przed czy później ktoś będzie musiał zapłacić słony rachunek wystawiony przez prawników, którzy spowodują, że kwestia zostanie rozstrzygnięta przez sąd najwyższy Kanady (*the Supreme Court of Canada*).

Sformułowanie o prawie do życia zawarte w Karcie wprowadza zasadniczo nowy element do sytuacji prawnej w Kanadzie. Przed uchwaleniem Karty zwolennicy i przeciwnicy przerywania ciąży mogli zgodne ze swymi demokratycznymi prawami czynić starania, by rząd zmienił przepisy prawne. Obecnie możliwość ta została znacznie ograniczona. Ustawodawca będzie bardziej skłonny do argumentowania, że sprawa ta jest objęta Kartą Praw i że wobec tego decyzje powinny podjąć sądy. A jeśli można się skarżyć, że administracja działa powoli, to sądownictwo prowadzi sprawę w tempie wręcz ślimaczym. Poza tym, sądy ograniczają swe decyzje ściśle do kwestii, która jest przedmiotem sporu. Sprawa przerywania ciąży mogłaby się więc ciągnąć przez dziesięć lub więcej lat, zanim doczekalibyśmy się ostatecznej decyzji. Z punktu widzenia praktycznych możliwości korzystania z praw obywatelskich głównym problemem jest to, że podczas gdy zabieganie u rządu (*lobbying*) kosztuje czas i pieniądze, to szukanie racji w sądzie, zwłaszcza w sądzie najwyższym, kosztuje, w porównaniu, sumy wręcz astronomiczne. Wyłania się w związku z tym problem, w jakim stopniu Karta jest rzeczywiście dobrodziejstwem dla obywateli.

**Niezasadnione
rewizje**

Sekcja 8

Sekcja 8 zajmowaliśmy się już omawiając prawo kryminalne. Ma ona jednak także znaczenie w sferze prawa cywilnego.

Sekcja 8 stanowi, że *każdy ma prawo do zabezpieczenia przed niezasadnioną rewizją lub konfiskatą* (*Section 8 Everyone has the right to be secure against unreasonable search or seizure*).

Prawo to nie jest objęte kanadyjskim Bill of Rights, natomiast bardziej konkretnie jest zawarte w 14 poprawce do amerykańskiego Bill of Rights. Sformułowanie amerykańskie jest dosko-

nalsze od kanadyjskiego, bo absolutnie wyklucza możliwość posługiwania się przez RCMP specjalnymi pełnomocnictwami, - *writs of assistance* - (o czym była mowa poprzednio). Z punktu widzenia prawa cywilnego, Karta Praw stwarza wątpliwości co do rewizji wynikających z ustawy podatkowej (*Income Tax Act*) i ustawy celnej (*Customs Act*). Bardziej prozaiczna sprawa czy bibliotekarze mają teraz prawo przeszukiwać teczkę czytelników?

**Nie wolno
zatrzymywać**

Sekcja 9

Sekcja ta ma znaczenie w dziedzinie prawa cywilnego w sprawach zatrzymywania osób na podstawie takich ustaw prowincjonalnych jak ustawa o ograniczeniu odpowiedzialności ze względów psychiatrycznych (*Mental Incompetency Act*).

Sekcja 9 stanowi, że *każdy ma prawo do tego, by nie być arbitralnie zatrzymanym lub więzionym* (*Section 9 Everyone has the right not to be arbitrarily detained or imprisoned*). Jak daleko rozciąga się to prawo? Czy oznacza, że uczeń nie może być zatrzymany po lekcjach? Byłaby to prawdziwa emancypacja uczniów.

Mecenas January

**Praca, zarobek!
Szukamy
kolporterów
Echa Tygodnia**

**w polskich
skupiskach
w Kanadzie i
USA.**

**Płacimy \$ 30 za
100 sprzedanych
egzemplarzy.**

Nasz adres i telefon Patrz str 2 tego numeru, z lewej strony z góry

OPOWIADANIE Science fiction

K O S M O P O L

Napisał
Marek Falzmann

Stankow z ciekawością sięgnął po jedną z kulek. Przypominała niedojrzałą brzosznicę. Skosztował i stwierdził, że ma posmak ananasa z czymś jeszcze mu nie znanym, ale smacznym. Nie namyślając się wiele rozgryzł następną jagodę i następną.

– Ej, śpiochu, czas wstawać!

Czuł, że trzęsą nim jak skarbonką na cel dobroczynny, ale było mu to zupełnie obojętne. Dopiero gdy usłyszał głos pilota, otworzył oczy.

– Tutaj trzeba się pytać, co wolno, a czego nie wolno! – Adams brutalnie otworzył mu usta i wpychając palce lewej dłoni do gardła, zmusił go, by wykrztusił to, co połknął.

– Wystarczy zjeść parę garści a można przespać datę własnej śmierci – stwierdził ponuro Kalina niosąc w dłoni odrobinę galarety z bagna.

– Łykaj! – rozkazał, wpychając mu obrzydliwą, śluzowatą, drgającą kulkę do ust.

Połknął i skoczył na równe nogi z przeraźliwym jękiem. Miał teraz w żołądku, iskrzącą jak lichy, świecę zapłonową.

– Pomogło, co? – Tomms chichocząc klepnął profesora w ramię. – Zaraz ci przejdzie. A zupełnie ci przejdzie, jak zrobisz sto kilometrów piechotą, bo tyle właśnie dzieli nas od Bazy.

– A co z deszczem? – spytał Stankow, masując obolały brzuch.

– Poza pojazdem nie mamy chyba szansy na przetrwanie tych – nie dokończył.

– Mamy siatki i kołki. W razie potrzeby przykujemy się do skał. Ważne, by dobrze być związanym.

Kalina podniósł z ziemi spory kontener z szelkami imitujący plecak.

– To dla ciebie – mruknął, bezceremonialnie ładując kontener na ramiona Stankowa.

– No i jak ci się tu podoba? – spytał Tomms, kiedy ruszyli w górę doliny.

Egzobiołog, z dłonią na żołądku i z garbem bagażu duszącym kark, popatrzył dookoła na ponury górski krajobraz, na niski pułap żółto-fioletowych chmur, wreszcie na Tommsa z miotaczem laserowym pod pachą i pakunkiem na plecach. Kiwając głową, spytał:

– Dante Alighieri – mówi ci to co?

Tomms splunął na pobliskim kopiec łupkowy, który strzelił błękitną iskrą wyładowania.

– To kaszka z mleczkiem, w porównaniu z tym, co tutaj nas jeszcze może czekać. Gdyby ten facet miał okazję tu być, to założy się, że swoje piekło nazwałby rajem, a zresztą wątpię, czy w ogóle napisałby cokolwiek – sierżant splunął powtórnie – tutaj, bracie, jest kraina, gdzie, mimo naszej techniki, tylko człowiek może coś zdziałać, odkryć, zbadać. Każda maszyna, robot lub android, po stu metrach ginie jak mucha w pajęczej sieci, i to jest najgorsze! Bo widzisz – to, co dzieje się z nami w czasie deszczu, bardzo przypomina elektrowstrząsy. Nie wiem, czy widziałeś kiedyś biedaka, któremu przedawkowano taki zabieg? Gościa spiętego na krótko? Jeśli nie, to i lepiej. Przynajmniej nie wiesz, jak będziesz wyglądał po roku pobytu.

– Czy ktokolwiek był tutaj tyle czasu? – Stankow potrząsnął ciężkim bagażem, wzruszając ramionami.

– Tego się nie mówi, ale było ich kilku – sierżant zniżył głos. – Wszyscy dostali bzika.

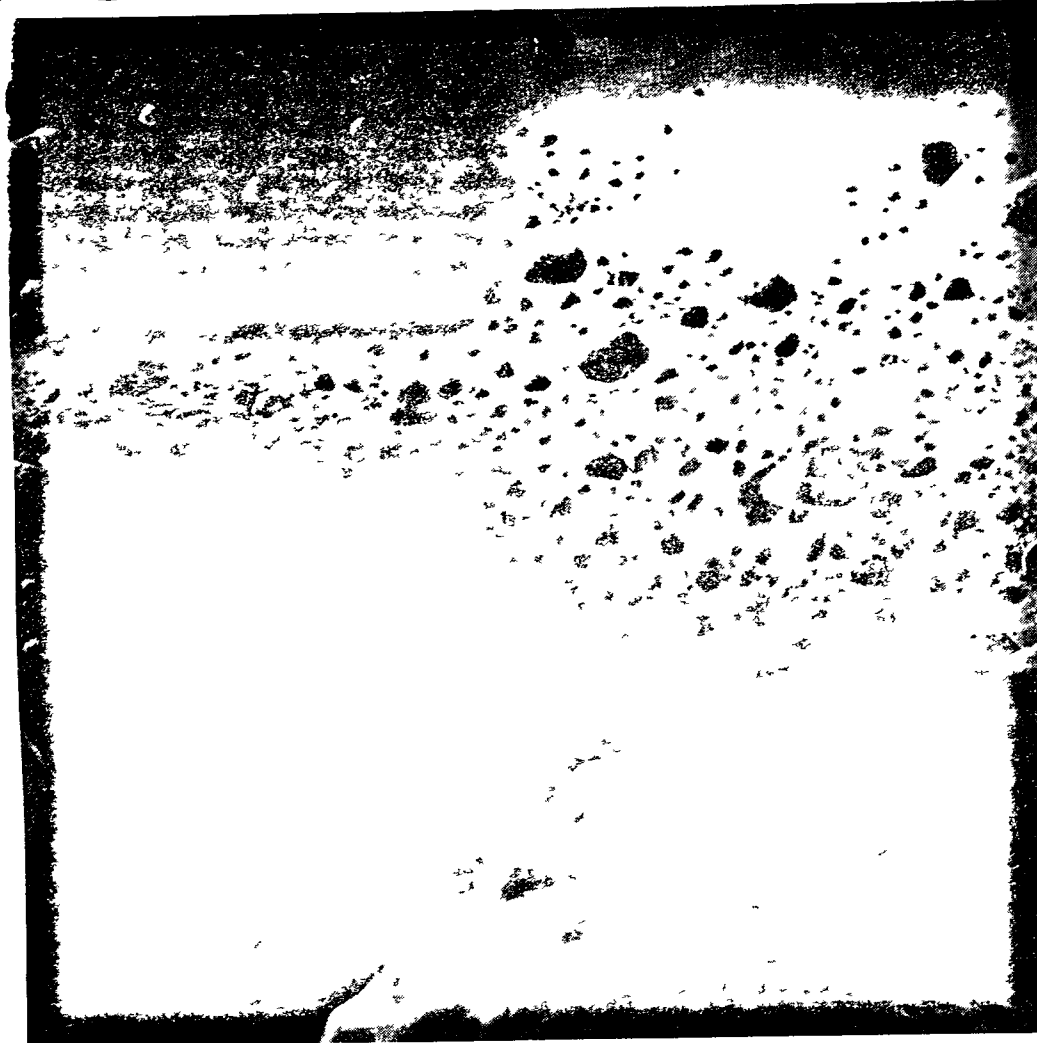
– Tak? Niby od czego? – profesorska dusza była do cna sceptyczna i pełna niewiary. – Na Ziemi twierdzono coś wręcz przeciwnego.

– Zobaczyli upiory! Zobaczyli ducha! Zobaczyli coś, co zmienia duszę i rozum w kłębowisko grozy!

– No, z tą duszą to pewna przesada.

– Nie lekceważyłbym tego tak bardzo – Tomms zachichotał zerkając za siebie.

– Nie tak dawno nie wierzyłeś, że można – znacząco klepnął Stankowa w plecy.



– Czyli twierdzisz, że tutaj jest wszystko możliwe, nawet upiory? – profesor z kąpiącym uśmiechem zerknął przez ramię i nagłym zrywem wyprzedził Adama oraz zasapanego Kalinę forsującego z trudem stromy stok.

– Ależ z niego kozica – zakpił Adams zgęty pod ciężarem pakunków.

– Tam! – wrzasnął Stankow obracając się i wskazując wrak wszędolaza.

Obaj mężczyźni obejrzeni się i bez specjalnego zainteresowania kontynuowali dalszy uciążliwy marsz. Poza nimi, w białej mgiełce bągniennych oparów trzepotały dwa ciemne kształty, tańczące wokół pojazdu i tnące go smugami ognia na nieregularne bryły.

– Co to jest na matkę Ziemię! – ryknął Stankow łapiąc przechodzącego sierżanta za ramię.

– Kto to wie? – Tomms klinąc pośliznął się na mokrym mchu.

– Ale one niszczą wszędolazy! – profesor podtrzymał sierżanta i ustawił go za swoim plecami w dalszym, mozolnym marszu pod górę. – A może i nas zaatakują? – spytał oglądając się niepewnie.

– Nie było wypadku, by Plazmiaki dobierały się do ludzi.

Tomms nie oglądał się tak jak Stankow, ale jego ciężki laser znalazł się nagle w pozycji bojowej z odwiedzionymi bolcami bezpieczeństwa, i profesorowi ten widok skojarzył się z czymś niejasnym i groźnym, co otaczało ich cały czas niewidzialną siecią, odkąd opuścili pojazd.

Kiedy dotarli do siedla przełęcz i dysząc ciężko opadli na lepki, wilgotny kożuch łuku, Kalina wskazał na ciemnobrunatny szczyt wyrastający gołą skalą z kłębowiska wężokrzewów tuż przed nimi.

– Tam zaczynają się jaskinie i jeżeli profesor Berth nie pomylił się, to jest to jedyne miejsce, gdzie można spotkać upiory po tej stronie Gór Smoczyc.

Stankow przypominał sobie krótką rozmowę ze swoim poprzednikiem i zdradził Pamiętał izolatkę, pasy i człowieka o włosach białych jak śnieg – młodego naukowca związanego jak baleron i belkoczącego bez związku o zemście i pokucie za beczeszczanie grobów. Kiedy

przyszedł do szpitala, zwrócił się do niego z prośbą o pomoc. Berth, początkowo spokojny i pozornie normalny, odpowiadał sensownie na zadawane pytania, ale kiedy usłyszał o nekropolis zamienił się w ryczący wulkan gniewu i samozagłady. Trzech sanitaruszy z trudem uratowało nieszczęśnika przed skokiem z trzydziestego piętra.

– To był fajny gość ten Berth – powiedział Tomms – ale był piekielnie roztargniony. Uparł się wylądować wszędolazem obok wężokrzewów otaczających wejście do jaskini. Oczywiście te piekielne zarośla tylko czekały na taki metalowy kąsek. Po pięciu minutach nasz miły koleś siedział nagi i bosy w środku wężowego piekła i nawet jego metalowa proteza dolnego mostku została ekstrahowana ze szczęki przez głodne krzaczkę – sierżant ponuro chichocząc złapał Stankowa za szyję i udawał, że próbuje mu wysać krew. – Ale to nic w porównaniu z wampirami – szepnął – Te nietoperze są wielkie jak orły i gotowe są oddać życie za kroplę ludzkiego osocza. Berth, zamiast na zewnątrz, uciekł w głąb jaskini. Bez światła, bez kombinezonu, bez hełmu. Oczywiście wpadł z deszczu pod rynnę. Kiedy go znalazłem, był dosłownie przywalony ciałami wampirów. Gdyby nie te bagna w dolinie, nie przeżyłby do rana. Wprawdzie nietoperze zadawała się maleńkim tykiem krwi, ale było ich tam około setki. Biedny Berth! Przypominał wyssaną cytrynę, kiedy niosłem go do bagna.

– Skoro ta planeta jest tak nieprzyjazna człowiekowi, zastanawiam się, po jakie lichy zdecydowano się na Ziemi wysłać tu ekipy badawcze? – Stankow zrobił nieokreślony ruch ręką. – Wszędzie tam w górze są ciekawsze światy. Badamy ponad dwieście Układów Słonecznych.

– Tak, ale istnieje podejrzenie, że jedyne tutaj jest lub było jakieś wyżej zorganizowane życie.

Adams ze smakiem gryzł bulwiasty korzeń rośliny podobnej do marchwi.

– Słyszałeś chyba o tym malowidle na szkle, które znalazł Berth w nekropolis?

Stankow skinął potakująco głową.

dalszy ciąg nastąpi

Otrzymałmy od Czytelnika następujący list

SPONSOROWANIE POLAKÓW

Przeszła już fala kiedy w dziennikach telewizyjnych i radiowych we wszystkich gazetach mówiło się stale o Polsce i o Solidarności.

Zduszono Solidarność ale wielu naszych rodaków stale pozostaje w trudnych warunkach w Austrii, w RFN i we Włoszech.

Jak wiadomo rząd kanadyjski szeroko otworzył granice dla tych uchodźców biorąc na swoje konto całkowity koszt utrzymania pewnej grupy osób. Jeśli chodzi o pozostałych władze kanadyjskie zezwoliły na sponsorowanie prywatne. Kryteria tego sponsorowania zostały ściśle określone i tak sponsorować może:

1 Grupa złożona co najmniej z 5 osób składając w Ministerstwie Imigracji gwarancje utrzymania osoby (lub osób) sponsorowanej przez pierwszy rok jej pobytu w Kanadzie.

2 Korporacja czyli organizacja za rejestrowana posiadająca tzw charter i składająca w Ministerstwie gwarancje materialną.

3 Osoba prywatna zawierająca układ z korporacją polegający na wyrażeniu chęci sponsorowania i złożeniu gwarancji materialnej. W tym celu da na osobę winna zdeponować w banku na specjalnym koncie wymaganą sumę. Kontem tym dysponowałaby solidarnie dana osoba i korporacja. Układ ten gwarantuje więc że złożone w banku pieniądze będą użyte zgodnie z życzeniem sponsora a korporacja która podpisuje gwarancję w Ministerstwie będzie miała zabezpieczenie swego zobowiązania.

JW

listy

Panie Redaktorze!

Jestem w Kanadzie z rodziną od 8 miesięcy utrzymuję bardzo obszerną korespondencję w bliskim znajomości i przyjaciółmi w Polsce. Moje listy kierowane do nich są pełne nadziei i pocieszenia co podtrzymuje ich na duchu. Ostatnio otrzymałam kilka listów z których fragmenty przekazuję i prosilibym o wydrukowanie ich w Waszym tygodniku Echo Tygodnia aby czytelnicy mogli się o tym dowiedzieć, gdyż innej możliwości podania do wiadomości Polonii nie ma.

A więc

1 Bardzo pragniemy za Pani pośrednictwem przekazać serdeczne podziękowanie całej Polonii za moralne i duchowe wsparcie.

2 Jesteśmy bardzo wdzięczni Polonii w Kanadzie za popieranie nas w słusznej walce o wolność.

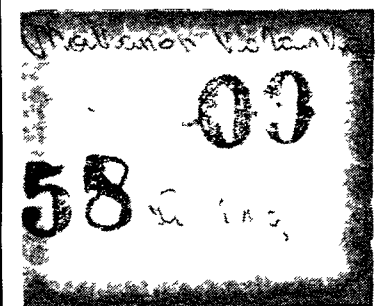
3 Dziękujemy Polakom w Kanadzie za poparcie naszych dążeń poprzez udział w manifestacjach.

Bóg zapłać wszystkim Polakom za modlitwy w intencji pokoju i zwycięstwa w tak trudnej dla nas chwili.

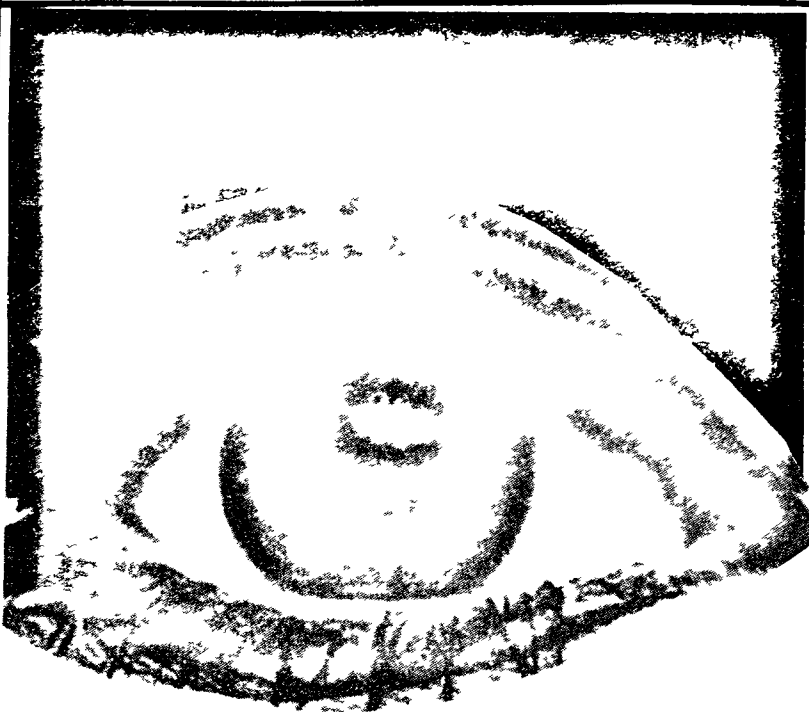
5 Wierzymy że Polacy żyjący w wolnym świecie pomogą nam wywalczyć wolność za co składamy im serdeczne Bóg zapłać.

Panie Redaktorze otrzymałam także etykietę z ceną na makaron kolanka 58zł za 1 kilogram a dla orientacji podam że przy średnich zarobkach trzeba na to pracować 2 i pół godziny.

Z poważaniem
Krawczyńska



ZDROWIE



ZEZ

Wbrew temu co zwykle się sądzić, zez nie jest tylko defektem kosmetycznym w większym czy mniejszym stopniu szpecącym człowieka. Jest chorobą, w trakcie której dochodzi do utraty widzenia obuocznego. W dużej części przypadków oko zezujące staje się okiem źle widzącym o różnym stopniu niedowidzenia. Zez należy do schorzeń często spotykanych, około 5% dzieci zezuje. Brak wykształconego widzenia obuocznego uniemożliwia wykonywanie wielu zawodów. Prace precyzyjne, związane z obsługą np. ruchu drogowego, kolejowego, lotniczego itp. wymagają prawidłowego widzenia obuocznego, a więc dobrego widzenia każdym okiem. Nieprawidłowe ustawienie oczu w zezie jest również poważnym defektem kosmetycznym, dlatego osoby zezujące mają poczucie mniejszej wartości. Stwierdzono również, że istnienie zezu niekorzystnie wpływa na rozwój dziecka i może być przyczyną niepowodzenia w szkole.

Choroba ta powstaje głównie między 1 a 5 rokiem życia, rzadko później, w 40% zez ujawnia się do 2 roku życia, a już w 80% do 4 roku. Im wcześniej zezowanie ujawnia się, tym jego następstwa są trwalsze, a leczenie trudniejsze. Wyniki leczenia tych postaci zezu są mniej pomyślne. Najczęściej dostrzegają zez u dziecka rodzice. Szczególnie matka zaniepokojona swoimi obserwacjami szuka pomocy lekarskiej i chce możliwie wcześnie rozpocząć leczenie. Ale zdarza się odwrotnie. Matka nie dostrzega zezującego oka, względnie liczy, że to samo przejdzie z wiekiem. Nie trzeba chyba przypominać, że w ten sposób można wyrządzić dziecku nieodwracalną krzywdę.

Nie wszystkie nieregularne ruchy oczu u dziecka należy uważać za zezu. Po urodzeniu ruchy oczu są nieregularne, nie skoordynowane. Dopiero w 6 tygodniu życia rozwój widzenia pozwala na wodzenie oczyma za światłem. Po upływie dalszych trzech miesięcy dziecko sledzi już oczyma każdy poruszający się

przedmiot. Okresowe "uciekanie" jednego oka może trwać do końca pierwszego półrocza. Jeżeli po tym okresie obserwuje się stałe odchylenie jednego oka, jest to dowód, że dziecko zezuje i powinno się znaleźć pod opieką okulisty. Wtedy bowiem dochodzi do największych zaburzeń w kształtowaniu się widzenia obuocznego. Późno rozpoczęte leczenie takich postaci zezu skazuje na niepowodzenie. Geneza powstawania zezu jest zjawiskiem złożonym. Przyczyn jest wiele i nie wszystkie możliwe są do ustalenia. Jedną z przyczyn jest dziedziczna skłonność do tego schorzenia. Jeżeli w bliskiej rodzinie zdarzają się osoby zezujące, istnieje prawdopodobieństwo, że wystąpi zez w dalszych pokoleniach. Następnie są wady wzroku, tj. krótkowzroczność, nadwzroczność i nieborność. Nie wszyscy ludzie z wadami wzroku zezują, ale rzadko zdarzają się zezy u osób, u których nie stwierdza się wad wzroku wymagających okularów. Przyczyną wystąpienia zezu może być również przedłużony, skomplikowany poród oraz wcześniactwo. Zawsze należy chronić dzieci przed infekcjami, ale szczególnie należy o to dbać u dzieci małych, przed 4-5 rokiem życia i nie narazac ich na kontakt z chorymi. Wczesne przebycie odry, kokluszki, szkarlatyny może w następstwie ujawnić zezowanie.

Obowiązkiem rodziców lub opiekunów jest możliwie wczesne rozpoczęcie leczenia dziecka, u którego wystąpił zez. Ścisłe przestrzeganie zaleceń lekarskich może ustrzec dziecko przed trwałymi następstwami zezu, późne leczenie tego schorzenia ogranicza się praktycznie do zabiegu operacyjnego, którego celem jest zlikwidowanie defektu kosmetycznego. Operacja nie może przywrócić utraconego widzenia obuocznego, ani zmniejszyć niedowidzenia oka zezującego.

opr g s

Nasz serwis gwarantuje zadowolenie nadawcom i odbiorcom
Jedyna firma posiadająca kanadyjski serwis w Polsce



TransCanPol PACZKI DO POLSKI

Terminy dostaw morskich do 8 tygodni
lotniczych do 3 tygodni
(w szczególnych przypadkach dostawa do 5 dni)

- ★ paczki są dostarczane do domu odbiorcy bez względu na miejsce zamieszkania
- ★ Odbiorca nie ponosi żadnych opłat za doręczenie
- ★ Wysyłający otrzymuje potwierdzenie odbioru podpisane przez odbiorcę w Polsce
- ★ Wszystkie przesyłki ubezpieczone

Wysyłamy

- Paczki własne klientów bez ograniczeń wagi i wymiarów
- Paczki standardowe i do wyboru z naszych magazynów w Toronto, Chicago, Warszawie
- Przekazy pieniężne
- Sprzęt gospodarstwa domowego

SZYBKO — TANIO — SOLIDNIE

**UWAGA. POSIADAMY NA SKŁADZIE DUŻY WYBÓR TOWARÓW
PO ATRAKCYJNYCH CENACH
ODBIERAMY BEZPŁATNIE PACZKI Z DOMU - METRO TORONTO**



TransCanPol

Centrala 393 Roncesvalles Ave TORONTO ONT M6R 2N1 tel 535-9944
SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ BIURA TERENOWE I DEALERZY

ONTARIO

"ARKA"
Mississauga
3635 Cawthra Rd
tel 276-3902

ZBIGNIEW RACZYNSKI
45 Grenoble Rd Apt 2406
Don Mills TORONTO
tel 456-6757

Semehen Wholesale Meat
1572 Bloor St W
przy Dundas St W Toronto
tel 534-2023

BARTON CENTER
774 Barton E
HAMILTON ONT
tel 549-8652

WELLINGTON DELI
623 Upper Wellington
HAMILTON ONT
tel 385-9730

KENT KITCHEN
1231 Dufferin Ave
Wallaceburg Ont
tel (519) 627-1017
WELLAND TRAVEL SERVICE
79 East Main Str
WELLAND, ONT
tel (416) 732-4466

JAN REINERT
301 Beatrice
WELLAND ONT
tel 723-4568
odbior paczek z domu

HELEN'S DELICATESSEN
50 James Str
St CATHERINES ONT
tel 685-0452

OSHAWA MEAT PRODUCTS
1818 Dundas St E
WHITBY ONT
tel 725-5821

Old European Delicatessen
555 Ritson Rd S
Oshawa Ont
tel 576-2225

EUROPEAN FOODS & RESTAURANT

399 St Clair
CHATHAM ONT
tel 351-4435

CZESŁAW JEDLIŃSKI
1332 Hall St
WINDSOR ONT
tel 254-4035

CUNNINGHAM'S
INTERNATIONAL
DELICATESSEN
596 Plains Road East
Burlington Ont
tel (416) 637-6488

Mary's Delicatessen
602 Dundas St
Woodstock Ont
tel 9(519) 539-6040

Krakus Delicatessen
850 Colborn
Sarnia Ont
tel (519) 337-6724

Hoffman's Meat
2357 Eglinton St E
Scarborough, Ont
tel 757 5752

Vincent Surdyk
Barne R5 Ont L4M 4S7
tel (705) 722-4692

QUEBEC

VOYAGES BATORY TRAVEL
1598 boul Saint-Laurent
Montreal
tel 845-2108

MARCHE W & S MEAT MARKET
REG'D
2657 Rouen St
Montreal
tel 526-0991

ALBERTA

POLONEZ TRAVEL AGENCY Ltd
10154-103 Street
EDMONTON Alta
tel (403) 424-0521

INTERLOT TRAVEL Ltd
10856-97 Street
EDMONTON Alta
tel (403) 424-1648

B&C GROCERIES Ltd
10570 96 Street
EDMONTON Alta
tel (403) 424-1732

Betty's EUROPEAN DELICATESSEN
MARKET MALL
SHAGANAPPI Tr N W
CALGARY Alta
tel 286-1077
SPECJALNY PUNKT ODBIORU
PACZEK PRZED POLSKIM KOSCIOŁEM
KAŻDA NIEDZIELA GODZ 11-12
CALGARY Alta
tel 282-8180

JAVE & CENTRAL St
w godz 10-6
CALGARY Alta
od 31 marca

BRITISH COLUMBIA

"ALAMCO" Ltd
3994 Fraser St N
VANCOUVER B C
tel (604) 434-6444

MANITOBA

PARCEL SERVICE "TEMPO"
358 Selkirk Ave.
23-1700 Burrows Ave
WINNIPEG MAN
tel (204) 632-5878

MIRACLE BAKERY
1386 Main St
WINNIPEG MAN
tel (204) 586-6140

"HONEY BEE" BAKERY
284 Selkirk Ave
WINNIPEG MAN
tel (204) 582-4202

SPECJALNA OBSŁUGA ODBIÓR
PACZEK Z DOMU KLIENTA
WINNIPEG MAN
tel 783-4689, 786-2702



NIE TYLKO DLA KOBIEC



Podkoszulki

Od funkcjonalnego bawełnianego do jedwabnego sexy podkoszulek jest rzeczą, którą trzeba mieć

T-shirt we wczesnych latach 30-tych był tylko wdziankiem noszonym pod koszulą, a swą nazwę wziął od kształtu przypominającego literę "T". Obecnie T-shirty - podkoszulki zajmują prawie wszystkich wielkich projektantów i jedna rzecz stała się jasną - są one ważnym elementem mody. Niezależnie czy uszyty z bawełny czy z kaszmiru podkoszulek jest demokratycznym strojem popularnym podobnie jak blue jeans



Automasaz c d

Mięśnie położone bliżej górnej części mostka, poniżej obojczyka, rozcierasz opuszkami palców, ruchami kołystymi, w kierunku od mostka na zewnątrz. Zaczynasz od dolnej części, po czym przy następnym ruchu układasz palce nieco wyżej. To samo robisz lewą ręką z prawym mięśniem.



Między linią piersi a łukiem żeber położone są mięśnie dolnej części klatki piersiowej. Rozsuwasz palce prawej dłoni (kciuk nie pracuje) i układasz na linii środka ciała. Następnie rozcierasz ruchami kołystymi w kierunku lewego boku i od dołu przesuwasz palce stopniowo ku górze. Konczysz pod piersią. To samo wykonujesz palcami drugiej dłoni, w prawo.

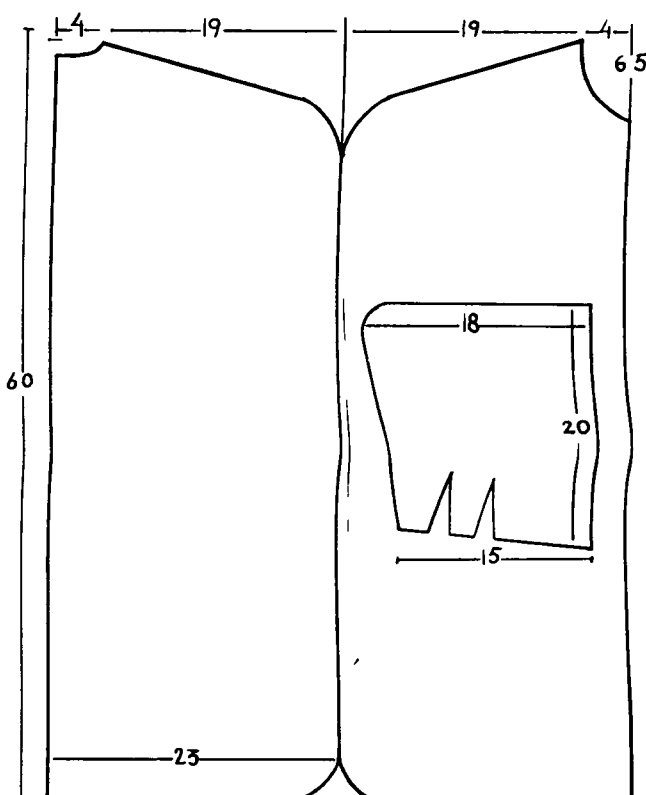
Spiworek dla niemowlęcia

Spiworek przeznaczony jest dla szesciomiesięcznego dziecka. Wykonamy go z łatwego do prania sztucznego futra, flanelki albo starego ciepłego szlafrocza mamy.

Na wykonanie spieworka potrzeba 3/4 jarda materiału o szerokości 54 cale lub 1 1/8 jarda o szerokości 36 cali.

Jeśli robimy spieworek z futra trzeba wszyc podszewkę skrojoną wg tej samej formy. Kapturek należy przymarszczyc lub zrobic zaszewki tak aby pasował do wykroju szyi. Brzegi przodów i kapturka można wykonczyc płaską skrojoną z ukosu (są gotowe w sklepach) albo wstążką. Z przodu wszywamy zamek błyskawiczny.

Uwaga przy krojeniu trzeba dodac materiału na szwy.



POLSKA APTEKA ROTHBARTA

Właścicielka IRENA BUKLIS POLECA

DUŻY ASORTYMENT LEKÓW, POSIADA OBFIITY WYBÓR ZIÓŁ LECZNICZYCH, PROWADZI WYSYŁKĘ DO POLSKI, (WOLNA OD CŁA), REALIZUJE WSZELKIE RECEPTY BLUE CROSS, GREEN SHIELD, ITP

PONADTO POLECAMY KOSMETYKI, WYBIELACZ

DO TWARZY, KREMY I MAŚCIE

I KARTKI NA KAŻDĄ OKAZJĘ

WSZYSTKICH KLIENTÓW ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO LOKALU PRZY

115 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont. Tel 537-0335

ANKA & PETER, photographers

2374 Bloor Street West Toronto m6s 1p5



769 4488

ZDJĘCIA I PORTRETY NA RÓŻNE OKAZJE

LUDWIKA BURAKIEWICZ KOSMETYCZKA

przyjmuje

DERMATONE

2285 Dundas St. West

Toronto

TEL 537-0542

Od wtorku do piątku w godz 11-7 pm

sobota 9 30 - 6 pm

Tel. domowy 533-2482

Astra Meat Market

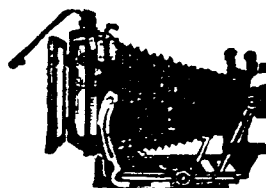
Właściciel E. Rembacz

Na składzie świeże mięsa - własnego wyrobu wędliny oraz importowane towary spożywcze

2238 Bloor St West - Toronto
Tel 763-1093

INTERNATIONAL CAMERA REPAIRS

3351 Bloor St West-koto Islington
TORONTO ONT M8X 1E9
Tel 239 1882



KUPNO, SPRZEDAŻ, WYMIANA I NAPRAWA APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH RÓŻNEGO TYPU
Właściciel Stan NYCZ

KSIĘGOWY

(BOOKKEEPER)

POLECA SVOJE USŁUGI

Prowadzenie ksiąg rachunkowych (Bookkeeping) dla

- SKLEPÓW - HURTOWNI
- RESTAURACJI - DROBNYCH USŁUG

Pracujemy szybko i dokładnie
MAREK BULICKI Tel 248-6332

Pokój do wynajęcia

W polsko-amerykańskiej rodzinie
Blisko komunikacji, blisko srodmiestia Toronto
Spokojna, zacieniona drzewami ulica
Tel. 531-5523

Echo Tygodnia

SWÓJ DO SWEGO PO RZETELNĄ OBSŁUGĘ

YANKA REALTY INC.

151 Roncesvalles Ave
Tel 537-4156

KUPNO, SPRZEDAŻ DOMÓW I INTERESÓW

MY THREE SONS RESTAURANT
153 Roncesvalles Ave
Tel 536-6119

DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE
PIEROGI ZUPY DOMOWE
W KAZDĄ SOBOTE - FLACZKI
ZAPRASZAMY





BARAN (Aries)
21 03 20 04

Dobrych pomysłów nigdy ci nie brakowało i tym razem sygnalizujmy ci jak z ręką kawa ale do ich realizacji być może potrzebował pomocy bliskich ci osób Uprzedzam cię że znajdując się w tacy którzy nie poprą twoich projektów ani jednym dobrym słowem

Wydaje się że za mało interresujesz się zyczeniami partnera Często na pierwszym miejscu stawiasz własne pragnienia Takie zaprzety się w siebie nigdy nie kończy się dobrze Jedno z dzieci zaczyna odczuwać pierwsze odruchy sympatii do rówieśnika i coraz częściej ma w oczach mgiełkę marzenia Uszanuj tę pierwszą tajemnicę swego dziecka

Osoba wolna zechce pierwszą wyznaczyć swe uczucia

W drugiej połowie tygodnia możesz stać się nieostrożny jakis niepozostający mniej ruchliwy i apatyczny Uważaj aby nie przydarzył ci się jakis wypadek



BYK (Taurus)
21 04 21 05

Jakas nowa zawodowa pozycja może cię spotkać w ostatnich dniach tygodnia Jeśli ją przyjmiesz to musisz się liczyć ze zmianą stylu życia Nie oznacza to jednak większych zarobków więc postaraj się powstrzymać od dodatkowych zakupów ani nie daj się skusić namowom najbliższych osób W tym okresie większą uwagę poświęć sprawie która powinna się wyłonić już z początkiem tygodnia Dobrze się stanie jeśli przelożonym przedstawisz przynajmniej dwie realne wersje rozwiązania

Przy wszystkich towarzyskich okazjach nie wstydź się wypowiadać słów uznania pod adresem partnera Jak to miło gdy dzieci chcą rozmawiać z rodzicami o wszystkim

Osoba wolna może mieć całkiem nowe romantyczne plany i marzenia

Zbyt drobniawo traktujesz wszystkie swoje obowiązki nawet opiekę nad starszym członkiem rodziny



BLIŹNIANKI (Gemini)
22 05 21 06

Chciałbyś popuścić wodzy wyobraźni a tu życie na to nie pozwala swym tempem i wielością spraw W najbliższym czasie jeszcze jedna zwali się na twoją głowę i wymagać będzie sporego wysiłku Możesz nawet zostać wciągnięty w jakies zakulisowe gierki Zawsze przestrzegam przed tego rodzaju sytuacją mi gdyż zazwyczaj przynoszą wiele kłopotów Ale tym razem wygląda na to iż tym sposobem osiągniesz jakies konkretne korzyści

Lubisz prowadzić słowne szermierki z partnerem i sprawia ci przyjemność uzyskiwanie przewagi Ale jeszcze kilka takich potyczek i partner może odwrócić się plecami gdyż ma powyżej uszu tych pojedynków Jakas zmiana czeka jedno z twoich dzieci a jej nieoczekiwane rezultaty powinny ujawnić się w czerwcu

Osoba wolna może zdecydować się na powiedzenie słowa 'tak'



RAK (Cancer)
22 06 23 07

Niektóre swoje plany pragniesz zachować w tajemnicy chcąc tym sposobem unie możliwie innym osobom ingerencję w twoje zamierzenia Przy tym masz wielką ochotę na jakas finansową inwestycję gdyż uważasz że pieniądź przepływa ci przez palce Gdybyś podpisywał jakakolwiek umowę to zwróć szczególną uwagę na najdrobniejsze przypisy przy poszczególnych paragrafach

Z partnerem szybko znajdziesz wspólne rozwiązania trudnych problemów natomiast nie zyskuje jego uznania twój sposób zarządzania gotówką Dzieci nie sprawiają ci większych kłopotów

Osoba wolna może mieć kims kto małby artystyczną naturę i uwielbiałby podróże Twoje marzenia mogą się nie spodziewanie spełnić

Nadmierna praca i chęć zadowolenia wszystkich mogą wyczerpać twoje psychiczne i fizyczne siły Nie zostawiaj sobie jakichkolwiek prac na weekend



LEW (Leo)
24 07 23 08

Mozesz załatwić wiele spraw które uważałeś za trudne do rozstrzygnięcia Zdołasz także przekonać do swych planów kogo trzeba Ale musisz mieć na wodzy swoją niecierpliwość i bardziej uważać na wypowiedziane słowa Nie daj się także nikomu odciągnąć od swych zamierzeń Uparcie dążąc do celu osiągniesz pomyslnie rezultaty

Partner nie ma do ciebie pełnego zaufania Trudno ci przyjdzie je odzyskać ale są szanse Zostaniesz poddany niejednej próbie Za to pozniej szczęście będzie bardziej stabilne Twoje uzdolnione dziecko ma jeszcze wiele życiowych złudzeń

Osoba wolna może mieć jakas przelotną miłość Z chwilą przywiązywania do niej jakiegokolwiek wagi zacznie oszukiwać sam siebie

Nie ekscytuj się nadmiernie wieloma sprawami A już nie wyzywaj się w szybkiej jeździe samochodem



PANNA (Virgo)
24 08 23 09

Jakis okres w twoim życiu dobiega końca Nie jest to różnie powiedziane czy dotyczy on twojej zawodowej działalności czy domowych spraw Prawie równocześnie zaczniesz coś nowego co da ci wiele zadowolenia w przyszłości Poczujesz przyływ sił do jeszcze intensywniejszego działania Możesz stawiać nadmierne wymagania współtowarzyszom pracy pracownikom swej firmy a nawet przyjacielom W finansowych sprawach musisz trochę zaciąć pasę Ale ktos z bliskich przyjdzie ci z pomocą

Jestes bardzo obowiązkowy i tego samego oczekujesz od partnera Jego szala obciążona jest już mocno i wystarczy jeszcze jedno twoje rozczarowanie aby ją przeważać Wtedy może dojść do drastycznej rozmowy Również z dzieckiem możesz mieć przejściowe trudności

Osoba wolna zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie co nie za bardzo podobają się twemu partnerowi



WAGA (Libra)
24 09 23 10

Czeka cię jakas przyjemna niespodzianka związana z twoją zawodową działalnością Moze się zdarzyć iż poznasz kogos wpływowego kto poczuje do ciebie sympatię i okaze swą pomoc dla twoich planów Nie tyle finansową ile z racji swego stanowiska Prawdopodobnie jedną z ważnych spraw poprowadzisz po swojemu nie licząc się z opinią innych i okaze się że to ty miałeś rację

Będziesz musiał wyjasnić partnerowi że nienajlepszy stan waszych finansów spowodowany został twoją lekkomyślnością Uzyskasz przebaczenie ale nie odzyskasz pełnego zaufania Jeżeli jedno z twoich dzieci związane jest w jakis sposób z zagranicą to oczekuj przyjemnych wiadomości

Osoba wolna wdając się w nowy romans zechce za sobą spalić stare mosty Ten rozpoczynający się romans nie wygłąda na długi i możesz żałować tego co było

Bądź szczególnie ostrożny we wszystkich zdrowotnych sprawach



SKORPION (Scorpio)
24 10 22 11

Twój wspólnik który prawdopodobnie sam przyłożył rękę do nadmiernych wydatków teraz nie zgadza się z tobą do ich konieczności Chciałby większość kosztów obciążyć twoje konto Jeśli tej sprawy nie wyjasnisz i nie uzgodnisz szybko to wasze kłopoty i niesnaski staną się publiczną tajemnicą Uważaj jednak na wypowiedzane słowa Jeżeli w nadchodzącym okresie podejmiesz jakas podróż to prawdopodobnie po powrocie zmienisz wiele dotychczasowych ustaleń w swej zawodowej działalności

Między tobą a partnerem narasta jakis problem który stale odkładasz na jutro Trzeba go rozstrzygnąć szybko i zdecydowanie Będzie to większe rodzinne pranie ale i ono jest czasami konieczne Twoje dziecko ma coraz więcej spraw do których broni dostępu Zapewniam że nie są to sprawy od których sobie je włos

Osoba wolna zupełnie nie oczekiwanie może osiągnąć to o czym tylko marzyła w skrytości ducha



STRZELEC (Sagittarius)
23 11 21 12

Twoja szara codzienność zaczyna nabierać rumieńców Moze się zdarzyć iż twoje najszybsze plany nagle się urealniają Bądź więc przygotowany na natychmiastowe działanie a twoje wieloletnie doświadczenie i umiejętność pokonywania przeszkód staną się mocnym fundamentem twoich zamierzeń W żadnym wypadku nie odkładaj niczego na później Nigdy nikomu nie radzę chwytania wszystkich srok za ogon ale w twoim przypadku kazda propozycja to jedna z korzystnych okazji Nie przegap więc żadnej

Coraz ważniejsze stają się dla ciebie domowe sprawy rodzinne W swym partnerze masz najwierniejszego sprzymierzeńca i odwrotnie Tylko tak dalej Okazuje się że doskonale wyczuwasz i rozumiesz problemy swego dziecka

Wolna osoba może się spotkać z wymówkami kogos bliskiego Będziesz starał się udowodnić że w tym nie było żadnej twojej winy ale później sam do siebie będziesz miał pretensje za lekkomyślność



KOZIOROŻEC (CAPRICORN)
22 12 20 01

Pewne zawodowe sprawy są dla ciebie kłopotliwym problemem Nie mozesz ich sam rozwiązać a nie chcesz szukać pomocy i porady u kolegów Wydaje ci się że wtedy przestaniesz być ceniony i stracisz uznanie przelożonych W takim wypadku poszukaj pomocy u wypróbowanego przyjaciela jakiego przecież posiadasz a który zawsze i chętnie służy ci dobrym i mądrym słowem Tym razem też ci pomoże A kiedy to uczynisz to z miejsca świat ci się rozjaśni i te zawiślane problemy zawodowe przestaną mieć dla ciebie jakiegokolwiek tajemnice

Zaczynasz być niedbały i zapominalski gdy idzie o partnera Postępujesz tak jak by ci na nim nie zależało a przecież jest odwrotnie

Osoba wolna za bardzo wyolbrzymia niektóre sprawy uczuciowej natury na swoją niekorzyść Tymczasem nie dzieje się strasznego

Twoje obawy biorą górę nad zdrowym rozsądkiem Nie twórz sam sobie błędne koła problemów



WODNIK (Aquarius)
21 01 19 02

Prawdopodobnie uzyskasz upragniony awans lub nadarzy ci się nowa praca bardziej odpowiadająca twoim zdolnościom Moze to być związane z działalnością naukową lub pracą w jakiejś organizacji Tak jedno jak drugie będzie wymagać większego wysiłku i zabierze gros twego wolnego czasu Jeżeli masz jakis plan lub pomysły który do tej pory był wyłącznie twoją tajemnicą to nadchodzi dobry okres aby go ujawnić większej grupie ludzi Tak samo podpisanie nowych umów w tym okresie może przynieść korzystne rezultaty w niedalekim czasie

Prawie we wszystkich sprawach zyskujesz aprobatę partnera Zaczyna zgadzać się na zmiany, których dotąd nie uznawał Uważasz że dziecko swoje zdolności i pęd do przodu ma po tobie ale na całe szczęście nie glosisz tego w rodzinnym gronie

Wolna osoba lęka się silniejszych więzów romantycznych i dlatego często zatrzymuje się na progu przyjaźni

Twoje samopoczucie powinno się znacznie poprawić



RYBY (Pisces)
20 02 20 03

Jeszcze raz przemyśl dokładnie swoje zawodowe plany Powinienes je podzielić na dwie jakby grupy do szybkiej realizacji i to co dobre na pozniej O tej drugiej grupie zapomnij na pewien czas natomiast z miejsca przystępuj do realizacji tych pierwszych Nadchodzący okres jest twoim sprzymierzeńcem i powinno się wiele udać pozałatwiać Masz szansę otrzymania finansowej pomocy

W domu coraz miłsza atmosfera i na nowo odkrywasz zalety partnera Jest ci dobrze a będzie jeszcze lepiej Za dużo różnych spraw poruszasz w rozmowach z dzieckiem Nie rozumie tego wszystkiego co wydaje ci się tak jasne i oczywiste

Moze to być jeden z najszczęśliwszych okresów w życiu wolnej osoby Uczucie miłości przesłoni cały świat

Za dużo spraw bierzesz na siebie Przy twoim usposobieniu to nerwowe chwile w dzień i niespokojne sny w nocy

PRACA

Pani do opieki nad dziećmi 3 i 5 lat i lekkiej pracy domowej potrzebna, z zamieszkanem. Zapłata do omówienia. Tel Toronto 491-9448 wieczorem.

Zaopiekuję się dzieckiem we własnym apt w Hamilton Tel 529-5372. Teresa.

Nauczyciel gitary klasycznej i popularnej szuka pracy oraz muzyków do współpracy. Tel Toronto 588-1267

OKAZJA 1-ypiętny apartament na 5 piętrze w luksusowym budynku przy 151 La Rose Avenue w Toronto do sprzedania. Cena \$34 500 Tel 243-8840. Dzwonić o każdej porze

Szukam absolwentów Lotniczych Zakładów Naukowych (TBS) we Wrocławiu tel. 231-8831 w Toronto

Jeszcze jedna polska placówka

Otwarta od 5 maja 1983 r

"CHOPIN Restaurant"

1720 Queen St West przy RONCESVALLES

Czysto polska kuchnia

Obiady i kolacje z 3-ch dan - Polska obsługa

Gra: "BATORY SOUND BAND"

Kierownictwo z wieloletnią praktyką kulinarną

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA "POLKA"

Oferuje największy wybór

słowniki angielskie ogólne i specjalistyczne, francuskie, włoskie, hiszpańskie i inne, książki do nauki języków, książki kucharskie, dla młodzieży i bajki dla dzieci, o tematyce religijnej, historycznej a także karty świąteczne i imiennowe z tekstami polskimi oraz wiele innych ciekawych pozycji

MONTREAL P Q

P O Box 647

N D G H4A 3R1 Canada

Tel (514) 489-0396



Przypominamy o terminie odnowy PRENUMERATY

ECHA



Wg nie potwierdzonych informacji

Kto wie? Józef K lat 32 zam w Policach prac Woj Przdeds Energ w Szczecinie 2 września 1982 r ukrył się na barce szwedzkiej Werner dotarł do Szwecji Deportowano go do PRL Podobno skazany tam na 6 lat W Szwecji oburzenie deportacja miała być nielegalna Blizsze szczegóły pełne nazwisko Józefa K. prosimy przekazać Echu Tygodnia.



BRYDZ

CZY MUSIAŁEŚ LEŻEĆ?

ODCINEK

23

REDAGUJE

JERZY BĘLDOWSKI

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW ♠ PIK ♡ KIER, ♢ KARO, + TREFL, BA = BEZ ATU
 K' = KONTRA RK' = REKONTRA --- A=AS K=KRÓL Q=DAMA J=WALET X=BLOTKA
 P = PÓŁNOC, Z = ZACHÓD W = WSCHÓD, D = DEKLARANT (ROZGRYWAJĄCY)

ROZWIĄZANIE PROBLEMU NR 17 Problem nr 17 jest ilustracją ciekawego zjawiska, spotykanego dość często w grach kolorowych. Dlaczego tak się dzieje, że tą samą kartą możemy grać 4 kier a na 4 pik musimy leżeć? Przecież posiadamy w obu kolorach tę samą ilość kart, tzn 8. Oto odpowiedź. Posiadając 4 karty na stole i 4 w ręku nie możemy wyrobić tego koloru aby stracić na przegrane karty innego koloru. Na cztery karty z ręki spadną cztery karty ze stołu.

Jeśli, natomiast, posiadamy więcej kart w jednym ręku niż w drugim, będziemy stracać karty przegrując na wyrobione karty w dłuższej ręce. Stąd wniosek, że w toku licytacji warto szukać tego t zw fitu 4-4 / a może nazwijmy to "składanka" - czy może ktoś z czytelników znajdzie bardziej fortunne określenie/, oczywiście w kolorach starszych / pik, kier / Spotkamy się wkrótce z tym problemem gdy będziemy omawiać odpowiedzi na otwarcia Bez Atu. Bardzo często lepiej jest grać 4 w kolorze starszym przy składance 4-4 aniżeli 3 Bez Atu. A zresztą, czy posiadanie 8 kart w kolorze atutowym nie jest wystarczające?

Mam jeszcze jeden sposób na wypuklenie korzyści jakie daje składanka 4-4 atutów w kolorze starszym. Wymieńmy w naszym problemie nr 17 pik na kara. Oto nowa ręka 17 B.

- ♠ Qxx
- ♥ Kxxx
- ♦ Axx
- ♣ xxx
- ♠ Kxx
- ♥ xx
- ♦ QJx
- ♣ KQJxx
- ♠ Ax
- ♥ Axxx
- ♦ Kxxxx
- ♣ Ax
- ♠ xxxxx
- ♥ QJx
- ♦ xx
- ♣ xxx

Wyjście Król trefl

Nie ma wątpliwości, że będziemy rozgrywać 4 kier / Omówienie licytacji zostawmy na późniejszy odcinek /

Rozegramy razem tę rękę. Pierwszą lewę bierzemy Asem trefl i gramy kiery "z góry" tzn As kier a w następnej lewie Król kier. W posiada dobrą Damę kier i niech ją sobie pieści, nie fatygujemy się żeby ją ściągnąć. Poczko poświęcać 2 atuty na ściągnięcie jednego, który tak czy owak musi wziąć lewę.

Gramy teraz kara, również z góry poczym oddajemy lewę na Damę karo. Z inkasuje jedno trefl i odgrywa trefl, gdyż wie, że deklarant nie zyskuje lew przez bicie w rękę.

Po przebieciu w rękę odgrywamy wyrobione karo i stracamy na stole małe pik / Kto lubi "szarżować" może wielkim gestem stracić Damę pik / Gracz W powinien przebić /czekanie nic nie daje/ i odwrócić pik. Bijemy Asem i z uporem Maliniaka / a może maniaka / zagrywamy dobre karo na które stracamy na stole ostatnie pik. Resztę bijemy "na krzyż" tzn raz na stole, raz w rękę, raz na stole, raz w rękę, az do wyczerpania pozostałych kart. 4 jest 4.

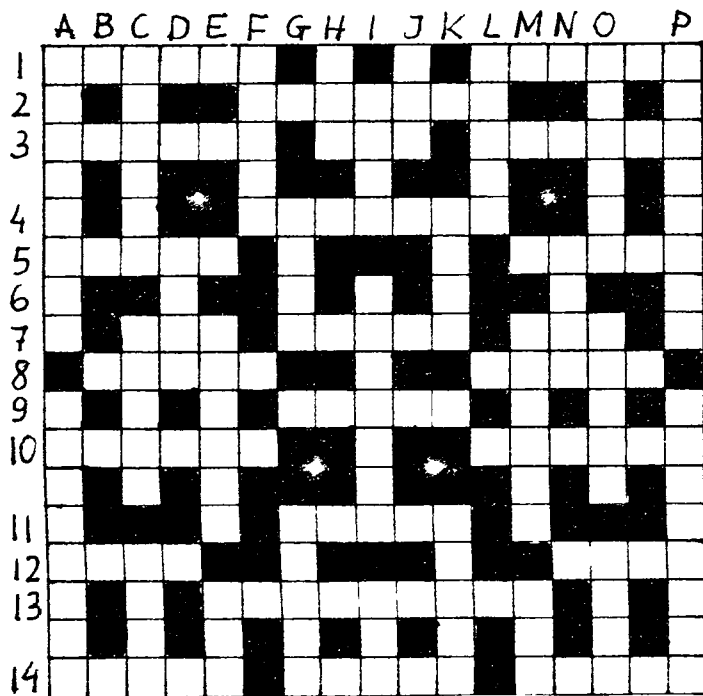
Moi mili - przetrzymałem Was dość długo na tym przykładzie gdyż jest on pod wieloma względami bardzo ciekawy i jeszcze niejednokrotnie do niego powrócimy. Proszę troskliwie go przechować do użytku w niedalekiej przyszłości.

W następnym odcinku omówimy technikę wyjść przeciwko rozgrywkom Bez Atu. Problem nr 17 oraz omówienie wyjść ułatwi nam omówienie otwarć Bez Atu oraz odpowiedzi na te otwarcia.

A więc - spotkamy się w następny czwartek.



KRZYŻÓWKA NR 31



Pozomo

- 1-A pies - mieszanec
- 1-L bohater Voltaire'a
- 2-F prymitywny instrument dęty z gliny lub porcelany
- 3-A "Panu Bogu swieczkę i diabłu"
- 3-H rogate zwierzę
- 3-L zasięg
- 4-F krzywy kindżał turecki
- 5-A rzeka we Francji, w dolinie której położone są sławne zamki
- 5-M denuncjacja
- 7-C zbiornik paliwa
- 7-G stolica Afganistanu
- 7-M w wierszu
- 8-B wielogłowy potwór zabity przez Herkulesa
- 8-L dyscyplina sportowa
- 9-G język antyku
- 10-A przeżycie uczuciowe, wzruszenie, podniecenie
- 10-L wykwintny salonik pani domu
- 11-G sztuczny wzniośle nastrój
- 12-A ssak morski o cennym futrze
- 12-N uraza, niechęć
- 13-E jacht dwukadłubowy
- 14-A równoczesne brzmienie conajmniej trzech dźwięków
- 14-G gemma, polszlachetny kamień lub muszla rzezbiona wypukło
- 14-M bicykl

Pionowo

- 1-A ptak drapieżny
- 1-C piastunka
- 1-F służący
- 1-H zabezpiecza przed powodzią
- 1-J zwierzę z rodziny kotów
- 1-L reżyser amerykański, autor filmów "Ameryka Ameryka" "Układ", "Goscie"
- 1-O autor teorii ewolucji
- 1-P polemika
- 2-I ziemia uprawna
- 4-G szturm, natarcie
- 4-K brat Kaina
- 5-D stolica Arabu Saudyjskiej
- 5-N bóg starogermański

- 6-I niechluj, człowiek niedbający o wygląd
- 7-C angielski poeta romantyczny
- 7-E rodak
- 7-M Ordon
- 7-O poniżej zera
- 9-A przenosnia
- 9-P wielbłąd jednogarnby
- 11-G rzeczka gorska
- 11-K samica koziołka
- 12-C z widownią i ekranem
- 12-O w korzeniu zęba
- 13-E system umownych znaków, sygnałów
- 13-I milczący aktor
- 13-M ptak wodny

Filatelista z Polski pragnie nawiązać kontakt korespondencyjny
 ROMAN K LEWINSKI
 Zbocze 41 5
 92-003 Łódź
 Poland

CITTA DEL VATICANO



Kącik filatelistyczny w opracowaniu Wiesława Gruszczyka

Filatelistyka

WATYKANSKA

Planowana wizyta papieska w Polsce jak i osoba samego Papieża budzi żywe zainteresowanie wśród Polaków zajmującymi się znaczkami watykańskimi. Często podróże papieskie do różnych stron naszego globu dają doskonałą okazję do produkowania różnych pamiątek filatelistycznych przez wiele przedsiębiorstw prywatnych dość często wykorzystujących zainteresowanie zbieraczy dla własnych zysków handlowych.

Przypomnijmy trochę historię Państwa watykańskie w zachodniej części Rzymu utworzone w obecnej formie w czerwcu 1929 roku w oparciu o laterańskie układy między Królestwem Włoch i Papieżem z prawem kompletnej niezawisłości politycznej i terytorialnej włączając do wydawania własnych znaczków i monet. Można tu dodać że państwo watykańskie jest przedłużeniem dawnego Państwa Koscielnego które również wydawało znaczki pocztowe od 1852 roku do roku inkorporacji do Królestwa Włoch. Pierwsza seria Watykanu ukazała się w sierpniu 1929 dwa miesiące po formalnym utworzeniu nowego państwa. W okresie tych 53 lat wydano około 900 znaczków niektóre z nich możemy traktować jako poloniki nawiązujące do polskiej tematyki. W roku 1954 wydano 3 znaczki z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej w wykonaniu polskiej artystki Dąbrowskiej która projektowała wiele innych pięknych znaczków dla Watykanu. Inna seria 3 znaczkowa z roku 1956 przedstawia Matkę Boską Częstochowską. Tysiąclecie Chrztu Polski upamiętniono serią 6 znaczków w dniu 3 maja 1966. Począwszy od 3 znaczkowej serii z marca 1979 z godłem i rysunkiem Papieża Jana Pawła II możemy uważać wszystkie późniejsze znaczki watykańskie do pewnego stopnia jako poloniki z uwagi na polskiego Papieża. Dla początkujących zbieraczy ten ostatni okres od 1979 roku może być też datą rozpoczęcia zbioru gdyż ceny znaczków tego okresu są jeszcze dostępne dla ogółu zbieraczy. Znaczki przedwojenne są dość drogie wymagają inwestycji kilku tysięcy dolarów. Powojenne wydania zwłaszcza lata 1956 do 1976 były okresem wysokiej spekulacji filatelistycznej. Wykupowały je wielkie firmy w dniu wydania co powodowało stałe podwyższanie nakładów przez Poczcie Watykańską. Rezultatem tej spekulacji był ogromny spadek cen gdy rzucono na rynek tysiące arkuszy przechowywanych znaczków

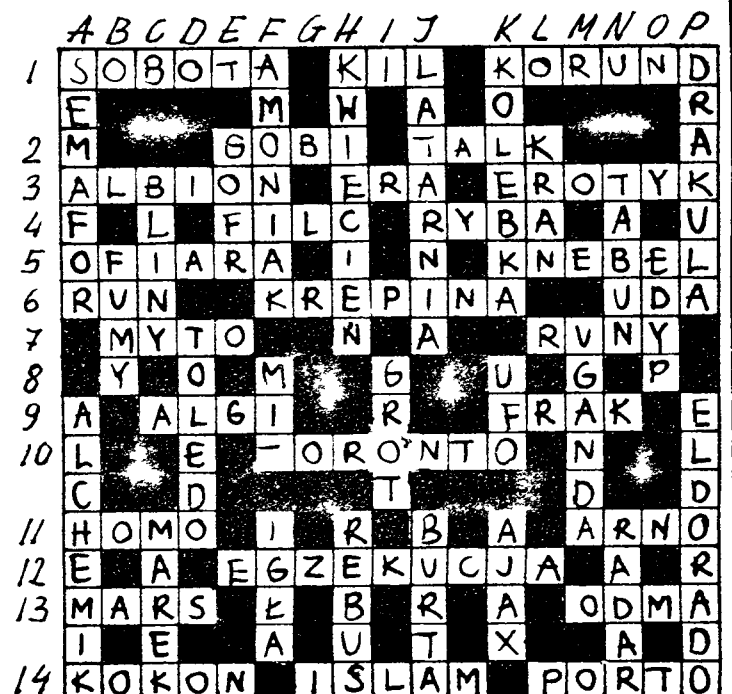
na które nie było nabywców. Ofiarą padła między innymi seria 1000 lecia Chrześcijaństwa w Polsce wydana w nakładzie około 5 milionów którą dziś można na być znacznie poniżej nominalu. Biorąc pod uwagę spadek zainteresowania administracja poczty watykańskiej zaczęła zmniejszać nakłady do obecnego około miliona każdej serii, co powoli daje rezultaty w utrzymaniu wartości nowości.

Podróże papieskie dają okazję do wydawania znaczków przez wiele państw zaszczyconych wizytą szczególnie filatelistów polscy chętnie zbierają znaczki wydane z tych okazji. Znowu kilka prywatnych firm włączając się wydają pięknie ilustrowane koperty ze znaczkiem, zwykle najtanszym z serii i okolicznościowym ostemplowaniem w dniu wizyty Papieża czerpiąc z tego dość poważne dochody, gdyż ceny takich kopert są bardzo wysokie w stosunku do wartości nominalnej znaczka nalepionego na kopercie. Oba wiam się że mnogość podobnych kopert może z czasem zniechęcić zbieraczy. Surowym przeciwnikiem zbierania kompletów nych serii wydawanych przez Watykan czy inne państwa z okazji wizyty Polska wydała już jedną serię w 1979 roku z okazji wizyty oraz bloczek w dwu odmianach koloru złoty w większym nakładzie i srebrny na eksport dewizowy w małym nakładzie co naturalnie czyni ten bloczek obiektem bardzo poszukiwanym. Znaczki watykańskie można kupić w handlu filatelistycznym ale ja zama wiam bezpośrednio z Watykanu. Daje mi to możliwość otrzymania serii nowości na kopercie bezpośrednio adresowanej z Watykanu po cenie nominalnej i gdyby nasi czytelnicy chcieli skorzystać z tej okazji podaję adres: Governatorato Ufficio filatelico Citta del Vaticano Vatican City. Zwykle załączam banknoty kanadyjskie do listu i do tej pory nie zginęło co naturalnie nie daje 100% pewności. Dla większej sumy ponad 10 dolarów sugeruję jednak przekaz bankowy. Obecny kurs wymienny jest 1150 lirów za dolar kanadyjski. Wiem że i nu muzmatycy są między czytelnikami więc dodam że Watykan wydał ostatnio serię monet z wizerunkiem Papieża Jana Pawła II a adres na zamówienia monet jest podobny: Governatorato Ufficio numismatico Citta del Vaticano Vatican City. Jak więc widzimy zbieranie Watykanu jest interesujące i stosunkowo niedrogo nawet dla mniej zamożnych zbieraczy.



Ostatnie nowości Watykanu seria na Rok Święty oraz bloczek z okazji wysła na do USA watykańskich dzieł sztuki na wystawę objazdową

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKA NR 30



STRONA BOLKA i LOLKA

"POLONIA REVIEW"

Polski Program Telewizyjny
*We srody o 8 wieczorem, w piatki o 7 30 wiecz
 i w soboty o 2 30 p m na kanale 10 (Maclean-Hunter w
 dzielnicy Parkdale)*

Przynosi aktualne wiadomosci z Polski i z zycia Polonu
 kanadyjskiej "Polonia Review" jest niezalezny polskim
 programem niepodleglosciowym

"Pani Jadwiga"

Polski program radiowy
 ze stacji CHWO 1250 w Oakville
 od godziny 1 do 2 w kazda sobote
*Reklamy i ogloszenia handlowe
 oraz wszelkie komunikaty
 przyjmuje sie telefonicznie - 691-8789*

Echo Ojczyzny

codzienny polski program radiowy
 nadawany od godziny 11 05
 od poniedzialku do piatku wlacznie
*ze stacji CHIN FM 100 7
 tel 531-9991
 Prowadzi Karola Kęsik
 Muzyka,
 wiadomosci z Polski, z Kanady i ze swiata, komentarze
 Przyjmujemy reklamy i ogloszenia handlowe
 i wszelkie komunikaty*

JUZ DWA RAZY W TYGODNIU

PROGRAM RADIOWY POLONEZ

W SOBOTY 3:30 - 4:30 p.m. 1250 AM CHWO

W NIEDZIELE 10:30 - 11:30 a.m. 1190 AM CJMR

ADRES REDAKCJI POLONEZA
 2120 BLOOR St W
 TORONTO, ONT M6S 1M8
 TEL (416) 762-7401

MAREK J GOŁDYN
 PRODUCENT

THUNDER BAY PACZKI DO POLSKI

MORSKIE \$ 1 80
 LOTNICZE \$ 4 15

The Right Fit 126 N May Street
 Tel 622 - 2571



TYLKO PRZEZ NAS
 wyczyszczone dywany i obicia mebli
 mogą w pełni panstwa zadowolić

Robimy szybko i solidnie najnowszą metodą "Steam-brush"
*Ceny konkurencyjne
 Oszacowanie bezpłatne Minimalny koszt zamówienia \$ 30*

TEL 532 - 1880
 537 - 5089

Eurolux

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI
 WYMIANA USZKODZONEJ
 ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA
 PRZEMYSŁOWE I DOMOWE
 SPECJALNOŚĆ
 OŚWIETLENIE OGRODÓW
 (LANDSCAPING LIGHT)
 Tel 497-8441



Złota rybka

Za siódmą górą, za siódmą
 rzeką,

za siódmym dębem,
 chłopczyk-sierota codziennie
 rano

karmił gołąbki

Rzucił gołąbkom ziarenka
 grochu,

ziarenka słowa
 "Moje gołąbki, ja chciałbym z
 wami

niebem wędrowac

Nie mam ja matki, nie mam ja
 ojca,

brata ni siostry"
 I nagle białe skrzydła u ramion
 chłopcu wyrosły

Ponad chmurami, ponad górami
 nad dolinami,
 na koniec świata leci sierota
 z gołąbeczkami

Na drogach ludzie podnoszą
 głowy

wielce zdumieni,
 ze fruwa chłopiec, który nie
 odrósł

jeszcze od ziemi

Siedem dni jasných i siedem nocy
 na koniec świata,
 gdzie w morzu mieszka dobry
 czarodziej

Tararata

Chłopczyk-sierota z gołąbecz-
 kami

usiadł na skale
 i patrzy w morze jak fale płyną
 dalej, wciąż dalej

"Ach, chciałbym w złotą rybkę
 się zmienić,
 pluskac w głębiny"

I nagle chłopczyk w złocistych
 łuskach

po morzu płynie

Morze głębokie, fale wysokie,
 niebo nieznane,
 ryby drapieżne, sieci łowiące,
 strach i czuwanie

Wtem tajemniczy głos się odzywa
 w podwodnym świecie

"Juz dwa zyczenia twoje
 spełniłem,

czekam na trzecie

Temu kto nie ma ojca i matki,
 siostry i brata,
 trzy razy może spełniac zyczenie
 Tararata

Chciales po jasnym niebie
 wędrowac,

byles gołębiem
 Chciales jak złota rybka
 zeglownic,
 płymiesz przez głębie

Dobrze się namysl teraz, nim
 jedno

wypowiesz słowo
 Mozesz byc królem w potężnym
 zamku

z salą tronową

Albo rycerzem w zelaznej zbroi,
 młodym i śmiałym

Albo rumakiem z rozwianą
 grzywą,

szybszym od strzały
 A moze chciałbys sluzyc na
 dworze

Wielkiego Wroza?
 A moze chciałbys nieznane lądy
 odkryc w podrózach?



A moze pragniesz złotą
 gwiazdeczką

na niebie swiecic
 A moze swierszczem, co gra
 wieczorem,

num zasną dzieci

Pamiętaj jednak, ze co
 zapragniesz,

to tak się stanie
 po raz ostatni i juz na zawsze,
 nieodwołalnie"

Tararata umilkł i slucha,
 co rybka powie,
 a chłopcykowi sto odpowiedzi
 krąży po głowie

"Moze tak księciem a moze
 przybrać

szewczyka postac
 Jedno jest pewne - nie mogę złotą
 rybką pozostac"

Ale niełatwo chłopcu-sierotce
 wrócić na ziemię,
 gdzie w oczach dzieci znowu
 zobaczy

łzy i cierpienie

"Nie, ja nie mogę wesoło migać
 gwiazdeczką z meba,
 dopóki żyje na ziemi dziecko
 bez kromki chleba

Jedno zyczenie, jedno spełnienie
 Tararata
 chce zostac rybką, lecz ziemia
 niech będzie w kwiatach

Chcę, aby ludziom wciąż było
 lepiej,

a nigdy gorzej,
 aby sprzyjały rękomi człowieka
 mebo i morze

Chcę aby dzieci czarne i białe,
 złote i inne,
 zrobiły jedno koło radosne,
 koło olbrzymie

Chcę aby dzieci miały mamusie,
 sny i podwórka
 i żeby białe gołąbek zawsze
 gubił im piórka

Takie jest moje trzecie zyczenie,
 innego nie mam"
 Choc nie od razu, lecz spojrzcie
 jak się
 odmienia ziemia

Domy jaśniejsze, kwiaty na
 stołach,

bogatsze zniwa,
 na rozbawione dzieci spogląda
 mama szczęśliwa

Wciąż więcej ludzi podaje dłonie
 na powitanie
 I coraz więcej ludzi chce chodzic
 na grzybobranie

A w wielkim morzu, które wciąż
 szumi na koncu świata,
 tak rzekł do złotej rybki czarodziej
 Tararata,

"Złocisty chłopcze, smutna
 sierotko,

moje kochanie,
 odtąd na zawsze, po wieczne
 czasy

rybką zostaniesz

Lecz czarodziejskim rozkazem
 maga

uczynic mogę,
 ze razem z ludzmi będziesz prze-
 bywac na złe i dobre"

Od tamtej chwili, od tamtej pory
 minęły lata,
 gdy złotą rybkę dał człowiekowi
 Tararata

I między ludzmi nie ma takiego,
 który by dotąd
 nie cenil złotej rybki w akwarium
 bardziej niz złoto

Na ziemi nawet najmniejsze
 dziecko

wie i pamięta,
 ze to sierotka żyje wśród ludzi
 w rybkę zaklęta



SPORT

SPORT



Polki lepsze w trójmecz z Brazylią

Polskie koszykarki - wicemistrzyni Europy, okazały się lepsze w bilansie trzech spotkań z gospodyniami tegorocznych mistrzostw świata, zawodniczkami Brazylii. Wszystkie mecze (Pruszków, Warszawa, Łódź) stały na wysokim i wyrównanym poziomie. Białoczerwone po efektownym zwycięstwie w Pruszkowie 90 81, poniosły w drugim meczu zasłużoną porażkę. Padł identyczny rezultat, tyle że na korzyść gości. Trzecie spotkanie, tym razem rozegrane w Łodzi, zakończyło się 6 pkt zwycięstwem reprezentantek Polski 92 86. Trener drużyny narodowej Ludwik Miętta w podsumowaniu ostatnich występów koszykarek podkreślił bardzo dobrą grę ataku, a szczególnie trójkę rozgrywających: Halinę Iwaniec, Krystynę Zagór-

ską i Grazynę Seweryn. Jeżeli chodzi o środkowe, trener wyróżnił Teresę Komorowską, natomiast ma zastrzeżenia do gry Małgorzaty Kozery i Marioli Pawlak - uważając, że prezentują zbyt delikatną koszykawkę. Największym mankamentem w zespole polskim, podkreślił Miętta, jest zbyt mało agresywna gra obrony.

Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, że na treningach nie był położony specjalny nacisk na obronę. W sumie trener wyraził się pozytywnie o formie polskich zawodniczek, a trójmecz z Brazylią, która gra inną koszykawkę jak europejska, stanowi ważny element w przygotowaniach zespołu do mistrzostw świata i Europy.

YANNICK NOAH WYGRYWA W HAMBURGU

Francuski tenisista Yannick Noah pokonał 15 maja w finale turnieju Grand Prix, rozegranego w Hamburgu, ubiegłorocznego triumfatora tej imprezy Hiszpana Jose Higuera 3 6, 7 5, 6 2, 6 0.

W półfinałowych pojedynkach Noah wygrał z Amerykaninem Erckem Frommem 6 1, 6 4, podczas gdy Higuera uporał się z Guillermo Vilasem 7 5, 6 1. Francuz za wygranie turnieju otrzymał premię 42 tys dolarów.

Chris Evert Lloyd wygrywając z Andrea Jaeger 6 3, 6 3, zdobyła pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju tenisowym zakończonym 14 maja w Johannesburgu.

W walce o trzecie miejsce Billie Jean King pokonała Sylvie Hanke 6 3, 5 7, 6 4.

Pokerowa zagrywka Keke Rosberga



Keke Rosberg otrzymuje gratulacje od księcia Monaco i jego córki księżniczki Karoliny

Monte Carlo - ulewny deszcz tuż przed rozpoczęciem wyścigu Formuły I Grand Prix Monaco zmusił większość zawodników do zmiany opon na "deszczowe". Nie uczynił tego Keke Rosberg, który zdecydował się na bardzo niebezpieczne pociągnięcie i wys-

tartował na zwykłych oponach.

Decyzja ta przyniosła mu sukces. Już przy końcu pierwszej pętli Keke wyszedł na prowadzenie, którego nie oddał do mety, przekroczył ją z dużą bo 18 sek przewagą nad następnym zawodni-

kiem - Nelsonem Piquetem z Brazylii.

Zwycięstwo w Grand Prix Monaco jest jego drugim sukcesem w karierze, podobne odniósł rok temu w Grand Prix Szwajcarii. Piquet dzięki zajęciu drugiego miejsca wyszedł na prowadzenie w klasyfikacji punktowej mistrzostw świata Formuły 1.

Wyścig zaliczono tylko 7 zawodnikom, ósmy - Riccardo Patrese na Brabhamie przejeżdżając linię mety miał jeszcze do pokonania 12 okrążeń (brak paliwa), a dziewiąty Jacques Laffite na Williamsie 23 okrążeń (awaria przekładni).

Wyniki wyścigu

- 1 Keke Rosberg - Williams (Finlandia)
- 2 Nelson Piquet - Brabham (Brazylia)
- 3 Alain Prost - Renault (Francja)
- 4 Patric Tambay - Ferrari (Francja)
- 5 Danny Sullivan - Tyrrell (USA)
- 6 Mauro Baldi - Alfa Romeo (Włochy)
- 7 Cluco Serra - Arrows (Brazylia)

Klasyfikacja punktowa

- | | | |
|------------------|----------|--------|
| 1 Nelson Piquet | Brabham | 21 pkt |
| 2 Alain Prost | Renault | 19 |
| 3 Patrick Tambay | Ferrari | -16 |
| 4 Keke Rosberg | Williams | 14 |
| 5 John Watson | Mc Laren | 11 |
| 6 Niki Lauda | Mc Laren | 10 |

Dwa rekordy świata w lekkoatletyce

Tom Petranoff (USA) ustanowił nowy rekord świata w rzucie oszczepem na zawodach lekkoatletycznych w Los Angeles (15 05). Petranoff wynikiem 99 72 m wyprzedził z tabel dotychczasowy rekord Węgry Ferencza Paragi - 96 72 m ustanowiony 24 kwietnia 1980 r.

Rumunka Amosara Cusmur pobiła rekord świata w skoku w dal wynikiem 7 21 m (1 cm lepiej od starego rekordu jej rodaczki Vali Ionescu - 1982 r.) na zawodach w Bukareszcie w trakcie trójmeczów lekkoatletycznego ZSRR-Bułgaria-Rumunia.



Mistrzostwa Świata w tenisie stołowym

CHINY BEZKONKURENCYJNE

Polacy nie wystawili Andrzeja Grubę i Leszka Kucharskiego.

Trenerzy uznali, że lepiej będzie zająć 12 pozycję. Chodzi o to, z kim zmierzą się za dwa lata w Göteborgu istnieją bowiem stały klucz rozdzielający do poszczególnych grup. Polki zajmując 21 lokatę, poprawiły się w stosunku do poprzednich mistrzostw o 2 pozycje.

Wynik

KOBIETY

- I kategoria, finał ChRL Japonia 3 0
o 3 miejsce KRLD ZSRR 3 1
o 5 Korea Pld CSRS 3 0

MĘŻCZYŹNI

- I kategoria, finał ChRL-Szwecja 5 1
o 3 miejsce Węgry Anglia 5 2
o 5 Japonia KRLD 5 2

Ogłoszenia

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762-9523

Konta depozytowe	7 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 1/4 %	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	7 1/2 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	8 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	8 %	rocznie
RRSP i RHOSP	9 %	rocznie
Pozyczki personalne	14 1/2 %	rocznie
Hipoteki	13 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz SOBOTY od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Copernicus Meat Prod.

79 Roncesvalles Av.

Tel 536-4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie
Szynki, boczki, balerony, kiełbasy na sposób polski
oraz wiele innych wędlin i delikatesów -
ogórki kiszzone, kapustę z beczki, sledzie, pierogi

T.S. PAKULSKI

YOGA DLA POLAKÓW

University of Toronto School of Physical and Health Education organizuje od kwietnia w ramach Continuing Education Studies 10-cio tygodniowy kurs ćwiczeń relaksowo-koncentrujących wzorowanych na jodze, który prowadzić będzie znany specjalista polski prof Tadeusz Pasek.

Prof Pasek referował polski, pionierski w tym zakresie, dorobek naukowy na Światowym Kongresie Medycyny Psychosomatycznej w Montrealu w 1981 r., a obecnie wykłada "oriental relaxation strategy" na University of Toronto.

Zgłoszenia należy kierować School of Physical and Health Education U of T tel 978-4810
Ilość miejsc ograniczona

HENRY CARTAGE and MOVING

Właściciel HENRYK PODSIEDLIK

Wszelkie przewozy towaru i przeprowadzki

Usługi ubezpieczone

Tel 278-4480

S

ZESPOŁ MUZYCZNO-WOKALNY NA WSZELKIE OKAZJE

"SAMI SWOI"

Tel 251-4985

L WINIARSKI

Proszę dzwonić po 6-tej wieczorem

Z bocznej trybuny

Gorzej z inteligencją ...

'Echo Krakowa' prowadzi na swoich łamach stałą rubrykę w której podawane są m.in. biorytmy. Przed meczem Cracovia Wisła czytelnicy zapoznani mogli z przewidywanymi biorytmami poszczególnych piłkarzy o to niektóre z nich

Cracovia, bramkarz Adam Koczwara sprawnościowo i kondycyjnie najgorszy dzień w roku zalecenia nadrabiać inteligencją te chwilowe braki

Wisła, obrońca Marek Motyka fizycznie w normie gorzej z inteligencją, na pasternik Michał Wróbel lepiej żeby nie wychodził na boisko

JERZY R. SŁONSKI

SPORT SPORT



Bałtyk sojusznikiem Pogoni

WIELKA TRÓJKA NA CZELE

Osmą kolejką spotkań rundy wiosennej (7 05 i 8 05) przyniosła kolejną zmianę lidera Gdynski Bałtyk owocnie przyczynił się do zdobycia przez Pogon przewodnictwa w tabeli. Strate punktu Lecha w spotkaniu z Bałtykiem skrzętnie wykorzystali portowcy, wygrywając u siebie z Górnikiem Zabrze. Zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo, na 13 minut przed końcem spotkania upragnionego gola zdobył Jarosław Biernat (ten sam, który popisał się strzeleniem dwóch bramek dla olimpijskiej rep. Polski w meczu w Finlandię w Helsinkach) i wówczas stało się jasne, że liderem może być tylko drużyna Pogoni. W spotkaniu Ruch-Sląsk, chorowanie też nie zmarnowali szansy, zdobyli 2 punkty i mocno skomplikowali sytuację w gorzej tabeli. Obecnie trzy zespoły - Pogon, Ruch i Lech mają po tyle samo punktów - 28. Ponieważ o kolej-

ności decyduje różnica bramek, a mają ją najlepszą piłkarze szczecińscy, oni więc usadowili się na szczycie ligowej drabiny. Ubiegłoroczny mistrz Polski Widzew, dzięki zwycięstwu w zaległym meczu ze Stalą Mielec 3 2 i ciężko wywalczonemu remisie w ostatnim spotkaniu z Szombierkami nie stracił wiele do prowadzącej trójki.

Na dole tabeli, cien nadziei w Mielcu po zwycięstwie Stali nad ŁKS-em, smutek na Raclawickiej po przegranej Gwardii z Legią i umiarkowany optymizm w Krakowie po szczęśliwym remisie Cracovii z Katowicami. Bramkarze Gwardii i Cracovii obronili rzuty karne Wiesław Rutkowski (Gwardia) sparował strzał wykonany z 11 metrów przez Andrzeja Buncola, natomiast Adam Koczwarą (Cracovia) po odbiciu jedenastki strzelanej przez Jerzego Wijasa wyłapał dobitkę Zbigniewa Churasa.

Wyniki 8 kolejki spotkań rundy wiosennej

- Bałtyk - Lech 1 1
- Cracovia - Katowice 0 0
- Gwardia - Legia 1 2
- Pogon - Górnik 1 0
- Ruch - Śląsk 2 0
- Stal - ŁKS 1 0
- Widzew - Szombierki 2 2
- Zagłębie - Wisła 1 1

Tabela

1 Pogon Szczecin	28	36-19
2 Ruch Chorzów	28	28-16
3 Lech Poznań	28	31-22
4 Widzew Łódź	27	34-28
5 Legia Warszawa	24	33-28
6 Zagłębie Sosnowiec	24	24-26
7 Wisła Kraków	23	27-27
8 Bałtyk Gdynia	23	20-20
9 Śląsk Wrocław	22	25-24
10 Szombierki Bytom	22	26-28
11 ŁKS Łódź	22	29-32
12 GKS Katowice	22	21-26
13 Górnik Zabrze	21	23-31
14 Cracovia Kraków	20	14-22
15 Gwardia Warszawa	19	25-35
16 Stal Mielec	15	18-30

Finlandia - Polska (drużyny olimpijskie) w cyfrach

Uzupełniając wiadomość o meczu z 31 nr "Echa Tygodnia" podaję garść szczegółów z tego spotkania. Finowie wystąpili na stadionie w Helsinkach aż z 6 piłkarzami grającymi w narodowej jedenastce (ta, która zremisowała w Warszawie z Polakami na Stadionie Dziesięciolecia 17 kwietnia). Nie zdało się to na wiele, Polacy rozegrali bardzo mądrze mecz taktycznie i osiągnęli wynik, który przekraczał najsmielsze oczekiwania. Bramki zdobyli w 17 min Miłoszewicz (z rzutu wolnego), w 55 min Baran oraz w 85 i 87 min Biernat.

Sędzią spotkania był szwedzki arbiter Fredrikson. Widzów zaledwie 3 tys. Składy drużyn: **Finlandia** Korhonen, Remes, Kymaelaenen, Granskog, Petaejae, Rasimus, Rantanen, Ukkonen, Annunen (od 66 min Talvio), Hjelm, Parikka (od 46 min Lipponen). * Tuśtym drukiem oznaczone są nazwiska zawodników występujących w warszawskim składzie (Nr 29 Echa Tygodnia). **Polska** Kazimierski, Kubicki, Walczak, Król, Wdowczyk, Pękala (od 46 min Biernat), Kensy, Miłoszewicz, Chojnacki, Baran (od 77 min Wijas), Zgutzynski. **Po meczu powiedzieli** Trener Waldemar Obrębski: "Kluczem do zwycięstwa okazała się dobra znajomość rywali i ich stylu gry, zalet i wad. Wszyscy w 100% wypełnili swoje założenia. Bezspornie najlepszy był Kensy, niewiele ustępował mu Miłoszewicz oraz boczni obrońcy Kubicki i Wdowczyk. Wierzyłem w zwycięstwo, lecz nie spodziewałem się wyniku 4 0. Zdecydowała mądra, rozważna gra i po prostu lepsze umiejętności polskich piłkarzy."

Trener Martti Kuusela: "O tak wysokiej przegranej zdecydowały błędy moich piłkarzy. Przy stanie 0 2 poszli do przodu, lecz nie wykorzystali dogodnych sytuacji podbramkowych, natomiast Polacy skutecznie wykonczyli swoje kontrataki. Pod tym względem polska kadra olimpijska przeżyła zdecydowanie waszą narodową reprezentację. Strzelic cztery bramki na terenie rywali, nie tracąc żadnej, to duża sztuka."

Szkoci triumfują w PZP

ABERDEEN - REAL MADRYT 2 : 1

W rozegranym 11 maja w Goeteborgu finałowym spotkaniu o Puchar Zdobywców Pucharu najbardziej utytułowany zespół europejskich rozgrywek pucharowych Real Madryt - uległ beniaminkowi tego typu rozgrywek Aberdeen 1 2. Rozstrzygająca bramka padła w 22 minucie dogrywki ze strzału głową Johna Hewitt'a po szybkim rajdzie lewą stroną i dośrodkowaniu Marka McGhee'a. Nie bez winy był doskonale do tej pory bronący świątyni Rezen Augustin, który

neco spóźnił wybieg i minął się z precyzyjnie podaną piłką. Zdobywcami pozostałych bramek byli Eric Black dla Aberdeen i Juanito dla Realu z rzutu karnego. Mecz nie wywołał zbyt dużego zainteresowania w Goeteborgu, na stadionie Ullevi zjawilo się niewiele ponad 16 tys widzów (deszcz) z tego około 12 tys przybyło ze Szkocji by dopingować swego faworyta. W Brukseli 4 maja rozegrano pierwsze finałowe spotkanie Pucharu UEFA w

którym Anderlecht pokonał Benfikę Lizbona 1 0. Bramkę zdobył w 30 min spotkania Brylle. Nie jest to wynik, który pozwala spokojnie spać piłkarzom belgijskim. 18 maja odbędzie się rewanż w stolicy Portugalii, w którym Benfika jest w stanie znużenię tą skromną zaliczką Anderlechtu. Przepominamy, że finałowe spotkanie Pucharu Europy pomiędzy drużynami Juventusu i Hamburger SV rozegrane zostanie 25 maja w Atenach. Transmisję z tego meczu będzie można oglądać na kanale 47 w Toronto.

Eliminacje mistrzostw Europy

- Grecja - Węgry 3:2
- CSRS - Rumunia 1:0
- Szwecja - Cypr 5:0
- Hiszpania - Malta 3:2

W rozegranych ostatnio spotkaniach eliminacyjnych mistrzostw Europy w piłce nożnej doszło do niespodzianki w grupie 3 Grecja pokonała Węgry 3 2. Wynik ten może mieć duże znaczenie, dzięki porażce Węgrów Anglicy mogą myśleć spokojnie o zdobyciu mistrzostwa grupy. W grupie 5 Rumunia poniosła pierwszą porażkę i zostawiła cień

nadziei drużynie mistrza świata Włochom na efektywne włączenie się do walki o przodownictwo. Wydaje się, że Hiszpania w grupie 7 nie odda przodownictwa, choć słabiej ostatnio grająca Holandia i Irlandia mają jeszcze szanse na zdobycie premiowanej pozycji.

Grupa 3	
1 Anglia	8 16-2
2 Dania	5 5-3
3 Węgry	4 14-9
4 Grecja	4 5-6
5 Luksemburg	0 5-25
Grupa 5	
1 CSRS	7 12-5
2 Rumunia	7 6-2
3 Szwecja	5 8-4
4 Włochy	3 3-4
5 Cypr	1 2 16
Grupa 7	
1 Hiszpania	9 10-5
2 Holandia	5 9-3
3 Irlandia	5 7-7
4 Malta	2 4-11
5 Islandia	1 2-6

ciąg dalszy str 19

Kącik handlowy

INSURANCE
AUTO • HOME • BUSINESS
 FOR LOWER RATES
 COMPARE BEFORE
 YOU BUY OR RENEW
 CALL Victor W Krupowicz
 Westown Real Estate & Insurance Ltd
 268 Roncesvalles 533-8573

DIVORCE AID
K BELDOWSKI
 Rozwód \$155
 226 Queen St W suite 200
 Toronto, Ont M5V JZ6
 tel (416) 598-1127

POLSKA KUCHNIA
 NA MIEJSCU I NA WYNOS
 Bogaty wybór smacznych dan
 Przyjmujemy zamówienia na wesela, showery, chrzciny i wszelkie inne uroczystości

ANNA'S ROASTERIA
 2340 Dundas St W
 TEL 536-0601

Polanta interiors

— POLSKA FIRMA
 SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITEKTURZE WNĘTRZ UDZIELI CI PRADY JAK URZĄDZIC GUSTOWNIE I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM
 POSIADAMY BOGATY WYBÓR TOWARÓW IMPORTOWANYCH
 Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję
 2368 Bloor Str W, Toronto
 Ont M6S 1P5 tel 762 9638

KOMIS

Przyjmujemy rzeczy do sprzedaży i sprzedajemy po cenach przystępnych dla każdego. Masz odzież damską, męską, dziecięcą, suknie ślubne i balowe, obuwie futra, wyroby jubilerskie, kryształ, porcelanę, dywany, firany, wartościowe obrazy, ręczne wyroby. *my Ci sprzedamy* WSTĄP DO 'KOMISU' A PRZEKONASZ SIĘ
 305 Roncesvalles Ave Tel 531 8872

- LIST WITH US
 over
 - 360 Homes sold
 Tel
 532 4441



SOLD
 SOLD
 SOLD
 SOLD

24-Hour Service

FIRMA HIGH PARK-REALTOR
 Jest Twoją dynamiczną realnościową firmą
 40-ENERGICZNYCH AGENTÓW



wraz z Kierownictwem
 dziękuje Państwu za poparcie
HIGH-PARK - Realtor
 217 - Roncesvalles Ave
 (Naprzeciw Credit Union)

"Niech twoja rodzina wybierze to co potrzebuje
 Nowa oferta, którą proponuje Państwu

POLIMEX - TO TWOJA FIRMA

PACZKI MORSKIE 68 c funt (\$ 1 50 kg)
PACZKI LOTNICZE 1 77 c funt (\$ 3 90 kg)

Paczki są dostarczane do domu adresata (paczki lotnicze w dużych miastach - odbiór z magazynu)

Wysyłamy paczki własne klientów paczki do wyboru z katalogu z Niemiec, Zach, zamrażalniki, lodówki, itp. Odbieramy paczki z domów klienta (Toronto, Mississauga, Brampton, Oakville) opłata TYLKO \$ 1

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ
 2053 Dundas St W tel 537-7914
 poniedziałek - piątek 10AM - 7 PM
 sobota 10 AM - 4 PM

Posiadamy Przedstawicieli w całym Ontario